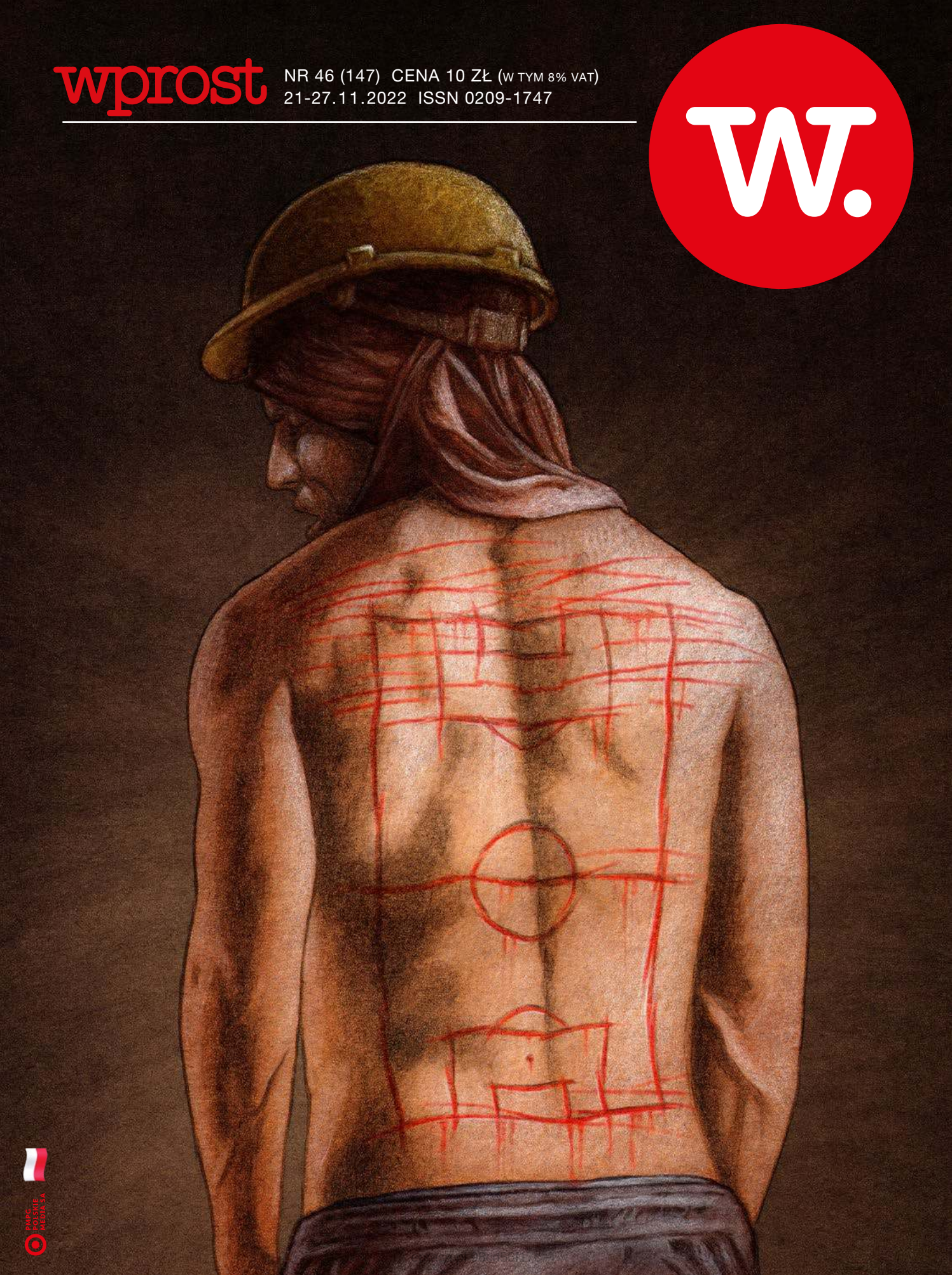
wprost
NR 46 (147) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
21-27.11.2022 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA S.A.



KUPUJ ONLINE NA APART.PL
I W SALONACH APART W CAŁEJ POLSCE

APART.pl

ZOBACZ WIĘCEJ

eprasa.pl 98cd56f17c



Jakub Mielnik

Mistrzostwa świata w korupcji

Rosjanie rozbijają młotami czaszki jeńców wojennych, Irańczycy skazują hurtem na śmierć 15 tysięcy aresztowanych demonstrantów, a my szykujemy się na piłkarskie emocje, zbudowane na gigantycznym łapówkarstwie i wyzysku. Tylko patrzeć, jak następny mundial FIFA

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 98cd56f17c

zorganizuje w Korei Północnej albo w Afganistanie – jeśli jedni albo drudzy odpowiednio posmarują.

Prezes FIFA, Gianni Infantino, zaapelował o zawieszenie broni w toczącej się wojnie w Ukrainie, żeby każdy mógł spokojnie popatrzeć, jak żywe słupy reklamowe z różnych krajów świata haratają sobie w gałę. Troska prezesa o święty spokój jest zrozumiała: nic tak nie psuje wskaźników oglądalności i wpływów reklamowych, jak ponure obrazy ludzkiego cierpienia.

> *Piłkarska wersja pokoju olimpijskiego praktykowanego w czasach, gdy w sporcie chodziło o szlachetną rywalizację, a* **NIE O WPŁYWY I MAMONĘ,** *to byłby nawet niezły pomysł.*

Tyle, że FIFA nie jest w takich apelach wiarygodna. Zbyt często i zbyt regularnie daje się łapać na lep grubej kasy, oferowanej przez zakochane w futbolu despotie.

eprasa.pl 98cd56f17c

Na początek

Po haniebnym mundialu w Rosji niby nic nie powinno nas dziwić, a jednak bezczelność działaczy FIFA potrafi zaskoczyć nawet na ostatniej prostej.

Były szef tej organizacji, Sepp Blatter, zdobył się niedawno na chwilę szczerości stwierdzając, że przyznanie Katarowi organizacji piłkarskich mistrzostw świata było błędem.

Jest to ten sam Sepp Blatter, za którego rządów FIFA ukręciła łeb liczącemu 400 stron raportowi, dokumentującemu łapówkarskie tło całego procesu: jego autor został wyrzucony z pracy, a dokument zastąpiono 40-stronicowym komunikatem potwierdzającym, że wszystko było w jak najlepszym porządku. Dziś Blatter obarcza winą za przyjęcie łapówki byłego szefa europejskiej federacji piłkarskiej, Francuza Michela Platini, przypominając, że po przyznaniu Katarowi organizacji mundialu kraj ten zakupił dużą partię francuskiej broni.

Gdy Gianni Infantino apelował do świata o mundialowe zawieszenie broni, w sieci pojawiły się materiały wykonane przez duńską telewizję, której akre-

eprasa.pl 98cd56f17c

dytowany na mundialu korespondent został zaatakowany przez katarską bezpiekę podczas nagrywania materiału na ulicy Dohy.

Duńczyków interesował los setek tysięcy imigrantów z Bliskiego i Dalekiego Wschodu, których Katarczycy ściągnęli do budowy piłkarskich stadionów, oferując im głodowe stawki i warunki pracy urągające ludzkiej przyzwoitości. Organizacje międzynarodowe lamentują dziś nad losem gastarbeiterów, którzy spędzili lata praktycznie w niewoli, tracąc zdrowie, a nawet życie w imię tzw. piłkarskiego święta. Lepiej późno niż wcale, chciałoby się powiedzieć. Bo przecież zastrzeżenia co do sensu organizowania Pucharu Świata akurat w tym kraju były od początku znane.

W refleksję działaczy FIFA, którzy dostali przecież swoją dolę za przyklepanie całej tej grandy, jakoś nie wierzę. Ale ciekaw jestem, co sobie będą myśleć podziwiane przez kibiców sportowe gwiazdy? Wiele z nich obudowuje przecież swoją karierę szlachetnymi gestami, mającymi dodać nieco huma-

eprasa.pl 98cd56f17c

nitarnego blasku czemuś, co jest w istocie trzepaniem niebotycznych rozmiarów fortuny na uwielbieniu tłumów.

Ilu z nich zdobyło się na jakikolwiek gest sprzeciwu wobec konieczności udziału w turnieju zorganizowanym w Rosji? Ilu z nich zdobędzie się na choćby drobny gest na którymś z klimatyzowanych katarskich stadionów?

> *Reguły FIFA nakazują oczywiście powstrzymywanie się od politycznych gestów* **W IMIĘ CZYSTOŚCI SPORTOWEGO WIDOWISKA.** *Ale przecież o żadnej czystości nie może tutaj być mowy.*

Czy Messi z Lewandowskim i Ronaldo z Neymarem zawahają się, jeśli prezes Infantino z kolegami zostaną przekupieni przez Kim Dzong Una albo spadkobierców jednookiego mułły Omara i przyjdzie im haratać w gałę na Mundialu w Korei Północnej czy Afganistanie?

eprasa.pl 98cd56f17c

Ktoś może powiedzieć, że przesadzam. Ale przecież żyjemy w czasach całkowitego zbydlęcenia. Standardy przyzwoitości i dobrego smaku zostały przesunięte daleko poza granice naszej wyobraźni.

FIFA apeluje o przerwę w wojnie w imię prawa do piłkarskiego święta, nie zważając, że w ten sposób przyczynia się do zrównania w prawach katów i ich ofiar.

Rosyjscy wagnerowcy, rozłupujący młotem pneumatycznym czaszkę jeńca pojmanego na Ukrainie i umieszczający w sieci nagranie z tej ohydnej egzekucji, są wedle FIFA tak samo dobrymi kibicami piłkarskimi, jak ukraińskie dzieci osierocone w rosyjskich nalotach.

Oficerowie irańskiej bezpieki, dźgający nożami protestujące przeciwko dyskryminacji kobiety, są tak samo pożądanymi przez FIFA uczestnikami tzw. piłkarskiego święta, co członkowie irańskiego parlamentu, którzy niemal jednogłośnie przyjęli ustawę, pozwalającą na egzekucje 15 tysięcy więźniów politycznych. Jedyną winą tych ostatnich jest to, że chcą,

eprasa.pl 98cd56f17c

żeby irańskie kobiety mogły chodzić po ulicach z rozpuszczonymi włosami.

Nie będę teraz wdawał się w szczegółowe rozważania na temat powiązań katarskiej dynastii z Iranem. Jeśli komuś wydaje się to zbyt hermetycznym i odległym od nas problemem, to może chociaż powinno się zwrócić uwagę na restrykcyjne przepisy wymierzone w mniejszości seksualne, które obowiązują w Katarze? To chyba też nie. W Rosji w chwili mundialu obowiązywały podobne regulacje, a mimo to FIFA uznała tamtą imprezę za wielkie święto futbolu.

Nie pozostaje nam nic innego, jak zakupić zgrzewkę piwa, beczkę czipsów i zabrać się za kibicowanie naszym faworytom. Bez zwracania uwagi na to, że haratają oni w gałę na stadionach zbudowanych na cierpieniu i złodziejstwie ku chwale dyktatur, pławiących się w tej samej chwili w sportowej chwale.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 98cd56f17c

Nr 46 21-27 listopada 2022

Czytaj Wprost



Fot. Altaf Qadri/Associated Press/East News

260

NA ŚWIECIE ŻYJE JUŻ 8 MLD LUDZI

Populacja globu przekroczyła właśnie 8 miliardów osób. Czy w związku z tym powinniśmy świętować, że jest nas coraz więcej? A może się martwić, że jest nas za dużo? Co na to demografka z UW dr hab. Anna Matysiak.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 98cd56f17c

16 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

27 **ZAGROŻENIE BYŁO I JEST REALNE**



– Na całym kierunku wschodnim i północnym, potrzeba nam ośmiu baterii Patriot – mówi gen. Mieczysław Cieniuch.

39 **BĘDZIE WIĘCEJ CYBERATAKÓW**

Janusz Cieszyński, minister ds. cyfryzacji, o naszej niefrasobliwości w sieci i wynikających z niej zagrożeniach

54 **HOŁOWNIA – SOLO CZY W KOALICJI**

Polska 2050 odżywa, a Szymon Hołownia ma być bliższy podjęciu decyzji o starcie z jednej listy w wyborach parlamentarnych.

59 **POTĘŻNYCH LUDZI Z RZĄDU SIĘ NIE USUWA**

Europosłanka Beata Kempa odnosi się do wniosku o odwołanie Zbigniewa Ziobry z zajmowanej funkcji. Wg niej byłoby to wielką szkodą dla polskich spraw.



72 **KONTROLER SZEFA RZĄDU**

Marek Kuchciński, określany przez byłych współpracowników, jako „siewca chaosu”, już robi swoje porządki w kancelarii premiera.

Fot. Policja, Jacek Domiński/REPORTER

eprasa.pl 98cd56f17c

SPOŁECZEŃSTWO

79 NEONAZIŚCI Z BIAŁEGOSTOKU I PREZES PZPN

Białostoccy skini przez lata terroryzowali miasto. W ich środowisku działał m.in. Dominik G., znajomy prezesa PZPN.



99 W RZECE ZNOWU GINĄ MAŁŻE!

– Prognozowano, że kolejna fala śmierci nadejdzie na Odrze wiosną lub latem. A jest już – mówi prof. Agnieszka Szlauer-Łukaszewska.

RAPORT

113 WPŁYWOWI – CSR

BIZNES



170 POLSCY TWÓRCY NA PRZEGRANEJ POZYCJI

Dzięki Netflixowi polskie produkcje docierają do globalnej widowni i mają spektakularną oglądalność. Polskie prawo autorskie jednak nie broni ich finansów.

191 POLSKI KRYPTOZNACZEK

Mimo trudnego czasu dla Bitcoina, a co za tym idzie także dla NFT, w potencjał technologii blockchain wierzy Poczta Polska i inne krajowe instytucje.

RAPORT

216 WPŁYWOWI W POLSKIM SPORCIE

Fot. Archiwum Wprost, Marcin Oliva Soto/Netflix

eprasa.pl 98cd56f17c

ZAGRANICA

246 **SARKOZY POKONAŁ CLINTONA.**
W drodze po mundial Katarczycy opłacali działaczy, szpiegowali konkurencję i lobbowali u państwowych przywódców. Przyglądamy się tym działaniom.

274 **NARÓD W LETARGU**
Czy Rosjanie rzeczywiście nie zadają sobie pytań o to, co się dzieje? Czemu nie wyszli na ulice, kiedy ich kraj wywołał największą od 1945 r. wojnę w Europie?

274 **KOCIA MUZYKA ELONA MUSKA**
Nawet dla osób, które do ekscentryzmu Muska zdążyły się przyzwyczaić, ostatnia dawka doniesień o nim mogła okazać się przytłaczająca.

FELIETON

298 **GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK**



Fot. REUTERS PHOTOGRAPHER / Reuters / Forum

eprasa.pl 98cd56f17c

Czytaj Wprost



Fot. Mateusz Skwarczek / Agencja Wyborcza.pl

ZDROWIE

337 **PRZYBYWA CHORYCH NA CUKRZYCĘ**

Są nowoczesne leki i systemy monitorowania, ale i tak za siedem lat będą w Polsce 4 miliony chorych. Mało się robi, żeby epidemię cukrzycy zahamować.



KULTURA

360 **MASŁOWSKA – DWADZIEŚCIA LAT PÓŹNIEJ**

„Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną” to jedna z legend naszej najnowszej literatury. Równo 20 lat temu rozbłysła gwiazda Doroty Masłowskiej. I świeci dotąd.

FELIETON

370 **ŁUKASZ ORBITOWSKI**

eprasa.pl 98cd56f17c

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl/cd56f17c

To nieprawda, że...



eprasa.pl 98cd56f17c

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Dlaczego politycy Solidarnej Polski zaczęli zabiegać o przychylność TVN24? Jaka cecha premiera imponuje jego otoczeniu? Czy mniejszość niemiecka w Polsce straci preferencje w wyborach do Sejmu? **CO PO RAZ PIERWSZY ZROBIŁ ZBIGNIEW ZIOBRO? W JAKI SPOSÓB SZYMON SZYNKOWSKI VEL SĘK ROZCZAROWAŁ CZĘŚĆ PIS?** *O tym i innych sprawach piszemy w nowych „Niedyskrecjach parlamentarnych”.*

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 98cd56f17c

To nieprawda, że...

Mariusz Kamiński nie jest podobno dobrze oceniany jako szef MSWiA przez Jarosława Kaczyńskiego. Od dawna mówi się o możliwej zmianie na tym stanowisku. Ambicje, żeby zostać nowym ministrem tego resortu wyraża Zbigniew Hoffmann, członek Rady Ministrów, sekretarz Komitetu Rady Ministrów ds. Bezpieczeństwa Narodowego i spraw Obronnych. – Premier obawiał się, że to Hoffmann zostanie nowym szefem jego kancelarii, ale okazało się, że minister ma większe aspiracje – mówi nasz informator.

Politycy Solidarnej Polski artykułują w mediach społecznościowych swój żal do telewizji publicznej za to, że nie są zapraszani do TVP. Do zaskakującej wymiany zdań doszło między dziennikarzem Samuelem Pereirą a politykami Michałem Wójcikiem i Januszem Kowalskim.

Dziennikarz TVP na Twitterze wspomniał o „porażce komunikacyjnej partii rządzącej”.

eprasa.pl 98cd56f17c

To nieprawda, że...

„Donald Tusk jeździ po kraju, a PiS śpi. To, że szef PO może bez większego problemu opowiadać kłamstwa, szerzyć amnezję ws. swojego dorobku jako premiera i sam sobie zaprzeczać, praktycznie bez żadnej kontry – to porażka komunikacyjna PiS” – ocenił. Na ripostę ze strony działaczy Zjednoczonej Prawicy nie trzeba było długo czekać. „Proszę nie wypłakiwać się na Twitterze i zachowywać jak mężczyzna. Solidarnej Polski nie ma w waszym medium od dawna i da się z tym żyć” – skomentował Michał Wójcik, minister w KPRM. Wymiana zdań nie uszła uwadze Januszowi Kowalskiemu. Wiceminister rolnictwa wbił szpilę pracownikom TVP, po raz kolejny podkreślając, że politycy Solidarnej Polski rzadko goszczą w programach na antenie telewizji publicznej. „Co do komunikacji. Drobne uzupełnienie. W TVP od kilku tygodni nie ma polityków Solidarnej Polski. Są za to pokazywani w TVP kłamcy z PO od Tuska i postkomuniści. Więc proszę nie krytykować własnych decyzji” – napisał polityk na swoim profilu na Twitterze.

eprasa.pl 98cd56f17c

Solidarna Polska, zauważając ten trend, postanowiła nie zasypiać gruszek w popiele tylko znaleźć wyjście z tej sytuacji. Zdaniem naszego informatora, politycy tej partii udali się do konkurencyjnej, prywatnej stacji z propozycją „zawieszenia broni”. – SolPol-owcy udali do TVN24 z ofertą paktu o nieagresji – twierdzi jeden z naszych rozmówców. Inny polityk Zjednoczonej Prawicy potwierdza krążącą informację, ale dodaje, że „TVN propozycji nie przyjął”.

Mateusz Morawiecki jest przez sympatyzujących z nim polityków postrzegany jako bardzo silny psychicznie. – To, że Mateusz jest oderwany częściowo od emocji pomaga mu wytrzymać na stanowisku szefa rządu. Każdy inny człowiek przy tej skali ataków wewnątrz obozu, odbierania mu ludzi, trudnej sytuacji politycznej związanej z kryzysami, w tym nadal brakiem funduszy z UE, popadłby w depresję – mówi polityk Zjednoczonej Prawicy

eprasa.pl 98cd56f17c

i przywołuje scenkę, która obrazuje ten rys psychologiczny premiera. – Miesiąc temu, gdy ważyły się losy Mateusza w rządzie, Jarosław Kaczyński poszedł na kolację z Pawłem Kukizem. Premier o tym wiedział, ale zamiast zrobić naradę z najbliższym otoczeniem, na prośbę Ryszarda Terleckiego wybrał się na urodziny szeregowej posłanki PiS, które odbywały się w sejmowej restauracji. Stał z posłami, których nazwiska nie są znane szerokiej publiczności i udawał, że ich słucha. Kto inny wytrzymałby presję, że właśnie decydują się jego losy w rządzie i spędzał czas na pogadankach z mało znanymi posłami? – zastanawia się polityk Zjednoczonej Prawicy.

Wspomniany Janusz Kowalski szykuje kolejne uderzenie w mniejszość niemiecką w Polsce. Po tym jak odebrał jej pieniądze na nauczanie języka niemieckiego argumentując, że rząd federalny nie łoży na naukę polskiego w Niemczech, poseł Solidarnej Polski zamierza odebrać mniejszości przywilej wyborczy. Polega on na tym, że lista

eprasa.pl 98cd56f17c

mniejszości narodowej nie musi przekroczyć 5 proc. w skali kraju, tylko musi pokonać ten próg w skali województwa. Dzięki temu przepisowi w Sejmie zasiada przynajmniej jeden przedstawiciel Mniejszości Niemieckiej (czasami było ich dwóch). Teraz Kowalski chce, by to prawo zostało zniesione i argumentuje, że Niemcy nie przyjęli analogicznych przepisów dla Polaków mieszkających w RFN (jest ich blisko 900 tys.) zatem my też nie musimy oferować mniejszości niemieckiej takich forów. – Jeżeli Niemcy przywrócą Polakom statut mniejszości narodowej to my przywrócimy wszystko Niemcom – mówi Kowalski w rozmowie z „Wprost”. Projekt ustawy w tej sprawie zostanie złożony w Sejmie w tym tygodniu.

Według naszych informacji, Jarosław Kaczyński udzielił błogosławieństwa Solidarnej Polsce na takie działania, a nawet miał powiedzieć, żeby się nie cofać ani na krok. – Niech teraz Platforma broni mniejszości niemieckiej i utwierdza Pola-

eprasa.pl 98cd56f17c

ków w przekonaniu, że bardziej dba o interesy niemieckie niż polskie – śmieje się z satysfakcją nasz rozmówca.

Zbigniew Ziobro w tym roku po raz pierwszy poszedł w Marszu Niepodległości. – W ten sposób pokazał, że jeżeli ktoś jest prawdziwym patriotą, to nie musi wybierać narodowców, związanych z prorosyjską Konfederacją. Ma do wyboru także naszą formację – mówi polityk Solidarnej Polski. I dodaje: – Jeżeli chcemy wygrać w 2023 to Konfederacja nie może wejść do Sejmu. Trzeba im odbierać tlen. zatem nasze działania są z korzyścią dla Zjednoczonej Prawicy. 100-200 tys. głosów, czyli tyle, ile ludzi chodzi w Marszu Niepodległości może zdecydować o tym, czyj będzie rząd.

Nowy minister ds. europejskich Szymon Szynkowski vel Sęk boleśnie rozczarował radykalnych polityków Zjednoczonej Prawicy tym, że sfotografował się z komisarz ds. wartości i przejrzysto-

eprasa.pl 98cd56f17c

ści Verą Jourową. – Nie jedzie się do Brukseli i nie fotografuje z osobą, która od lat pluje na Polskę. Czasami trzeba negocjować z wrogiem, ale to nie znaczy, że należy się ustawiać do wspólnej fotki. Co miał pomyśleć o tym prawicowy wyborca? Najpewniej to, że raczej zostanie w domu niż zagłosuje na PiS – mówi polityk Zjednoczonej Prawicy.

Szynkowski vel Sęk pojechał do Brukseli, żeby rozmawiać o pieniądzach z KPO. W PiS jednak można usłyszeć, że Polska ukorzy się przed Komisję Europejską, a i tak pieniędzy nie dostanie dlatego, że za rok mamy wybory parlamentarne. – Zbyt silne są związki Donalda Tuska, lidera PO z europejskim establishmentem, który chce jego sukcesu za rok, żebyśmy przed wyborami zobaczyli choć centa – twierdzi nasz rozmówca ze Zjednoczonej Prawicy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c


ORLEN
WITAJ
W ŚWIECIE
PIŁKARSKICH
EMOCJI
POLSKA
ORLEN
GŁÓWNY SPONSOR REPREZENTACJI



ZAGROŻENIE BYŁO I JEST REALNE

Przewodów, kilka kilometrów od granicy polsko-ukraińskiej - eksperci badają miejsce wybuchu rakiety.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

– Z obliczeń wynika, że aby zapobiec takim zdarzeniom na całym kierunku wschodnim i północnym, **POTRZEBA BY NAM BYŁO OŚMIU BATERII PATRIOT**. *Na razie to jest dla nas nieosiągalne – mówi* **GENERAŁ MIECZYSŁAW CIENIUCH**, *Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w latach 2010–2013.*



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

W Przewodowie spadła rakieta. Podobno zabłąkana. Zabiła dwóch mężczyzn. Czy można było temu zapobiec?

Wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę, że – statystycznie rzecz biorąc – taki incydent, zamierzony lub nie, może nastąpić. Zagrożone takimi zdarzeniami są terytoria dwóch województw graniczących z Ukrainą czyli lubelskie i podkarpackie.

eprasa.pl 98cd56f17c

Procedury na wypadek takiej sytuacji pewnie były przygotowane i mam nadzieję, że postąpiono zgodnie z nimi. Pewności nie mam, bo czym innym jest informowanie społeczeństwa, a czym innym działanie odpowiednich służb, wojska czy instytucji państwowych.



Mieczysław Cieniuch

– generał Sił Zbrojnych RP w stanie spoczynku, dyplomata. W latach 1996–1998 dowódca 8 Dywizji Obrony Wybrzeża, w latach 2006–2009 Polski Przedstawiciel Wojskowy przy Komitetach Wojskowych NATO i Unii Europejskiej, następnie radca ministra Obrony Narodowej i Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w latach 2010–2013. 2013-2016 ambasador RP w Turcji.

eprasa.pl 98cd56f17c

Jak powinno wyglądać modelowe zachowanie służb i instytucji państwowych po takim zdarzeniu jak uderzenie rakiety?

W modelowej sytuacji powinniśmy mieć na granicy z Ukrainą rozwinięte systemy obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej. Jednak dopóki nie otrzymamy zamówionych przez nas baterii Patriot, to nie mamy efektywnej obrony przeciwrakietowej. Dlatego trudno było zapobiec temu incydentowi.

Gdy do Polski zostaną dostarczone dwie pierwsze baterie Patriot, to wyobrażam sobie, że mogłyby osłaniać tamten kierunek. Jeżeli jednak nie będziemy w stanie obydwu baterii tam skierować, a przecież mogą być też inne potrzeby, to wtedy nadal nie będziemy zabezpieczeni. Z obliczeń wynika, że aby zapobiec takim zdarzeniom na całym kierunku wschodnim i północnym potrzeba by nam było ośmiu baterii Patriot. Na razie to jest dla nas nieosiągalne.

A zanim do nas dotrą te dwie pierwsze baterie, zanim osiągną zdolność operacyjną, bo na to też

eprasa.pl 98cd56f17c

potrzeba czasu, to mam nadzieję, że konflikt w Ukrainie już wygaśnie.

Czy można powiedzieć, że trochę zaspaliśmy, jeżeli chodzi o obronę przeciwrakietową?

Nie. Jest to zaraz po lotnictwie najbardziej kosztowny kierunek rozwoju sił zbrojnych. Zatem zakupy robimy stopniowo, a wybuch konfliktu na Ukrainie nie zależał od nas.

Czy gdy usłyszał pan o rakiecie, która spadła na terytorium Polski, to brał pan pod uwagę możliwości, że to Rosjanie testują reakcję NATO?

> *Testowanie NATO byłoby nielogiczne i* **ROSJA NIE POWINNA TEGO ROBIĆ,** *bo jej się to nie opłaca. Tym bardziej w przeddzień zakończenia szczytu G20*

na Bali. Ale ponieważ Rosja często postępuje nielogicznie, to nie można tego wykluczyć. Kreml przyzwyczaił nas do nielogicznych działań. Być może

eprasa.pl 98cd56f17c

postępuje tak specjalnie, żeby jego działania wymykały się normalnemu rozumowaniu.

Już samo wywołanie konfliktu w Ukrainie wygląda nielogicznie, bo Rosja nie była do niego gotowa. Nie była w stanie zgromadzić odpowiednich sił i źle oceniła sytuację w Ukrainie – zarówno zdolność narodu do samoobrony jak i zdolność ukraińskiej armii do oporu. Rosjanie założyli, że wszystko pójdzie im łatwo, bez problemów i kłopotów, co było błędem. I na takiej błędnej podstawie rozpoczęli całą awanturę, która w tej chwili prowadzi ich do poważnego kryzysu.

Ale dziesiątki tysięcy ludzi już zginęły w tej wojnie.

Dokładnie. Można by na to chłodno spojrzeć i punktować ten brak logiki, gdyby nie tysiące ofiar śmiertelnych.

Przy okazji incydentu na Lubelszczyźnie pojawiła się informacja, że Polska może wystąpić o uruchomienie art. 4 czyli poprosić o konsultacje z krajami NATO, i że jest jeszcze art. 5 czyli wystąpienie o obronę terytorium. Jak pan uważa, czy powinniśmy iść w tym kierunku?

eprasa.pl 98cd56f17c

Najpierw trzeba ustalić fakty, dokonać ich analizy i oceny, a dopiero potem realizować dalszy plan. Mógłby to być plan polegający na uruchomieniu art. 4 czyli konsultacji z sojusznikami, prowadzonymi przez państwo, które czuje się zagrożone. W takich konsultacjach, na podstawie własnych danych i informacji sojuszników ocenia się, czy zagrożenie jest realne, czy też można go uniknąć.

Nie mając pełnego rozeznania w faktach, ani porządnej oceny sytuacji i stanowiska drugiej strony, kto by nią nie był, nie ma czego konsultować z sojusznikami. Uruchamianie art. 4 jest prawem każdego członka NATO, natomiast nie można tego nadużywać, bo wtedy znaczenie tego instrumentu może być nadszarpnięte.

Jest sporo chętnych gotowych pomóc Polsce w wyjaśnianiu co się właściwie zdarzyło – kto wystrzelił rakietę, czy atak był intencjonalny, czy rakieta zwyczajnie się zabłąkała. Do zespołu wyjaśniającego okoliczności zdarzenia zgłosili się też Ukraińcy. Czy to jest dobry pomysł?

eprasa.pl 98cd56f17c

Ustalenie faktów nie powinno sprawiać większych problemów ze względu na to, że przestrzeń powietrzna w Europie jest nieustannie monitorowana – przez system satelitarny i rozmaite inne systemy nadzoru.

> *Wyjaśnienie,* **SKĄD RAKIETA WYSTARTOWAŁA** *i jaką miała trajektorię lotu, że upadła w tym konkretnym miejscu, jest stosunkowo łatwe. Można się z tym uporać dosyć szybko.*

Osobną kwestią jest oczywiście to, co z tą wiedzą zrobić, jak ją wykorzystać, żeby nie ponieść strat wizerunkowych, politycznych, dyplomatycznych, które na tym etapie nie są potrzebne. Umiędzynarodowienie tego dochodzenia jest korzystne, bo daje większą wiarygodność ustaleń, a co za tym idzie ogranicza możliwość podważania wyników pracy tego zespołu.

Ukraina, z racji prowadzonych działań zbrojnych, ma dużą wiedzę o przestrzeni powietrznej, wynikają-

eprasa.pl 98cd56f17c

cą z nadzorowania trajektorii wszystkich obiektów, które w jej obszarze powietrznym się poruszają. Zatem współpraca z nią nie powinna zaszkodzić, pod warunkiem, że wszystkie strony uczciwie chcą to wyjaśnić. Nie będą próbowały robić polityki. Bo jak w to wejdzie polityka, to będzie wielkie nieszczęście.

Sojusznicy z NATO postawili wstępną hipotezę, że rakieta, która spadła w Polsce została wystrzelona przez Ukraińców podczas obrony przeciwrakietowej. Tymczasem ze strony Ukrainy mamy dość stanowcze stwierdzenia, że to nie oni wystrzelili rakietę i mają dowody na „rosyjski ślad”. Czy to nie jest polityka?

To nie jest jeszcze stanowisko ostateczne, bo „rosyjski ślad” jest określeniem dosyć ogólnym. Nie ma wątpliwości, że rakieta wyprodukowana była w Rosji, a może nawet w ZSRR i już samo to może wyczerpać definicję „rosyjskiego śladu”. Zatem przede wszystkim trzeba wyjaśnić fakty w międzynarodowym zespole. Wiedzą dysponują i Ukraińcy, i Amerykanie, i NATO, a także Polska.

eprasa.pl 98cd56f17c

Czy zwykli obywatele poznają prawdę w tej sprawie?

Jeżeli prawda zostanie ustalona, a ktoś będzie chciał ją ukryć, bo np. będzie niewygodna, to prędzej czy później i tak ją poznamy. Media są na tyle silne, że dotrą do informacji na ten temat.

Czy w obecnej sytuacji Polska powinna skierować jakieś prośby do NATO czy Stanów Zjednoczonych np. żeby przyspieszyły dostawę Patriotów?

Przyspieszenie nie wchodzi w grę, bo kolejka oczekujących jest długa i wszystkim się spieszy. W grę wchodzi ewentualne rozmieszczenie środków obrony przeciwrakietowej sojuszników w tych dwóch województwach, które są najbardziej narażone.

Polska może o to występować, jeżeli fakty będą takie, że rakietę celowo wystrzeliła strona rosyjska. Jeżeli to było przypadkowe użycie rakiety rosyjskiej czy ukraińskiej, to wtedy robienie takiego alarmu w gronie sojuszników i domaganie się przysłania środków obrony przeciwrakietowej byłoby przedwczesne. Bo decyzja o skierowaniu takich dodatko-

eprasa.pl 98cd56f17c

wych środków do Polski wymagałaby dużej dyskusji i zgody całego NATO.

A jak pan generał ocenia obecną sytuację na froncie ukraińsko-rosyjskim?

Pozytywnie. Ostatnio Ukraina przeprowadziła ofensywę na dwóch kierunkach – w obwodzie charkowskim i chersońskim, z dosyć dobrymi rezultatami. Jeżeli zimą działania zaczepne nie osłabną, to Ukraińcy wyzwolą kolejne tereny. Natomiast strona rosyjska ma kłopoty logistyczne, kadrowe, sprzętowe. Czytamy o tym codziennie.

Miejmy nadzieję, że informacje na temat postępów Ukraińców i kłopotów Rosjan są prawdziwe, bo to jest w interesie tych, którzy chcieliby widzieć Ukrainę wolną, w granicach z 1991 roku.

Czy jest możliwe, żeby wiosną zakończyły się działania wojenne, a rozpoczęły negocjacje pokojowe?

Jeżeli słuchać strony ukraińskiej, to warunki rozpoczęcia negocjacji pokojowych są trudne dla Rosjan, ze względu na ich sytuację wewnętrzną. To samo dotyczy strony ukraińskiej. Nie wiem czy spo-

eprasa.pl 98cd56f17c

łeczeństwo ukraińskie pozwoli swoim liderom na rozpoczęcie negocjacji pokojowych w sytuacji, gdy te postawione już warunki nie zostaną spełnione. Zatem sytuacja jest trudna, a niektórzy mówią, że można ją rozstrzygnąć tylko na polu walki.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



BĘDZIE WIĘCEJ CYBERATAKÓW

Minister ds. cyfryzacji Janusz Cieszyński: – Rząd PiS nie zostawia obywateli samym sobie.

Fot. Zbyszek Kaczmarek/REPORTER

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epresa.pl 98d056f17c

– Osobiście kontaktowałem się z panem posłem Budką i innymi politykami, 2 stycznia, żeby ich poinformować, że **RUSZA FALA TELEFONICZNYCH ATAKÓW**. *Namawiałem, żeby w sytuacji, kiedy coś takiego ich spotka, skierowali się do odpowiednich organów. Panowie skierowali się wprost do Twittera – mówi w rozmowie z „Wprost”* **JANUSZ CIESZYŃSKI**, *minister w KPRM ds. cyfryzacji.*




Rozmawiały **Joanna Miziołek, Eliza Olczyk**

Ciemno tu u pana w urzędzie, korytarze ledwie oświetlone. Oszczędności?

Drogę do gabinetu znajduję bez problemu. A to, że oszczędzamy energię, to w dzisiejszych czasach oczywistość. To zresztą bardzo w duchu naszego resortu – cyfryzacja to wypracowywanie rozwiązań, dzięki którym ludzie oszczędzają czas i pieniądze.

eprasa.pl 98cd56f17c

Podobno musicie oszczędzać, bo budżet przestał się spinać?

Okoliczności zewnętrzne, czyli wojna na Ukrainie i zawirowania na światowych rynkach sprawiają, że wszyscy muszą żyć oszczędniej. Myślę, że rząd wyjdzie z tych trudności silniejszy. Przede wszystkim dlatego, że – w odróżnieniu od poprzedników – prowadzimy aktywną politykę.

Strukturalne konsekwencje przyjęcia roli nocnego stróża, który bezczynnie patrzy na rosnące bezrobocie czy ubóstwo, społeczeństwo ponosi latami. Nasi poprzednicy, gdy był kryzys wychodzili na konferencje i mówili: jest kryzys, będzie trudno, drodzy Polacy

Janusz Cieszyński

– menedżer, przedsiębiorca i samorządowiec, w latach 2018–2020 podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, w latach 2020–2021 wiceprezydent Chełma. Od 2021 sekretarz stanu w KPRM.

eprasa.pl 98cd56f17c

weźcie na siebie konsekwencje tej sytuacji, a my w tym czasie zorganizujemy turniej piłkarski.

Rząd PiS nie zostawia obywateli samym sobie. Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, ale kolejnymi działaniami łagodzimy jej skutki dla Polaków. Wprowadziliśmy tarcze, o których nawet panowie posłowie Budka i Kosiniak-Kamysz, chyba nieświadomi włączonych mikrofonów, mówili, że to dobry pomysł.

Ale teraz tarcze się kończą.

Bo zmieniła się sytuacja.

Na gorsze. Inflacja rośnie, a tarcza antyinflacyjna się kończy.

Nie zapadły jeszcze decyzje co do przedłużenia tarczy antyinflacyjnej, ale premier Mateusz Morawiecki jasno zapowiedział, że w 2023 roku będą obowiązywać rozwiązania, które mają zrekompensować gospodarstwom domowym wzrost cen. To jest oczywiste, że jeżeli na rynkach światowych ceny gazu, prądu i żywności rosną nawet kilkakrotnie, to trzeba przygotować rozwiązania, które pozwolą gospodarstwom domowym przetrwać.

eprasa.pl 98cd56f17c

Przemawia pan jak w kampanii wyborczej. Będzie pan kandydował do Sejmu?

O tym, kto będzie startował do Sejmu, decyduje kierownictwo PiS. Jestem natomiast przekonany, że **WYSTAWIMY SILNĄ REPREZENTACJĘ DO SEJMU** *i Senatu.*

Taką, która będzie walczyć o zwycięstwo.

Wpłacił pan pieniądze na fundusz wyborczy kogoś z PiS?

Tak. Wsparłem dwóch kolegów z rządu, których pracę cenię i miałem okazję ją obserwować z bliska. Każdemu z nich wpłaciłem po 1000 zł. Informacje na temat tych wpłat można zresztą znaleźć w internecie.

Czy uważa pan za właściwe, że ludzie są zatrudniani w rządzie lub spółkach skarbu państwa, a potem wpłacają na fundusz wyborczy?

Myślę, że jest to znacznie lepsze od sytuacji, w której prokuratura zarzuca ludziom zatrudnionym

eprasa.pl 98cd56f17c

w spółkach przekazywanie pieniędzy w kopertach panu Sławomirowi Nowakowi.

Niedawno pojawiały się pogłoski, że Jacek Kurski, były prezes TVP, zostanie ministrem cyfryzacji, a pan pójdzie na zieloną trawkę.

To, kto jest szefem jakiego ministerstwa, jest zawsze wynikiem decyzji premiera i władz Prawa i Sprawiedliwości. Nikt nie jest przyspawany do funkcji. Ja na co dzień koncentruję się na zadaniach, które zostały przede mną postawione: mamy przygotować i wdrożyć rozwiązania, dzięki którym życie Polaków stanie się prostsze i wygodniejsze. Dlatego skupiam się na robieniu tego, a nie na spekulacjach.

Nie ma pan poczucia, że zaczęła się rzeź ludzi premiera Morawieckiego?

Jeżeli ktoś nabierze pewności, że jest jedyną osobą odpowiednią na dane stanowisko, to powinien z niego jak najszybciej zrezygnować.

Albo wpłacić komuś datek na fundusz wyborczy?

To tak nie działa. Jeszcze zanim zacząłem pracować w rządzie wspierałem konserwatywne NGO-sy

eprasa.pl 98cd56f17c

takie jak Fundacja Republikańska czy Fundacja Odpowiedzialność Obywatelska. Bo wierzyłem w to, co robią.

Czy jest pan zadowolony, że rząd postanowił załagodzić spór z UE i pozyskać fundusze z KPO?

Te fundusze, a mówimy o ok. 160 miliardach złotych, Polsce po prostu się należą i nikt nigdy z nich nie zrezygnował. Mimo wypełniania kolejnych warunków, nadal pieniędzy nie dostawaliśmy, co nie budziło entuzjazmu wśród koleżanek i kolegów z PiS. Dla mnie było oczywiste, że środki z UE, które w wielu obszarach przyczyniły się do rozwoju kraju należy pozyskać. Rezygnacja z nich byłaby działaniem wbrew interesowi naszego kraju.

Kiedy będziemy mieć paszport w komórce?

Wtedy, kiedy wszystkie państwa na świecie się co do tego porozumieją. Na razie skupiamy się na tym, żeby dokument, który mamy w komórce, był równoważny plastikowemu dowodowi. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będziemy już mogli z niego korzystać w smartfonie. Ustawę prowadzi minister Adam

eprasa.pl 98cd56f17c

Andruszkiewicz i wkrótce skieruje ją na Stały Komitet Rady Ministrów.

Przez wejście w życie nowej ustawy o dokumentach paszportowych i uruchomienie Rejestru Dokumentów Paszportowych punkty paszportowe były tymczasowo zamknięte.

Przez półtora dnia roboczego nie dało się wyrobić paszportu, ponieważ trwała przerwa serwisowa związana z wdrożeniem. Ale jeżeli ktoś nie miał innego wyjścia, mógł wyrobić sobie paszport tymczasowy. Byliśmy na to przygotowani, choć dużego zapotrzebowania nie ma. W ubiegłym roku taki awaryjny paszport w porównywalnym okresie wyrobiła sobie jedna osoba na całym świecie. Od bieżącego tygodnia obywatele będą mogli składać już wnioski w nowym systemie.

Na czym polega wyższość nowego systemu?

Przede wszystkim wnioski o paszport nie będą wypełniane przez nas samych, tylko przygotowane w systemie i wymagające od nas jedynie złożenia podpisu. Będzie szybciej i bez błędów. A na wiosnę

eprasa.pl 98cd56f17c

system pozwoli nam na złożenie wniosku o paszport dla dziecka bez wychodzenia z domu.

Pana urząd przygotowuje ustawę dotyczącą ochrony dzieci w sieci. O co w niej chodzi?

O skuteczną ochronę przed pornografią. Dane pokazują, że dostęp do pornografii przez dzieciaki to gigantyczny problem. Nie tylko zaburza dzieciństwo, ale powoduje problemy w dorosłym życiu. Naszym celem jest, aby każdy rodzic, który daje dziecku dostęp do internetu, miał też dostęp do skutecznej broni przeciwko tego rodzaju treściom.

Na czym to miałoby polegać?

Pomysł jest bardzo prosty. Chcemy, żeby ci którzy zarabiają na dostarczaniu internetu, mieli obowiązek udostępniania rodzicom bezpłatnych narzędzi, które będą aktywowane na urządzeniu, z którego korzysta dziecko. Dzięki temu urządzenie będzie miało zablokowany dostęp do treści pornograficznych.

Kiedy ustawa wejdzie w życie?

Wokół ustawy pojawiło się sporo nieprawdziwych informacji. Mam nadzieję, że one wzięły się tylko

eprasa.pl 98cd56f17c

z niezrozumienia jej istoty. Dlatego chcemy spokojnie tłumaczyć, że ta ustawa ma chronić dzieci, a nie naruszać wolności obywateli. Jesteśmy w trakcie konsultacji.

> *Zależy nam na tym, żeby ten projekt zjednoczył polityków niezależnie od bieżących sporów, ponieważ* **CHODZI O POPRAWĘ BEZPIECZEŃSTWA DZIECI.**

Ustawa w pierwszym kwartale przyszłego roku powinna trafić na posiedzenie Rady Ministrów.

A skąd się biorą kontrowersje?

Zawsze, kiedy nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. A tu chodzi o pieniądze firm telekomunikacyjnych, które jeśli nie muszą czegoś robić i to za darmo, to tego nie robią. Ten opór trzeba przełamać.

Czy wyjaśniona została już sprawa smsów i telefonów z groźbami do Borysa Budki i Pawła Wojtunika?

Osobiście kontaktowałem się z panem posłem Budką i innymi politykami – 2 stycznia, żeby ich

eprasa.pl 98cd56f17c

poinformować, że rusza fala takich ataków. Namawiałem, żeby w sytuacji, kiedy coś takiego ich spotka, skierowali się do odpowiednich organów. Panowie skierowali się wprost do Twittera. Myślę, że to pokazuje jakie są ich prawdziwe intencje. Chodziło o nadanie politycznego wymiaru sprawie. Tymczasem od początku mówiliśmy, że nie ma mowy o politycznym działaniu.

O co chodziło?

O telefony np. do pana Wojtunika od osoby podszywającej się pod numer telefonu jego córki. Zrealizowanie takiego ataku jest proste. Dzisiaj każdy z nas może stać się spooferem, który wysyła złośliwe smsy. Wystarczy oprogramowanie za kilkadziesiąt dolarów. Dlaczego cyberprzestępca wziął na celownik właśnie ich – tego nie wiemy. Trudno wczuć się w motywację takich ludzi. Ale pewne jest, że jeśli chodzi o wykorzystywanie takich spraw do załatwiania swoich politycznych porachunków, to panowie Wojtunik i Budka są w tym bardzo sprawni.

Ale jest problem do rozwiązania.

eprasa.pl 98cd56f17c

Tak. To jest problem, który był znany i nad którym pracowaliśmy od lipca ubiegłego roku. Projekt ustawy, który go istotnie ograniczy jest już na zaawansowanym etapie rządowej ścieżki legislacyjnej.

Jakie w tej chwili są największe problemy jeśli chodzi o cyberprzestępczość?

Kluczowe jest, żeby cyberprzestępczość przestała być wyzwaniem ekspertów, a zaczęła być wyzwaniem dla każdego z nas. Raport Microsoftu pokazuje, że 98 proc. z miliardów incydentów można było uniknąć, gdyby użytkownicy zastosowali podstawowe narzędzia do ochrony przed takimi sytuacjami.

Coraz popularniejsze są np. sytuacje, że ktoś wykorzystując nasz błąd, uruchamia na naszym sprzęcie szyfrator. Żeby odzyskać nasze dane musimy zapłacić okup.

I ludzie płacą?

Statystyki pokazują, że aż połowa płaci.

Jaki to jest błąd?

Możemy wejść w link, możemy uruchomić jakiś program albo otworzyć załącznik, który dostaliśmy

eprasa.pl 98cd56f17c

pocztą elektroniczną. Metody cyberprzestępców nie są oparte o wyrafinowane rozwiązania technologiczne, tylko o socjotechnikę. Amerykański haker Kevin Mitnick mówił, że nie hakował systemów, tylko ludzi. Okazuje się, że dużo łatwiej jest nakłonić kogoś, żeby nam podał swoje hasło, niż je złamać.

A czy obecnie jest mniej ataków na skrzynki mailowe polskich polityków?

Wiele osób miało okazję zapoznać się z zasadami ochrony i są dobrze przygotowane do tego, żeby bezpiecznie funkcjonować w internecie.

Zbliża się kampania wyborcza i na pewno jakieś siły zewnętrzne zechcą wpływać na to, co się w Polsce dzieje, podszywając się pod kogoś lub wykorzystując jego wykradzioną tożsamość.

To są często przestępstwa wykorzystujące, jak powiedziałem, przede wszystkim socjotechnikę czyli jesteśmy w jakiś sposób nakłaniani do udostępnienia swoich danych.

Czyli zaatakowani sami są sobie winni?

eprasa.pl 98cd56f17c

Tak bym nie powiedział, ponieważ tylko ci, którzy jeszcze nie padli ofiarą ataku, mogą wierzyć, że w każdej sytuacji sobie poradzą. Bardzo często te ataki są starannie przygotowane.

> *Należy korzystać z technik, które* **MOCNO UTRUDNIAJĄ ŻYCIE PRZESTĘPCOM,** *np. z klucza do dwuskładnikowego uwierzytelniania.*

Ciekawe co pan myśli o przejęciu Twittera przez Elona Muska?

Przyglądam się temu z zainteresowaniem, bo Elon Musk gdziekolwiek wkraczał, przyczyniał się do wprowadzenia nowych cyfrowych rozwiązań. Zwykle, gdy wchodził w jakieś przedsięwzięcie, to zmieniał je na lepsze. Jego system telekomunikacyjny Starlink przewyższa wszystkie inne urządzenia do satelitarnej łączności internetowej. Oferuje znacznie lepsze parametry usługi niż inni dostawcy. Sami skorzystaliśmy z tej technologii i przekazaliśmy Ukra-

eprasa.pl 98cd56f17c

inie ponad 11 tys. urządzeń, za dużą część z nich płacimy regularnie abonament. Uważamy, że taka forma pomocy de facto zwiększa także nasze bezpieczeństwo.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



fot. Tomasz Jastrzębowski/REPORTER

HOŁOWNIA – SOLO CZY W KOALICJI

Polska 2050, zdaniem naszych rozmówców, na powrót zaczyna odzyskiwać stabilność finansową. Przez co Szymon **HOŁOWNIA MA BYĆ BLIŻSZY PODJĘCIU DECYZJI O STARCIE Z JEDNEJ LISTY** *w wyborach parlamentarnych.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Polska 2050 Szymona Hołowni zaczyna odzyskiwać grunt pod nogami, który straciła zaraz po powrocie do kraju Donalda Tuska.

– Wtedy niektóre z fundacji wycofały się z finansowania partii Hołowni i przeniosły się do Tuska. Po ponad roku od jego ponownego pojawienia się, część fundacji wspierających Tuska znów finansuje Szymona. Wolą postawić na nowy projekt,

eprasa.pl 98cd56f17c

zamiast na partię, która nie może przekroczyć sufitu twardego elektoratu – mówi polityk opozycji.

Hołownia samodzielny?

Czy poprawienie się sytuacji finansowej ugrupowania sprawi, że Polska 2050 Szymona Hołowni wystartuje samodzielnie w wyborach parlamentarnych?

– Czas na podjęcie decyzji na temat wariantu wyborczego startu Szymon daje sobie do marca. Chce w tej sprawie przeprowadzić jak najbardziej szczegółowe badania – mówi nasz rozmówca.

Inny dodaje, że jego zdaniem Hołownia powinien do pierwszych wyborów swojej partii iść samodzielnie: – Dla Hołowni powinno być priorytetem, żeby wprowadzić jak najwięcej ludzi do Sejmu. A na wspólnej liście z inną partią nie będą tak promowani.

Hołownia z PSL-em?

Cały czas istnieje jednak scenariusz, w którym Szymon Hołownia idzie do wyborów w koalicyjnej liście z PSL-em.

eprasa.pl 98cd56f17c

– Na tym bardziej zależy PSL-owi, który może znaleźć się pod progiem wyborczym.

> *Wspólna lista z Szymonem Hołownią* **MIAŁABY KILKANAŚCIE PROCENT** *i mogłaby zacząć konkurować z listą Koalicji Obywatelskiej*

– mówi polityk opozycji znający kulisy rozmów między PSL-em i Polską 2050 Szymona Hołowni.

Wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski z Koalicji Polskiej-PSL w Programie Pierwszym Polskiego Radia powiedział, że PSL rozmawia o współpracy z Szymonem Hołownią z Polski 2050 i Michałem Kołodziejczakiem z Agrounii. Wykluczył, aby Jarosław Gowin startował z list Koalicji Polskiej. Nie wykluczył tego w przypadku innych działaczy Porozumienia.

– Tworząc Koalicję Polską cztery lata temu wiedzieliśmy, że ten projekt trzeba odbudowywać i rozbudowywać w kontekście zbliżających się kolejnych

eprasa.pl 98cd56f17c

wyborów. Dlatego rozmawiamy także z Szymonem Hołownią. I tutaj są bardzo dobre relacje osobiste lidera jednego i drugiego ugrupowania. Jest też dobra współpraca chociażby z panem Kołodziejczakiem z Agrounii – mówił Zgorzelski. I dodał: - Dla nas konkurentem w środowisku małych i średnich przedsiębiorstw, czy w środowiskach wiejskich, nie będzie Platforma Obywatelska czy Koalicja Obywatelska. Konkurentem będzie Prawo i Sprawiedliwość, dlatego z nimi (konkurentami z PiS) będziemy się o tych wyborców bić.

Z jego słowami zgadza się nasz rozmówca, który twierdzi, że tylko konfiguracja, w której na jednej liście jest PSL i partia Hołowni może być alternatywą dla wyborców PiS-u. – Nie zagłosują na PO, ani na lewicę – kwituje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

POTĘŻNYCH LUDZI Z RZĄDU SIĘ NIE USUWA



Fot. Jacek Domiński/REPORTER

SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ

– W każdej ekipie rządzącej są dyskusje, wymiany zdań, ale istotne jest meritum. Takich potężnych ludzi z rządu się nie usuwa. To po prostu niemożliwe. **MAM NADZIEJĘ, ŻE OPOZYCJA PÓJDZIE PO ROZUM DO GŁOWY** *– mówi europosłanka* **BEATA KEMPA**, *wiceprezes Solidarnej Polski, odnosząc się do wniosku o odwołanie Zbigniewa Ziobry z zajmowanej funkcji. Pod wnioskiem podpisali się szefowie klubów: KO, Lewicy oraz szefowa koła Polska2050. Wniosek popiera też PSL.*



Rozmawiała **Agnieszka Szczepańska**

W wyniku eksplozji w Przewodowie zginęły dwie osoby. Jeśli chodzi o wstępne ustalenia dotyczące tragedii, Zachód jest pewien, że przyczyną eksplozji najprawdopodobniej była ukraińska rakieta obrony przeciwlotniczej. Co innego twierdzą ukraińskie wła-

eprasa.pl 98cd56f17c

dze, które - mimo opinii swoich sojuszników - uważają, że pocisk był rosyjski.

To sytuacja wymagająca wyjaśnienia. Poczekajmy na wyniki śledztwa. Bezspornym jest jednak fakt, że



Beata Kempa

– polityczka, absolwentka Wydziale Prawa i Administracji UWr. Była radną rady miasta i gminy Syców, przez kilkanaście lat pracowała jako kurator dla dorosłych. Posłanka na Sejm w latach 2005-2019. Była sekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, także szefową Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Jest wiceprezeską partii Solidarna Polska i od 2009 posłanką do Parlamentu Europejskiego.

eprasa.pl 98cd56f17c

to Rosja jest agresorem i ponosi pełną odpowiedzialność za skutki wojny. W tle jest atak na infrastrukturę energetyczną Ukrainy, dlatego trudno wyrokować, co może się jeszcze wydarzyć. Przede wszystkim musimy zachować maksymalny spokój. Graniczymy z krajem, w którym toczy się brutalna wojna.

To czas dość niespokojny także wewnątrz Solidarnej Polski. Opozycja chce odwołać Zbigniewa Ziobrę.

Mam nadzieję, że pójdą po rozum do głowy, bo bezpieczeństwo Polski jest teraz najważniejsze, nie czas na awantury i polityczne zapędy. Z przykrością obserwuję, jak opozycja chce „zlikwidować” polityka, który jest zwolennikiem suwerenności kraju, w tym niezależności energetycznej Polski.

Trzeba zadać sobie pytanie, komu na tym zależy? Z pewnością najbardziej ucieszyłyby się środowisko przestępcze.

I polityczne. Do sympatyków ministra sprawiedliwości nie należy na przykład premier Mateusz Morawiecki.

eprasa.pl 98cd56f17c

W każdej ekipie rządzącej są dyskusje, wymiany zdań, ale istotne jest meritum. Takich potężnych ludzi z rządu się nie usuwa. To po prostu niemożliwe. Skuteczna walka z mafiami VAT-owskimi, lichwą, z przestępcami w białych kołnierzykach, przeciwdziałanie przemocy domowej, zmiany w regulacjach o wpisach hipotek w księgach wieczystych, a wszystko to w warunkach trudności, jakie piętrzy w sprawie reform Unia Europejska. Nie pozwala resortowi sprawiedliwości przeprowadzić zmian, które są absolutnie konieczne dla poprawy poczucia sprawiedliwości Polaków.

Rękę za odwołaniem ministra Zbigniewa Ziobry podniesie **TEN, KTO CHCE DESTABILIZACJI** *i rozkwitu przestępczości.*

Pojawiały się głosy, że Jarosław Kaczyński – z pomocą opozycji – będzie chciał się pozbyć ministra sprawiedliwości z rządu.

eprasa.pl 98cd56f17c

Nie wierzę w takie teorie, to czcze gadanie ludzi, którzy nie znają się na polityce lub celowo chcą zdestabilizować sytuację w kraju. A dzieje się naprawdę wiele. Wciąż mam przed oczyma obrazki z misji humanitarnych i zawsze modliłam się, by coś takiego na nas nie spadło. Musimy mówić jednym głosem, co powtarzam od lutego – gdy wybuchła wojna w Ukrainie. Putin i jego ludzie na nas patrzą, dlatego ważmy słowa.

Wracając do pytania o konflikt na linii Morawiecki-Ziobro, Krzysztof Bosak uważa, że to jedynie pozorowany spór, bo w gruncie rzeczy głosujecie niemal ręka w rękę z PiS. Tymczasem – jak wynika z ujawnionej w internecie korespondencji premiera ze swoimi współpracownikami – Mateusz Morawiecki zarzuca ministrowi, że przez ostatnie lata wiele nie robił. Pojawiły się też sugestie, że należałoby się przyjrzeć finansowaniu Solidarnej Polski. Co pani na to?

Minister Zbigniew Ziobro i nasze środowisko podkreśla, że najważniejsza jest kwestia praworządności, dlatego jest w pewnym sensie „niewygodny”. To on

eprasa.pl 98cd56f17c

przestrzegał przed zgubną polityką energetyczną promowaną przez UE, ogołacaniu nas z surowców jak bezbronne dziecko.

Wojna pokazała, że inwestycje w górnictwo są bardzo ważne. Polska nie będzie realizowała marzeń lewaka Fransa Timmermansa (wiceprzewodniczący KE – red.) o obniżeniu temperatury Ziemi o półtora stopnia – kosztem naszych rodzin i przedsiębiorców, polskich koncernów energetycznych. A co do maili, pozostawiam to bez komentarza.

Jak z perspektywy Brukseli patrzy pani na spór wokół unijnych pieniędzy z KPO?

Od 17 lat jestem w polityce i przyznam, że bardzo się na polityce unijnej zawiodłam. Spodziewałam się więcej szacunku i tolerancji po instytucjach unijnych. Tymczasem widzę, jaką nienawiścią do Polski zioną posłowie z innych państw, głównie członkowskich Niemiec czy Holandii, tylko dlatego, że mają inne poglądy polityczne niż obecna władza w Polsce. To prymitywne. Nawet gdybyśmy spełnili sto kamieni milowych, zamysł jest jeden – obalić

eprasa.pl 98cd56f17c

polski rząd. Mają przecież swojego nominata – Donalda Tuska.

A więc to taka gra w kotka i myszkę – można negocjować w nieskończoność, bo

> *zawsze coś się KE nie spodoba. Zrzucanie wszystkiego na Zbigniewa Ziobrę* **JEST POLITYCZNYM I PRYMITYWNYM ZAGRANIEM.**

Po wyborach dostaniemy środki?

Tak. Niezależnie kto wygra, będą się musieli wywiązać z umowy międzynarodowej – w co wchodzą podatki, spłata zobowiązań. Ktoś za to wszystko będzie musiał zapłacić, więc gra jest wyjątkowo brutalna.

A może, wracając do strategii Zbigniewa Ziobry, a więc twardej gry z Unią - chodzi o zyskanie w oczach wyborców Konfederacji?

Mamy elektorat, który na nas głosuje, bo wie, że dbamy o suwerenność, nawet, jeśli chce się nas pozbawić stanowisk, do których się przecież nikt

eprasa.pl 98cd56f17c

z nas nie przywiązuje i nie trzyma na siłę. Zbigniew Ziobro mówi jasno – mogę nie być w rządzie, ale nie pozwolę poniewierać Polską. Cenię tę postawę, bo jest godna polityka przez duże „P”.

Jeśli chodzi o Konfederację, to powinna działać w interesie Polski. Tam jest wielu rozsądnych ludzi.

Kilka dni temu „Gazeta Wyborcza” pisała, że PiS próbuje znaleźć sposób na odblokowanie unijnych miliardów z Krajowego Planu Odbudowy. Podobno temat rozgrywają Jarosław Kaczyński z premierem, bez udziału Zbigniewa Ziobry i jego Solidarnej Polski.

Nie komentuję artykułów „Gazety Wyborczej”, bo konsekwentnie od 17 lat jej nie czytam.

Czy politycy, jak Janusz Kowalski, wiceminister rolnictwa nie szkodzą wam na dłuższą metę? Kiedyś domagał się przeprowadzenia referendum ws. polexitu, a ostatnio - jako wiceminister rolnictwa - chwalił się m.in. znajomością rodzajów słomy, co wywołało lawinę kpin w internecie.

Trzeba nam wobec kryzysu energetycznego szukać i pracować nad nowatorskimi rozwiązaniami

eprasa.pl 98cd56f17c

razem ze światem nauki i praktykami. Janusz postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. Jest odpowiedzialny za tę tematykę, więc mówi o tym, co może być dobre dla środowiska. Można się śmiać, ale trzeba trochę poczytać, nim zacznie się krytykować.

Jeden z serwisów rolniczych podważa jednak teorie wiceministra mówiąc, że zabieranie słomy na opał, a więc wynoszenie resztek pożniwnych z pola - to, zważywszy na wysokie ceny nawozów mineralnych i ich ograniczoną dostępność - zwyczajne okradanie siebie.

Myślę, że większość opinii formułuje jednak masa ignorantów. Oby później się nie okazało, że to śmiech przez łzy. Myślę, że Januszowi chodziło o zwrócenie uwagi na problem odnawialnych źródeł energii. Nawet jeśli wyszło „na wesoło”, miejmy do tego dystans i nie róbmy burzy w szklance wody.

Taką burzą w szklance wody nie były chyba jednak słowa prezesa PiS o tym, że kobiety nie rodzą, bo „dają sobie w szyję”. Posłanki opozycji, które przyszły do Sejmu z transparentami, domagały się, by Jarosław Kaczyński przeprosił kobiety.

eprasa.pl 98cd56f17c

Przyglądałam się relacjom z Sejmu i przyznam, że nawet nie znam z nazwiska tych posłanek, nie wiem, czym się wsławiły. No cóż, kobiety mają inny temperament niż mężczyźni, są bardziej żywiołowe. Ja mam do tego inne podejście.

To znaczy?

Przez wiele lat byłam kuratorem sądowym, poznałam wiele zjawisk społecznych i wiem, że

> *są badania dotyczące inicjacji alkoholowej, które pokazują, że* **KOBIETY PIJĄ DUŻO ALKOHOLU** *z wielu przyczyn, m.in. dlatego, że są mniej odporne na stres.*

Myślę, że prezes miał wgląd do tych badań i postanowił się swoją wiedzą podzielić.

Żarty z alkoholu bywają mało śmieszne.

Nie wiem, czy to był żartobliwy ton. Chciał dotrzeć w ten sposób do ludzi, a opozycja użyła tego do walki politycznej. Stary numer. Prezes Kaczyński nie ma

eprasa.pl 98cd56f17c

takiej opinii w stosunku do wszystkich kobiet, dlatego go w tej sprawie bronię.

To trudny problem i na kolejnym spotkaniu wyraźnie powiedział, że nie chciał absolutnie nikogo urazić. Temat jest zamknięty.

W Sejmie tego nie widać.

I do czego to wszystko prowadzi? Czy posłanki z plakatem w Sejmie doprowadzą do zmiany w społeczeństwie? Czy sprawią, że problem będzie mniejszy?

Problem jest, ale co w praktyce robi z nim rząd?

Przez lata widziałam różne decyzje polityczne – podwyższające i obniżające akcyzę na alkohol, kampanie, jak spożywanie alkoholu wpływa na człowieka. Proszę mi wierzyć, to niewiele dało. Tak samo nic nie da podwyższanie ceny piwa z 3 na 10 zł, jak ktoś chce, kupi za każdą cenę.

To co w pani opinii przyniosłoby skutek?

Wychowanie powinno zacząć się w rodzinie – jeśli ktoś myśli, że szkoła, uniwersytety, rząd będą lekiem na wszystko – myli się. To zupełnie inny mechanizm.

eprasa.pl 98cd56f17c

Edukacja to jednak dość istotna kwestia w kontekście alkoholizmu. Tu wiele zależy od decyzji rządzących.

A co zrobił rząd PO dla rodzin? Krzyczą, że to my dajemy mało, choć przywróciliśmy godność rodzinom. Na efekty trzeba jednak poczekać. Zgoda, pieniądze to nie wszystko, ale proszę to powiedzieć rodzinom, które straciły bliskich i musiały pokryć większość kosztów związanych z pochówkiem zmarłego, bo Platforma obcięła ponad 2 tys. na zasiłku pogrzebowym. A co do spraw bieżących, szkoda, że nie zajmują się tym, jaki cyrk wyprawia w PE Robert Biedroń, który znów planuje całej Unii opowiadać o tym, jak to się w Polsce prześladuje kobiety.

Nie sądziłam, że dożyję takich czasów, że dobre samopoczucie i autopromocja niektórych reprezentantów w PE będzie ważniejsza niż suwerenność i dobre imię Polski.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

KONTROLER SZEFA RZĄDU



Fot. Jacek Dominski/REPORTER

<< SPIS TREŚCI
NASTĘPNY ARTYKUŁ >

MAREK KUCHCIŃSKI, *określany przez osoby, które miały okazję z nim współpracować jako „siewca chaosu”,* **ZACZYNA ROBIĆ SWOJE PORZĄDKI W KANCELARII PREMIERA**. *Na ile dotkną one premiera i jego najbliższe otoczenie?*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Marek Kuchciński rozpoczął urzędowanie na nowym stanowisku szefa Kancelarii Premiera. Jak mówiłyśmy w podcaście „Niedyskrecje parlamentarne do słuchania”, polityk wysłał do różnych instytucji państwowych pisma z żądaniem raportu. Okazało się jednak, że urzędy nie są od niego zależne.

– To jest cały Marek. Sprawdza szybkość działania instytucji. A na koniec okazuje się, że mu nie podlegają – śmieje się polityk PiS.

– Marek zarządza ludźmi w taki sposób, że np. zleca to samo zadanie trzem osobom, albo jednej

eprasa.pl 98cd56f17c

powierza tak wiele spraw, że nie jest ona w stanie wszystkiego załatwić. Na koniec przychodzi i mówi, że zależało mu głównie na jednej sprawie. Ale skąd ludzie mają wiedzieć na czym zależało Markowi? – zastanawia się nasz rozmówca.

Jest niegroźny dla premiera

Pytany, dlaczego zatem zdecydowano się powierzyć Markowi Kuchcińskiemu stanowisko szefa KPRM przy jego braku umiejętności zarządzania, nasz informator odpowiada: – Marek będzie pełnił funkcję kontrolną w rządzie.

Inny polityk sympatyzujący z premierem twierdzi, że Mateusz Morawiecki zdecydował się na Kuchcińskiego, bo ten jest niegroźny dla szefa rządu.

– Terlecki i Kuchciński to wśród starego PiS-u dwóch polityków sprzyjających premierowi. W dodatku Marek nie będzie potrafił ogarnąć wszystkiego, co dzieje się w kancelarii, więc kontrola działań szefa rządu będzie ograniczona. A Michał (red. były szef KPRM) poukładał KPRM w taki spo-

eprasa.pl 98cd56f17c

sób, że może dobrze funkcjonować bez niego – ironizuje nasz rozmówca.

Co do dobrych do tej pory relacji Mateusza Morawieckiego z Markiem Kuchcińskim, nasz rozmówca może mieć trochę racji. Bo premier miał być jedną z nielicznych osób, która broniła go podczas afery byłego marszałka Sejmu związanej z jego prywatnymi lotami.

– Premier powiedział wtedy na komitecie, że odwołanie Marka ze stanowiska marszałka to zły pomysł – mówi jedna z zaufanych osób premiera.

Niechęć do dziennikarzy i kłopoty na Podkarpaciu

Marek Kuchciński znany jest też z niechęci do dziennikarzy. Jako marszałek Sejmu unikał mediów jak mógł. Wszystko to miało się wziąć ze złych doświadczeń z regionalnymi mediami na Podkarpaciu.

– Kuchciński usłyszał od szefa jednego z mediów, że zniszczy jego i śp. Staszka Zająca (polityk zginął w katastrofie smoleńskiej – red). Choć to było dawno

eprasa.pl 98cd56f17c

temu, to Marek do tej pory ma uraz do mediów – mówi kolega Kuchcińskiego.

> *Nowy szef kancelarii premiera nie tylko będzie musiał* **MIERZYĆ SIĘ Z OBOWIĄZKAMI NA STANOWISKU I MEDIAMI,** *ale również z nadchodzącą kampanią wyborczą.*

– Na Podkarpaciu, z którego startuje, Marek ostatnio nie ma dobrej prasy. Jest postrzegany jako ukrainofil. A tam ludzie są niechętni uchodźcom. Kuchciński będzie musiał się mocno skupić na kampanii w swoim okręgu, żeby nie stracić głosów przez zaangażowanie w sprawy ukraińskie – mówi znany polityk PiS.

Kuchciński był współtwórcą i propagatorem projektu „Europa Karpat” – inicjatywy rozwijania współpracy międzynarodowej siedmiu państw: Czech, Polski, Rumunii, Serbii, Słowacji, Ukrainy i Węgier. Jako przewodniczący komisji spraw zagra-

eprasa.pl 98cd56f17c

nicznych wyrażał jasne stanowisko w sprawie uznania Ukrainy jako kandydata państwa członkowskiego UE.

Być może nadchodząca kampania wyborcza sprawi, że kontrolowanie premiera przez nowego szefa kancelarii nie będzie skuteczne. Na to przynajmniej liczą zaufani współpracownicy premiera.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

NARODOWY BANK POLSKI INFORMUJE:

Prestiżowa nagroda *Excellence in Currency* dla Narodowego Banku Polskiego

Usługa zamiany monet w urządzeniach samoobsługowych w Oddziałach Okręgowych NBP zdobyła prestiżową nagrodę „Excellence in Currency" przyznaną przez banki centralne i producentów znaków pieniężnych stowarzyszonych w organizacji International Association of Currency Affairs (IACA).

Nagroda została wręczona podczas odbywającej się w Amsterdamie „The Coin Conference 2022", największej na świecie konferencji poświęconej tematyce emisji, produkcji i logistyki monet.



Zdobycie pierwszego miejsca dzięki opiniom ekspertów z międzynarodowych instytucji finansowych to szczególne wyróżnienie – powiedział prof. Adam Glapiński, Prezes Narodowego Banku Polskiego.

Usługa pozwala klientom na samodzielne wykonanie transakcji wpłaty monet do urządzenia, a następnie odebranie ich równowartości w kasie Oddziału w wyższych nominałach znaków pieniężnych lub dokonanie wpłaty równowartości na rachunek bankowy systemem BLIK. Od uruchomienia usługi w styczniu 2021 r. skorzystało z niej ponad 240 tys. osób, które zamieniły 350 mln sztuk monet o łącznej wartości nominalnej około 190 mln zł.

Szczegółowe informacje na stronie Narodowego Banku Polskiego: nbp.pl



eprasa.pl 98cd56f17c

NEONAZIŚCI Z BIAŁEGOSTOKU I PREZES PZPN



Fot. Archiwum Wprost

Kadr z filmu "Blood and Honour" o neonazistach z Białegostoku

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 98d56117c

Białostoccy skini przez lata terroryzowali miasto. **PODPALALI DOMY OBCOKRAJOWCÓW, ATAKOWALI IMIGRANTÓW, ZABIJALI KONKURENTÓW**. *I byli przeważnie bezkarni. W takim środowisku działał Dominik G., ps. Grucha, znajomy prezesa PZPN. Zresztą nie tylko on.*



Tekst: **Mariusz Kowalewski**

Środowiskiem białostockich neonazistów zajmowałem się z przerwami od 2012 roku. Widziałem na własne oczy, jak terroryzowali stolicę Podlasia. Widziałem, jak byli bezkarni i jak bratali się z władzą. Każdą władzą. W sądach bronił ich mąż posłanki PO, a na wiecach narodowców maszerowali razem z lokalnymi działaczami PiS. Znał ich też Tadeusz Truskolaski, wieloletni prezydent Białegostoku. Byłem współautorem reportażu

eprasa.pl 98cd56f17c

dla TVN, kiedy w centrum miasta, przed dyskoteką, jeden ze skinów w niedzielę wielkanocną śmiertelnie pobił młodego chłopaka.

Pisałem o nich też we „Wprost”. Ucichli w 2016 roku. Był to efekt śledztwa, które wszczęto w 2013 roku po tym, jak w Białymstoku podpalono mieszkanie Hindusa.

Bartłomiej Sienkiewicz, wówczas minister Spraw Wewnętrznych, na konferencji prasowej wypowiedział skinom wojnę. – Idziemy po was – zapowiedział. Z działań tych pewnie znów by nic nie wyszło, gdyby nie to, że śledztwo dostał jeden z najlepszych prokuratorów na Podlasiu. W rozbiciu skinów zaangażowało się warszawskie Centralne Biuro Śledcze Policji i funkcjonariusz z Komendy Miejskiej w Białymstoku.

Razem rozbili największą organizację neonazistowską w Polsce. Okazało się, że nie mają do czynienia z młodzieńczą głupotą, a ze sprawnie działającą siatką międzynarodowych neonazistów z „Blood and Honour” („Krew i Honor”).

eprasa.pl 98cd56f17c

Po wyborach w 2015 roku śledztwo jednak brutalnie przerwano. Zamiast jednej sprawy zorganizowanej grupy przestępczej powstało kilka. Ludzie, którzy pracowali przy śledztwie, stracili pracę lub zostali przesunięci na mniej ważne stanowiska.

> *Specjalna grupa w CBŚP została rozwiązana. Śledztwo, które było rozwojowe zostało zatrzymane,* **JAKBY KTOŚ NAGLE ZACIĄGNĄŁ RĘCZNY HAMULEC.**

Skini ucichli. Część odpoczywała w areszcie, część szukała pracy za granicą, ale byli też tacy, którzy zaczęli przygodę w modelingu. Tak, w modelingu.

Kilka dni temu znowu dali o sobie znać. Wirtualna Polska ujawniła, że Damian G., pseudonim Grucha, jeden z najważniejszych białostockich neofaszystów, znalazł pracę w Polskim Związku Piłki Nożnej. Zatrudnił go Cezary Kulesza, prezes Związku. Obaj są z Białegostoku. I to nie jest jedyna rzecz, która ich łączy.

eprasa.pl 98cd56f17c

Początek

„Blood & Honour” czyli „Krew i Honor” to międzynarodowa organizacja neonazistowska. W Polsce istnieje przynajmniej od 2005 roku. Formalnie miała zostać rozbita w 2007 roku, kiedy na polecenie prokuratury zatrzymano, jak się wtedy wydawało, głównych aktywistów neonazistowskich. Zabezpieczono wówczas setki dokumentów. W tym te, które wskazywały kolejny trop – Białystok. Ale prokuratorzy nie powiązali wówczas luźnych puzzli ze sobą.

Trop prowadzący na Podlasie nie został w ogóle podjęty. Mimo że od 2005 roku w Białymstoku trwała regularna wojna między skinami a pretorianami, czyli kibicami Jagielloni. Pierwsi chcieli za wszelką cenę przejąć władzę nad stadionem. Ale policja w bijatykach nie widziała jednak nic poza bójkami pseudokibiców. Nawet wtedy, kiedy w grudniu 2005 roku przed swoim domem został zabity Adrian, szef pretorianów. Sprawcami okazali się młodzi podlascy skini. Sprawców zatrzymano i osądzono. Nikt jednak

eprasa.pl 98cd56f17c

nie wiązał tego zajścia z działającą na terenie Polski organizacją „Blood and Honour”.

A już wtedy było wiadomo, że śledczy nie mają do czynienia ze zwykłą stadionową chuliganerią. Zatrzymani sprawcy śmiertelnego pobicia Adriana jawnie deklarowali swoją fascynację Hitlerem i nazizmem. Jeden z nich na głowie miał wytatuowane symbole SS. Ale śledczy zadowolili się tylko złapaniem głównych sprawców morderstwa. Nie szukali zleceniodawcy, chociaż bilingi i zeznania wskazywały, że nie działali sami.

Ze strzępów informacji można było wyczytać, że na Podlasiu działa dobrze zorganizowana siatka neonazistów. A skinheadzi najpierw przejęli kontrolę nad stadionem Jagielloni Białystok. Stamtąd wyszli na miasto. Stworzyli przestępczą organizację, na której czele stanęli: Adam S. ps. „Staszyn”, Herbert Ż. ps. „Herbciak”, Krzysztof G. ps. „Litwin”, Dominik G. ps”.Grucha” i Tomasz P. ps. „Dragon”. W grupie aktywni byli też Piotr G., Artur W. ps. „Wiatrak” i Adam T.

eprasa.pl 98cd56f17c

„Staszyn” był (piszę był, bo ostatni raz widziałem go w 2016 roku – red.) barczystym, postawnym mężczyzną. Na lewej ręce miał wytatuowane „Blood and Honour”. Na wysokości serca kolejny tatuaż – przerobiony znak Nike z napisem nazi. To on jest formalnym szefem białostockich skinheadów. Najlepszy kumpel Damiana G. ps. „Grucha”. Razem odpowiadali za chuliganke Jagielloni.

Z kolei „Herbciak” policji i prokuraturze był znany przynajmniej od 2007 roku, kiedy ta druga dokonywała pierwszych zatrzymań członków B&H na terenie Polski. Wtedy trafiono na trop prowadzący do „Herbciaka” i dalej na Podlasie. Moi rozmówcy nazywali go ideologiem-nauczycielem.

Ale nigdy tego tropu nie podjęto. „Litwin” jest najmłodszy z nich. Również sportowa, umięśniona sylwetka. Na prawym przedramieniu nosi tatuaż, w którym nazistowskie symbole wymieszane są ze znakiem „Polski Walczącej”. Całość zdobi wielka nazistowska rozeta na czerwonym tle.

eprasa.pl 98cd56f17c

Kiedy pierwszy raz spotkałem na stadionie Jagielloni Tomasza P. ps. „Dragon”, zdziwił mnie jego wygląd. Chłopak o dziecięcej twarzy. Bez tatuaży. Taki niepozorny, który

> *na pierwszy rzut oka nie mógłby nikogo skrzywdzić. Dragon był łącznikiem* **MIĘDZY MŁODYMI A TZW. STARYMI SKINHEADAMI,** *czyli „Herbciakiem”, „Staszynem” i „Litwinem”.*

„Dragon” ma jeszcze dwóch braci. Wszyscy mieszkali na osiedlu Zielone Wzgórza – to była prawdziwa wylęgarnia i enklawa białostockich neofaszystów. „Dragon” był twarzą medialną, nieformalnym rzecznikiem prasowym skinów. Udzielał się w akcjach społecznych. Był zapraszany do białostockiego ratusza. Maszerował w paradach z okazji Dnia Niepodległości czy Święta Żołnierzy Wyklętych. On organizował kibiców Jagiellonii. I on miał najlepszy kontakt z Cezarym Kuleszą, wtedy preze-

eprasa.pl 98cd56f17c

sem Jagiellonii Białystok. Z Kuleszą był też związany Artur W. ps. „Wiatrak”.

Krwawa wiosna 2012

Z neonazistami z Białegostoku zetknąłem się wiosną 2012 roku. Pod koniec marca tamtego roku, przy wejściu do istniejącego wówczas klubu „Rejs”, grupa zamaskowanych mężczyzn zaatakowała maczetami Ormianina Oxena S. Napad był odwetem za bójkę z 2011 roku. Oxenowi udało się wtedy obronić przed skinami. Wśród napastników jedna z osób nie miała kominiarki. To dobrze znany policji „Dragon”. Ale on oficjalnie nie brał udziału w bójce. Stał z boku. Przyglądał się całemu zajściu.

Kilka dni później, w wielkanocny poniedziałek, w centrum Białegostoku doszło do kolejnych krwawych zamieszek. Tym razem grupa osiemnastu na łyso ogolonych mężczyzn wpadła do innego klubu mieszczącego się zaledwie kilka metrów od siedziby białostockiej straży miejskiej. Wśród napastników był młodszy brat „Dragona”. Skini wszczęli burdę.

eprasa.pl 98cd56f17c

Społeczeństwo

Białostoccy młodzieńcy z B&H oddają honory swojej ulubionej fladze.



fot. Archiwum Wprost

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 98cd56f17c

Podczas szarpaniny ranili nożem jedną z bawiących się tam osób.

Dzień wcześniej, czyli w niedzielę wielkanocną, w klubie „Prognozy” mieszczącym się w centrum Białegostoku dwójka ochroniarzy brutalnie pobiła 24-letniego Krzysztofa, który chciał wejść do dyskoteki. Chłopaka mimo przewiezienia do szpitala nie udało się uratować. Za śmiertelne pobicie odpowiadała dwójka ochroniarzy Piotr G. i Artur W. ps. „Wiatrak”.

Dziś nie ma już śladu po „Prognozach”. Ale w latach swojej świetności było to popularne miejsce na klubowej mapie Białegostoku. Właścicielem „Prognoz” był krewny Leszka Kudryckiego, znanego białostockiego mecenasa i męża byłej minister nauki i szkolnictwa wyższego z czasów PO. Sama dyskoteka znajdowała się w kamienicy, która wówczas należała do Cezarego Kuleszy, wtedy prezesa Jagiellonii Białystok, a dziś szefa Polskiego Związku Piłki Nożnej.

„Wiatrak” poza pracą w „Prognozach” był wówczas kierowcą Kuleszy. Z kolei adwokatem Piotra G.

eprasa.pl 98cd56f17c

został Kudrycki. Kiedy w 2013 roku pisałem o tej sprawie reportaż do „Wprost”, mecenas nie chciał ze mną rozmawiać o swoich klientach. Pytania zbywał, mówiąc, że to nagonka na niego i jego małżonkę.

Po bójce w „Prognozach” policyjni technicy zabezpieczyli na miejscu twardy dysk, na którym zapisywany był obraz ze znajdującego się w dyskotece monitoringu.

> *– Właściciel klubu twierdził podczas przesłuchania, że monitoring nie był sprawny. My ustaliliśmy, że* **DYSK ZOSTAŁ WYCZYSZCZONY.** *Nie było na nim nic.*

Biegli odzyskali część skasowanego monitoringu – mówił mi wówczas Marek Winnicki, prokurator rejonowy Białystok-Południe, który prowadził śledztwo.

Policji nie udało się jednak ustalić, kto kasował nagranie. Nikomu nie postawiono też zarzutów

eprasa.pl 98cd56f17c

utrudniania śledztwa. Prokuratura nie zdobyła dowodów, że było to działanie celowe.

Pozytywna młodzież

Białostoccy skinheadzi potrafili bić, zastraszać, ale też dbać o swój wizerunek. Kiedy w 2005 roku przejęli władzę na stadionie Jagiellonii, założyli stowarzyszenie „Dzieci Białegostoku” – oficjalne zrzeszenie kibiców. Prezesem stowarzyszenia został czołowy białostocki skin Adam T. Z kolei za relacje z mediami odpowiadał nie kto inny, jak Tomasz P. ps. „Dragon”.

– Kiedy trzeba było pokazywał się z prezydentem miasta, innym razem organizował zbiórkę nakrętek na zakup wózków inwalidzkich lub podpisów pod petycją w sprawie budowy drogi – mówi białostocki dziennikarz.

Takie akcje powodowały, że na zewnątrz spostrzegany był jako sympatyczny młody chłopiec o twarzy dziecka. Wszystko zmieniło się jesienią 2012 roku. Jagiellonia grała wtedy wyjazdowy mecz z Pogonią

eprasa.pl 98cd56f17c

Szczecin. Po zakończeniu spotkania piłkarze białostockiego klubu podeszli do swoich kibiców, by podziękować im za mecz. Kiedy byli przy ogrodzeniu, trzech pseudokibiców opluło czarnoskórego piłkarza Jagiellonii Ugo Ukah. Wśród sprawców był brat „Dragona”. Dopiero po tym incydencie władze Jagiellonii zerwały współpracę ze stowarzyszeniem. Przynajmniej teoretycznie. Praktycznie stowarzyszenie dalej działało.

Śledztwo

Kiedy w 2013 roku Bartłomiej Sienkiewicz, ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji, wypowiedział wojnę białostockim nazistom, w Centralnym Biurze Śledczym Policji powołano specjalną grupę. Na jej czele stanął Rafał Derlatka, ówczesny zastępca szefa biura. W skład grupy weszli doświadczeni policjanci z Warszawy i Olsztyna. Szczególnie Ci drudzy odegrali w całej historii największą rolę. Śledztwo powierzono Grzegorzowi Masłowskiemu, jednemu z najlepszych śledczych na Podlasiu. Ucho-

eprasa.pl 98cd56f17c

dził za specjalistę od zorganizowanych grup przestępczych. Przełom nastąpił szybko.

Oficerowie CBŚP z Olsztyna zdołali przeniknąć do siatki białostockich nazistów. Użyli prowokacji. Jednemu z mniej ważnych skinów sprzedali narkotyki i złamali go do współpracy. Pozyskali też do współpracy jednego z ważnych białostockich nazistów.

Dzięki temu

> *latem 2014 roku dokonano pierwszych zatrzymań.* **WPADŁ NIEMAL CAŁY ZARZĄD BIAŁOSTOCKICH SKINÓW.** *Śledczy zdobyli mocne dowody*

na „Staszyna”, „Litwina” i „Dragona”. Nie znaleziono jednak nic na „Herbciaka”. W sumie jednego dnia zatrzymano 20 osób.

„Dragonowi” i „Staszynowi” prokuratura postawiła zarzuty kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, handlującą narkotykami i czerpiącą korzyści

eprasa.pl 98cd56f17c

z nierządu. „Litwin” miał postawione zarzuty podżegania do nienawiści na tle rasistowskim.

Jesienią CBŚP zatrzymał Dominika G. ps. „Grucha”, tego który, jak ujawniła Wirtualna Polska, został niedawno zatrudniony przez Cezarego Kuleszę w PZPN jako ochroniarz. CBPŚ zatrzymało też Adama T., prezesa Stowarzyszenia „Dzieci Białegostoku”.

Z akt sprawy można dowiedzieć się, że białostoccy skini stworzyli niemal idealną organizację przestępczą. Zajmowali się sutenerstwem i handlem narkotykami. Do tego ostatniego potrzebny był im stadion. To tam rekrutowali młodych, którzy wchodzili do organizacji. Młody narybek najpierw zajmował się malowaniem swastyk na mieście czy haseł faszystowskich. Kiedy się wykazywał, był dobry, trafiał wyżej do tzw. ultrasów, czyli grupy wiodącej na stadionie Jagiellonii. Nad nimi byli hooligans, czyli bojówki biorące udział w ustawkach pseudokibiców. Całością kierował zarząd.

eprasa.pl 98cd56f17c

Swastyka i symbol Powstania Warszawskiego

Kiedy w 2014 roku dochodzi do rozbicia grupy neonazistów, CBPŚ zabezpiecza stosy fotografii i kart pamięci. Na licznych zdjęciach można zobaczyć często młodych chłopaków, dziewczyny, które nie miały wtedy nawet 18 lat. Chętnie pozują z gestem nazistowskiego pozdrowienia. Ubrani są w koszulki ze swastykami, liczbą 88 (heil Hitler).

Prokuratura i policja zabezpieczyła też zdjęcia z neonazistowskiego koncertu zorganizowanego w 2012 roku w stodole pod Białymstokiem. Widać na nich heilujących młodzieńców. Na kilku zdjęciach uwieczniono powieszone banery z symbolami nazistowskimi i „Polski Walczącej”. Obok siebie.

Kiedy w 2014 roku prokurator Grzegorz Masłowski pytał skinów, dlaczego używają jednocześnie symboli polskiego podziemia, które walczyło z nazistami i symboli np. SS, słyszał pokrętne wyjaśnienia. Najczęściej, że „Hitler nie chciał źle”, że „miał dobry plan, ale trochę przesadził”. Podczas składania wyja-

eprasa.pl 98cd56f17c

śnień wyszło też, że skini nie znają podstaw historii. Mówili np. „Hitler i Piłsudski jest dla nas wzorem”, „I Hitler i Piłsudski myśleli podobnie”.

Wśród zabezpieczonych zdjęć jest fotografia przedstawiająca tort ze swastyką. Ciasto zrobiono w jednej z białostockich cukierni. Skini raczyli się nim na urodzinach „Staszyna”.

Powiązania z Moskwą

Mimo że prokuraturze i CBŚP udało się rozbić gang skinów, śledczy uważali, że jest to początek, a nie koniec historii. Kiedy w 2016 roku rozmawiałem z osobami pracującymi nad tą sprawą powtarzały, że nadal do wyjaśnienia jest sprawa tego, kto stał nad grupą neonazistów. CBŚP miało kilka poszlak. Część wiodła do dawnej grupy wołomińskiej, a konkretnie do Sławomira Z. ps. „Mycha”. To były rezydent mafii wołomińskiej na Podlasiu. W przeszłości karany za wymuszanie haraczy czy zmuszanie do sutenerstwa. Z operacyjnych materiałów wynikało, że „Mycha” wykorzystywał skinów do własnych interesów. Ci na jego polecenie

eprasa.pl 98cd56f17c

mieli przejmować ochronę w klubach, zajmować się wymuszeniami czy handlem narkotykami.

Inny trop prowadził daleko poza granice Polski. Wprost do Moskwy, do neonazistowskiej bojówki Spartaka Moskwy. Tutaj CBŚP pomocne przydały się ustalenia Stołecznej Komendy Miejskiej. 18 sierpnia 2011 roku Legia grała ze Spartakiem mecz eliminacyjny do Ligii Europy. Kibice warszawskiej drużyny spotkali się, jak zawsze, przy Źródełku. Stamtąd, jak przed każdym meczem, mieli udać się na stadion. Wtedy zostali zaatakowani przez grupę chuliganów Spartaka. Okazało się, że cel wskazali im kibice Jagiellonii. Moskiewskich chuliganów pod Źródełko osobiście prowadził Tomasz P. ps. „Dragon”.

Koniec spec grupy

Ale tych wątków nigdy już nie wyjaśniono. Specgrupa, która tropiła neonazistów, rozpadła się jak domek z kart. Po wyborach w 2015 roku z CBPŚ odszedł Derlatka. Z pracy w dość niejasnych okolicznościach musiał odejść oficer CBŚP, który odpowiadał za infil-

eprasa.pl 98cd56f17c

tację skinów. Ale najdziwniejsze rzeczy zaczęły się dziać w prokuraturze.

W 2016 roku wchodzi w życie wielka reforma prokuratury. Znikają jednostki apelacyjne, a w ich miejsce pojawia się Prokuratura Regionalna i Zamiejscowe Jednostki Prokuratury Krajowej. Jeszcze w listopadzie 2016 roku Grzegorz Masłowski traci śledztwo w sprawie skinów i zostaje przeniesiony do białostockiej Prokuratury Okręgowej.

Śledztwo w sprawie gangu skinów zaczyna krążyć między kolejnymi prokuratorami. A to dostaje je śledczy z Wysokiego Mazowieckiego, jednak nie podejmuje tematu, bo sprawa go przerasta. Później akta dostaje prokurator z Suwałk. I tak zamiast zająć się wyjaśnieniem sprawy do końca, akta krążą miedzy prokuratorami, a niezbadane wątki znikają. Ostatecznie w 2020 roku do sądu trafia część aktu oskarżenia – dotyczy tylko 50 osób – w tym Dominka G. dziś ochroniarza PZPN. Część, bo po drodze niektóre wątki wyłączono do osobnych postępowań.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Prof. Agnieszka Szlauer-Łukaszewska w trakcie listopadowego badania stanu Odry

W RZECE ZNOWU GINĄ MAŁŻE!



Fot. Archiwum prywatne

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 98cd56f17

Naukowcy prognozowali, że **KOLEJNA FALA ŚMIERCI NADEJDZIE NA ODRZE WIOSNĄ LUB LATEM, OKAZAŁO SIĘ, ŻE JUŻ TERAZ – MÓWI PROF. AGNIESZKA SZLAUER-ŁUKASZEWSKA**. *O swoim odkryciu już poinformowała odpowiednie służby.*



Rozmawiała **Katarzyna Świerczyńska**

Między 5 a 7 listopada badała pani dno Odry. Na czym polegają te badania?

Zajmuję się bentosem, czyli badam organizmy bezkręgowe, które żyją w osadach dennych. Zarówno te, które żyją w głębi osadów, jak i na ich powierzchni.

Jak bada się coś, co jest na dnie rzeki?

Po prostu zakładam spodniobuty i wchodzę do wody. Używam siatki hydrobiologicznej, która jest

eprasa.pl 98cd56f17c

rodzajem dragi na drążku, czyli prostego urządzenia do połowów bentosu, ale ono sprawdza się głównie przy badaniu mniejszych organizmów. Mam też swoją nowatorską metodę i korzystam z urządzenia przypominającego grabie, które pozwalają mi wyłowić największe małże, którymi żywią się niektóre ryby. W wytypowanych miejscach przeczesuję obszary nawet kilkudziesięciu metrów kwadratowych. Czasem



Agnieszka Szlauer-Łukaszewska

- dr hab. n. biologicznych, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego. Zajmuje się badaniami Odry od 2006 roku. Jest hydrobiologiem i pracuje na Wydziale Nauk Ścisłych i Przyrodniczych US.

eprasa.pl 98cd56f17c

korzystam z pomocy nurka, który ma doświadczenie hydrobiologiczne. Tak było i teraz.

Była pani teraz m.in. w Bielinku w gminie Cedynia. Co pani znalazła? I co zobaczył nurek?

Na tym etapie prowadziłam badania na granicznym odcinku Odry, m.in. w Bielinku. Na dnie rzeki zalega bardzo dużo muszli martwych małży. Dodam, że przed katastrofą martwe małże również znajdowały się na dnie rzeki, ale zwykle gromadziły się jedynie w centralnej części pola znajdującego się pomiędzy ostrogami.

Teraz są to całe połacie muszli leżących prawie na całym dnie. Nigdy wcześniej czegoś takiego nie widziałam.

Nurkowi trudno było wypatrzeć żywe osobniki a poza tym, poruszając się, łatwo wzbudza osady i wtedy nic nie widzi. Pośród zalegających na dnie martwych małży i ślimaków, znajdował zwykle pojedyncze żywe osobniki, ale znalazł też liczne niedawno obumarłe małże. Wskazuje na to stan ich rozkładu.

eprasa.pl 98cd56f17c

I napisała pani na Facebooku, że katastrofa na Odrze się nie skończyła.

To, co odkryłam, to bardzo tragiczna informacja. O swoim znalezisku natychmiast poinformowałam m. in. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Szczecinie.

> *Coś uśmierciło te małże i stało się to kilka dni przed listopadowymi badaniami. Obecne badania prowadzę od września i* **ZNAJDUJĘ NAPRAWDĘ NIELICZNE ŻYWE MAŁŻE.**

W niektórych miejscach nie było ich wcale. Ale te, które odkryłam w listopadzie, nie zdechły latem. Cudem przeżyły i coś złego wydarzyło się teraz.

Ma pani jakieś przypuszczenia, co mogło się stać? Ostatnio słyszeliśmy doniesienia o podwyższonych poziomach zasolenia Odry.

Samo zasolenie nie było przyczyną, musiał tu zaistnieć jakiś dodatkowy czynnik. Jaki? Nie wiem

eprasa.pl 98cd56f17c

Nurkowi, który brał udział w hydrobiologicznych badaniach Odry, trudno było wypatrzeć żywe małże i ślimaki.



Fot. Archiwum prywatne

eprasa.pl 98cd56f17c

tego, po to zawiadomiłam odpowiednie służby i wyobrażam sobie, że zadziała to teraz tak, że ta sprawa zostanie wyjaśniona.

Naukowcy prognozowali, że kolejna fala śmierci nadejdzie na Odrze wiosną lub latem, okazało się, że już teraz...

Poziom zasolenia jest wskaźnikiem, który łatwo sprawdzić. Jeśli ten wskaźnik jest podwyższony, to jest to sygnał, że trzeba być czujnym, zbadać więcej parametrów. Małże musiały być narażone na ten czynnik przed dłuższy czas lub osłabione sierpniową katastrofą były mniej wytrzymałe.

Skąd to wiemy?

Małże reagują na zanieczyszczenie w szczególny sposób. Jeśli wyczują zagrożenie, zamykają szczelnie skorupę. Nie może to jednak trwać zbyt długo, muszą w końcu zaczerpnąć wody, aby oddychać. I jeśli w wodzie nadal jest jakaś niebezpieczna dla nich substancja, to niestety pobiorą ją razem z wodą.

Małże, o których mówimy, to skójki. Co to za stworzenia?

eprasa.pl 98cd56f17c

To duże małże, które dorastają do 10 centymetrów długości. Są podobne do szczeżui, ale mają grubsze skorupy.

Są ważne dla rzeki?

Bardzo ważne. Odfiltrowują z wody zawiesinę i glony. Są też pokarmem dla większych ryb.

Czyli ryby nie mają teraz co jeść? Codziennie widzę nad Odrą masę wędkarzy. Wyciągają z rzeki piękne okazy. Patrząc na to, można odnieść wrażenie, że Odra żyje i wszystko jest w porządku.

Nie jest w porządku. Ja rozumiem, że ludzie chcą mieć jakieś poczucie bezpieczeństwa i szukają tych pozytywnych rzeczy...

Ale nie widzą tego, co dzieje się na dnie.

Łańcuchy pokarmowe zostały zerwane, brakuje wielu pokoleń różnych gatunków. Miną lata, nim to się odtworzy, a przecież wiele zależy od warunków, jakie im zapewnimy.

Pracując na rzece ja też często rozmawiam z wędkarzami. Ostatnio jeden z nich powiedział, że nigdy w życiu nie złowił tyle boleni w tak krótkim czasie

eprasa.pl 98cd56f17c

i że te ryby nigdy tak łapczywie nie rzucały się na przynętę. W Odrze brakuje pożywienia.

Oczywiście nie jest tak, że przez katastrofę wyginęło wszystko. Na przykład całkiem nieźle mają się kiełże.

> *To drobne skorupiaki, zwykle nie większe niż centymetr. Tylko, że same kiełże nie wystarczą.* **PORADZĄ SOBIE MNIEJSZE RYBY,** *te większe będą miały poważny problem, żeby się wyżywić.*

Niedawno dr hab. Roman Żurek z Zakładu Badań Ekologicznych w rozmowie z „Wprost” sugerował, że należy nie tyle zarybiać Odrę, co właśnie przenieść do rzeki nowe małże. Według pani to dobry pomysł?

Mowa tu o reintrodukcji, zwłaszcza w przypadku szczeżuj, które ucierpiały w Odrze najbardziej. Stosuje się ją w przypadku gatunków, które żyły kiedyś w danym miejscu, ale z jakiegoś powodu wyginęły.

eprasa.pl 98cd56f17c

Oczywiście nie jest to takie proste, szczególnie kiedy mówimy o Odrze...

Przepraszam za kolokwializm, ale nie wystarczy ich po prostu przerzucić z innego zbiornika do Odry?

Reintrodukcja małży miałaby sens, ale skoro sytuacja w Odrze jest tak niestabilna i dalej ścieki w tak dużej ilości są do niej odprowadzane, to po prostu ten wysiłek mógłby pójść na marne. Aby to było skuteczne, małże muszą mieć odpowiednie warunki. Znaczące dla nas będą wyniki badań wiosennych.

Śledzi pani wszystkie doniesienia na temat Odry. Co według pani spowodowało katastrofę?

Tu nie ma prostej odpowiedzi. Tyle już o tym pisano, więc w skrócie powtórzę. Nastąpił ciąg zdarzeń: nadmierne zasolenie, niski stan wody, wysokie temperatury, rozwój złotych algi, śmierć ryb i mięczaków wywołana toksynami wytwarzanymi przez algi, rozkład ryb, procesy ich rozkładu wywołujące m. in. odtlenienie wody i śmierć kolejnych ryb i mięczaków w tych warunkach. Temat złotych

eprasa.pl 98cd56f17c

alg pozostawię specjalistom z tego zakresu. Warto by sprawdzić, czy takson występujący w Odrze rozwija się tylko w wysokich temperaturach. Rzeka w tak niskim stanie wód, jaki był latem, nie była w stanie rozcieńczyć tego, co do niej jest wpuszczane.

Powiedzmy też jasno, że

> *zasolenie rzeki nie jest czymś nowym dla Odry.* **TO PROBLEM NIE TYLKO POLSKICH RZEK,** *przecież to samo dzieje się w Niemczech czy na Wiśle*

i jest nierozerwalnie związane z przemysłem wydobywczym, z którego przecież nie zrezygnujemy, szczególnie w obecnej, trudnej sytuacji politycznej, związanej kryzysem energetycznym. Jednak niezbędne jest, aby ten poziom zasolenia kontrolować i ograniczać, biorąc pod uwagę takie czynniki, jak aktualny stan wód.

Jak ratować rzekę? Jaka jest pani recepta?

eprasa.pl 98cd56f17c

Przemyślany proces renaturyzacji. Tak jak powiedziałam, nie chodzi o to, aby rezygnować z przemysłu, ale rzeka musi mieć swoje naturalne odcinki, gdzie wykorzystamy m.in. starorzecza, które będą rezerwuarem życia w dolinie Odry, kiedy coś złego się wydarzy w głównym korycie. Trzeba też zadbać o takie miejsca jak Międzyodrze, bo ono coraz bardziej wypełnia się osadami, kanały zarastają i traci ono swoją funkcję ostoi życia wodnego. Ten obszar został silnie przez człowieka przekształcony, obwałowano je, ograniczono wymianę wód z głównym korytem i dlatego zostawienie go teraz samemu sobie nie jest dobrym pomysłem, kanały trzeba udrożnić. Optymalnie byłoby, aby przy wysokich stanach napływała do kanałów woda, a przy niskich przepływ byłby ograniczony, zapewniając przetrwanie w nich rybom i mięczakom, nawet jeśli w samej rzece wydarzy się coś złego. Tak samo zadziałają starorzecza – pozwólmy, aby były zalewane przy wysokich stanach i odcinane od rzeki przy niskich.

eprasa.pl 98cd56f17c

Kiedy planuje pani kolejne badania?

Na wiosnę, trudno określić konkretny termin, wiele zależy od pogody. Teraz jest już za zimno, chociaż ta wyjątkowo ciepła jesień pozwoliła nam na badania w listopadzie. Oczywiście, jeśli wydarzy się coś niespodziewanego, wejdę do rzeki nawet zimą.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

VI EDYCJA RANKINGU

100

ZŁOTA SETKA

POLSKIEGO ROLNICTWA

GALA WRĘCZENIA NAGRÓD
JUŻ W GRUDNIU

PUBLIKACJA RANKINGU
ZŁOTA 100 POLSKIEGO ROLNICTWA
5 GRUDNIA NA WPROST.PL I WYDANIU CYFROWYM WPROST

PARTNERZY HONOROWI: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi; NIKiDW Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi

PARTNER GŁÓWNY: Grupa Azoty

PARTNERZY: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa; Produkt Polski; #KupujŚwiadomie; Animex; BASF We create chemistry; Arche Hotel Krakowska; Agro Ubezpieczenia

eprasa.pl 98cd56f17c



wprost

Raport

WPŁYWOWI

CSR

PARTNER RAPORTU

TOTALIZATOR SPORTOWY

eprasa.pl 98cd56f17c

BIZNES ODPOWIEDZIALNY. CZYLI JAKI?

Społeczna odpowiedzialność biznesu to koncepcja zarządzania, która na stałe zagościła w wielu polskich firmach. **JAK DZIAŁA ODPOWIEDZIALNY BIZNES – WIDZIMY NA CO DZIEŃ NA WIELU PRZYKŁADACH.**

Tekst: **Jan Matura**

Koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu (z angielskiego „Corporate Social Responsibility”, w skrócie CSR), na początku wieku przyjmowana jako nowinka, dziś na dobre zadomowiła się w wielu przedsiębiorstwach nad Wisłą. Czym jest CSR?

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Jej definicję ujęła Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna ISO, która po pięciu latach prac kilkuset ekspertów z 99 krajów członkowskich i kilkudziesięciu organizacji przedstawiła w 2010 r. normę PN-ISO 26000 (ISO 26000 Guidance on social responsibility). CSR jest w niej określana jako odpowiedzialność organizacji za wpływ jej decyzji na środowisko i społeczeństwo poprzez etyczne i przejrzyste działania. Takie postępowanie przyczynia się do zrównoważonego rozwoju, w tym dobrobytu i zdrowia społeczeństwa; uwzględnia oczekiwania interesariuszy; jest zgodne z obowiązującym prawem i spójne z międzynarodowymi normami postępowania; jest zintegrowane z działaniami organizacji i praktykowane w jej relacjach.

Tak więc społeczna odpowiedzialność biznesu oznacza, że firma nie jest skoncentrowana tylko i wyłącznie na własnym rozwoju i zysku, ale prowadzi takie działania, które poprawiają ogólny dobrostan społeczny. Inwestuje w ludzi, w środowisko i dobre relacje z otoczeniem.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Chociaż w rankingu odpowiedzialnych firm, który od 2007 r. przygotowuje Koźmiński Business Hub, obecne są głównie największe działające w Polsce przedsiębiorstwa, które nadają ton działaniom odpowiedzialnym społecznie, CSR nie jest wyłączną domeną gigantów. Jak wynika z dostępnych badań, już kilka lat temu prawie połowa firm deklarowała, że posiada strategię wdrażania CSR w firmie.

> *Ponad dwie trzecie menedżerów największych polskich firm znało koncepcję* **ODPOWIEDZIALNEGO BIZNESU.**

Narzędzi realizacji działań odpowiedzialnego biznesu jest wiele. To nie tylko wielkie kampanie, ukierunkowane na zmianę postaw i zachowań. Takie jak kampania „Żyj długo i szczęśliwie razem z PZU”, której zadaniem było uświadomienie, jak duży wpływ my sami mamy na długość i jakość życia. To również spektakularne akcje rzecz środowiska jak ta firmy

eprasa.pl 98cd56f17c

Żywiec Zdrój, która może się pochwalić posadzeniem 8 mln drzew. To także kompleksowe działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa pasażerów taksówek zamawianymi przez aplikacje, które podejmuje Bolt i przeznacza na ten cel 10 mln zł. Firma nie tylko sprawdza pracujących z aplikacją kierowców, ale także m.in. umożliwia kobietom zamówienie taksówki kierowanej przez kobietę.

Często CSR nierozerwalnie wiąże się z działalnością firm, stając się ich integralną częścią. Przykładem jest NTT System S.A., jedyna w Polsce firmy, która uzyskała certyfikat zrównoważonego rozwoju dla produktów IT TCO Certified.

– TCO to nie tylko norma odnosząca się do standardów jakościowych. To też zapewnienie, że firma rozwija się w sposób zrównoważony i dba o ekologię. Mając TCO zobowiązujemy się, że wszyscy nasi dostawcy dbają o swoich pracowników, że w firmie nie ma mobbingu i że obowiązuje polityka antykorupcyjna. Dbanie o środowisko to nie tylko niezanie-

eprasa.pl 98cd56f17c

czyszczanie go, to także pozyskiwanie odpowiedniej energii, odpowiednia gospodarka magazynowa i odpadami – tłumaczy Tadeusz Kurek, prezes zarządu NTT System S.A.

Przykładem innej firmy, w której odpowiedzialny biznes to właściwie sedno jej działalności, jest Stena Recycling. Firma świadczy kompleksowe usługi gospodarowania odpadami. Ale także od lat działa w obszarze edukacji i propagowania właściwych zachowań oraz promuje rozwój modeli ekonomicznych zgodnych z ideą gospodarki obiegu zamkniętego. Za osiągnięcia na polu społecznej odpowiedzialności biznesu w 2021 roku firma otrzymała złoty medal EcoVadis.

Społeczna odpowiedzialność to nie przelotnie obowiązująca nowinka w biznesie. To działanie znacznie wychodzące poza ramy jednokrotnej akcji np. zbierania śmieci w lesie czy charytatywnej pomocy dla uchodźców. To rozpisana na wiele lat strategia tworzenia relacji z otoczeniem i z osobami zatrud-

eprasa.pl 98cd56f17c

nianymi przez firmę. Przykładem może być Totalizator Sportowy, który działał zgodnie z zasadami odpowiedzialnego biznesu wtedy, gdy takie pojęcie jeszcze nie istniało. Trudno wyliczyć wszystkie podejmowane przez spółkę działania, warto jednak wspomnieć, że systematycznie wdraża strategię zrównoważonego rozwoju. W firmie powstał m.in. Kodeks Etyki, określający ramy i standardy zachowań niezbędnych do wykonywania pracy zgodnie z normami etycznymi i prawem.

> *CSR opłaca się nie tylko wizerunkowo, ocieplając i polepszając wizerunek firmy na rynku. Długoterminowe zyski mogą być* **ZNACZNIE WIĘKSZE.**

To chociażby zwiększenie lojalności konsumentów, wzrost konkurencyjności czy poprawa relacji z lokalną społecznością. To również – poprzez budowanie odpowiednich relacji z pracownikami, a więc

eprasa.pl 98cd56f17c

polepszenie odbioru firmy wśród pracobiorców – możliwość zatrudnienia i utrzymania najlepszych fachowców. Wszystko to przekłada się na zysk, również niematerialny, dla wszystkich uczestniczących stron.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR



Aida Bella, dyrektor Departamentu Komunikacji Korporacyjnej w Totalizatorze Sportowym

Fot. Materiały prasowe

AIDA BELLA: STAWIAMY NA OCHRONĘ GRACZY

eprasa.pl 98cd56f17c

– Wdrażane przez nas strategie zrównoważonego rozwoju i Odpowiedzialnej Gry nie tylko podnoszą naszą konkurencyjność na rynku, lecz przede wszystkim **WZMACNIAJĄ TRANSPARENTNOŚĆ DZIAŁAŃ TOTALIZATORA SPORTOWEGO W OCZACH INTERESARIUSZY – MÓWI W ROZMOWIE Z „WPROST” AIDA BELLA**, *dyrektor Departamentu Komunikacji Korporacyjnej w Totalizatorze Sportowym.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

W jaki sposób firma realizuje założenia społecznej odpowiedzialności biznesu?

Jako spółka Skarbu Państwa chcemy dawać przykład zrównoważonego biznesu i stworzyć długoterminową wartość dla naszych interesariuszy. W działaniach kierujemy się etyką, odpowiedzialnością za pracowników, klientów, społeczności lokalne, partnerów i środowisko naturalne.

eprasa.pl 98cd56f17c

Niezależnie od tego, gdzie grają nasi klienci – online czy w punktach sprzedaży – oferujemy im legalną i bezpieczną rozrywkę, która oznacza również **BEZPIECZNY, ODPOWIEDZIALNY MARKETING I KOMUNIKACJĘ.**

W naszych przekazach reklamowych nie obiecujemy wygranej i nie pozycjonujemy gier losowych jako alternatywy dla pracy zarobkowej czy sposobu na poprawienie sytuacji finansowej. Ważne jest, aby klienci znali zasady oferowanych gier, prawdopodobieństwo wygranej i narzędzia do zarządzania grą. Te informacje udostępniamy otwarcie, aby każdy mógł dokonywać właściwych i świadomych wyborów. Należy pamiętać, że odpowiedzialny hazard to rozrywka dla dorosłych – w naszych reklamach ten rozrywkowy charakter podkreślamy bardzo mocno.

Co skłoniło państwa do wdrożenia zasad CSR?

eprasa.pl 98cd56f17c

Od dekad budujemy relacje oparte na zaufaniu do naszych marek i oferowanych produktów. Punkty sprzedaży LOTTO są już trwałym elementem polskiego krajobrazu. Kapitał społeczny to jednak dużo więcej niż wieloletnia relacja z klientami – to realizacja misji społecznej Totalizatora Sportowego, którą wspierają fundacje powołane przez spółkę. To Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej aktywizująca na wielu polach zarówno młodzież, dzieci, jak i dorosłych Polaków. Za jej sprawą od ponad dekady kreujemy społeczeństwo otwarte na wyzwania, pełne energii i zmotywowane do dalszego rozwoju. To również Fundacja Totalizatora Sportowego, której jednym z głównych celów statutowych jest pomoc uchodźcom z Ukrainy ogarniętej wojną.

Co, państwa zdaniem, wyróżnia Totalizator Sportowy pod względem realizacji CSR od innych podmiotów?

Kładziemy mocny nacisk na naszą odpowiedzialność biznesową – odpowiedzialna gra to nie tylko nasz filar działań CSR, lecz także strategii biznesowej.

eprasa.pl 98cd56f17c

> *Na Totalizatorze Sportowym spoczywa szczególna odpowiedzialność za* **KSZTAŁTOWANIE BEZPIECZNYCH WZORCÓW** *korzystania z gier hazardowych.*

Dlatego bierzemy pełną odpowiedzialność za oferowane produkty i dotyczące ich regulaminy. Naszym nieustannym wyzwaniem jest utrzymanie standardów bezpiecznej rozrywki przy jednoczesnym zachowaniu atrakcyjności produktów i usług.

Ponadto w naszej działalności bezkompromisowo stawiamy na ochronę graczy: prowadzimy otwartą politykę informacyjną wobec ryzyka związanego z nadużywaniem oferowanej przez nas rozrywki, stosujemy właściwe oznakowanie produktów i usług oraz oferujemy mechanizmy pozwalające na ograniczenie problematycznych zachowań.

Od 2013 roku posiadamy certyfikat Responsible Gaming w zakresie sieci sprzedaży naziemnej LOTTO – certyfikacje odbywają się co trzy lata

eprasa.pl 98cd56f17c

i miały miejsce w 2013, 2017 i 2020 roku. Od 2020 roku certyfikat mają również salony gier na automatach, jedyne legalne kasyno internetowe w Polsce Total Casino oraz platforma internetowa lotto.pl. W tym roku ponownie przeszliśmy pomyślnie audyt działań we wszystkich obszarach biznesowych. Przestrzeganie najwyższych światowych standardów Odpowiedzialnej Gry potwierdzane jest cyklicznie niezależnymi audytami oraz poświadczane przez międzynarodowe organizacje branżowe – European Lotteries oraz World Lottery Association. Ponadto wdrożyliśmy standard ISO 27001 dotyczący zarządzania bezpieczeństwem informacji oraz branżowy certyfikat WLA Security Control Standard.

W jaki sposób strategia CSR przełożyła się na zmianę kultury organizacji?

Działania podejmowane w ramach strategii zrównoważonego rozwoju nie tylko wzmocniły tak ważne dla nas elementy kultury jak równość, współpraca, szacunek ale też otworzyła spółkę na zmiany i inno-

eprasa.pl 98cd56f17c

wacje. Przeszliśmy transformację technologiczną, aby dołączyć do wymagającego i dynamicznego rynku e-commerce, tym samym kreując przestrzeń dla nowych kompetencji i obszarów rozwoju. Niemal od razu odnotowaliśmy większe zaangażowanie pracowników w tym zakresie, których doświadczenie, fachową wiedzę i umiejętności doceniamy każdego dnia, a dzięki ich postawie i motywacji na wszystkich szczeblach organizacji, wzrasta wartość spółki. Efekty zmian widać m.in. w nowych projektach technologicznych oraz społecznych, dedykowanych np. osobom potrzebującym pomocy w wyniku konfliktu zbrojnego, podeszłego wieku i samotności, jak również edukacji ekologicznej.

Jakie jeszcze działania podejmuje firma na rzecz zrównoważonego rozwoju?

Są to działania z obszaru ekologii. Działalność Totalizatora Sportowego nie ma takiego wpływu na środowisko naturalne, jak działalność typowych firm produkcyjnych, dlatego staramy się przede wszyst-

eprasa.pl 98cd56f17c

kim propagować świadome i odpowiedzialne korzystanie z takich zasobów jak papier, energia elektryczna czy woda. Kontynuujemy wymianę wyeksploatowanych samochodów na nowe – obecnie samochody z normą EURO 6 stanowią 87 proc. całej floty. Ponadto posiadamy instalację fotowoltaiczną na budynku centrali. Do wyjątkowych inicjatyw należy ekologiczny mural z okazji 65-lecia Totalizatora Sportowego autorstwa Tytusa Brzozowskiego.

> *Mural widnieje na ścianach praskiego budynku od maja 2021 roku i ma powierzchnię 690 mkw., co jest odpowiednikiem mocy oczyszczania powietrza* **650 DRZEW.**

Do jego namalowania zużyto ponad 280 litrów różnego rodzaju farb i gruntu – neutralizujących tlenki azotu i zmniejszających zanieczyszczenia powietrza szkodliwym formaldehydem.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Do działań ekologicznych należy także ochrona przyrody na terenie Toru Wyścigów Konnych Służewiec, którego Totalizator Sportowy jest mecenasem. To jeden z największych terenów zielonych w stolicy, wpisany do rejestru zabytków jako założenie urbanistyczne wraz z układem zieleni. W 2021 roku kontynuowaliśmy rewitalizację terenu: eksperci poddali pielęgnacji 779 drzew i 8500 krzewów. Zaproszony do współpracy ornitolog nadzorował oczyszczanie budek lęgowych ptaków. W kolejnych latach zostały zaplanowane nasadzenia ponad 430 drzew i krzewów. Działania te mają pomóc w zachowaniu historycznego układu.

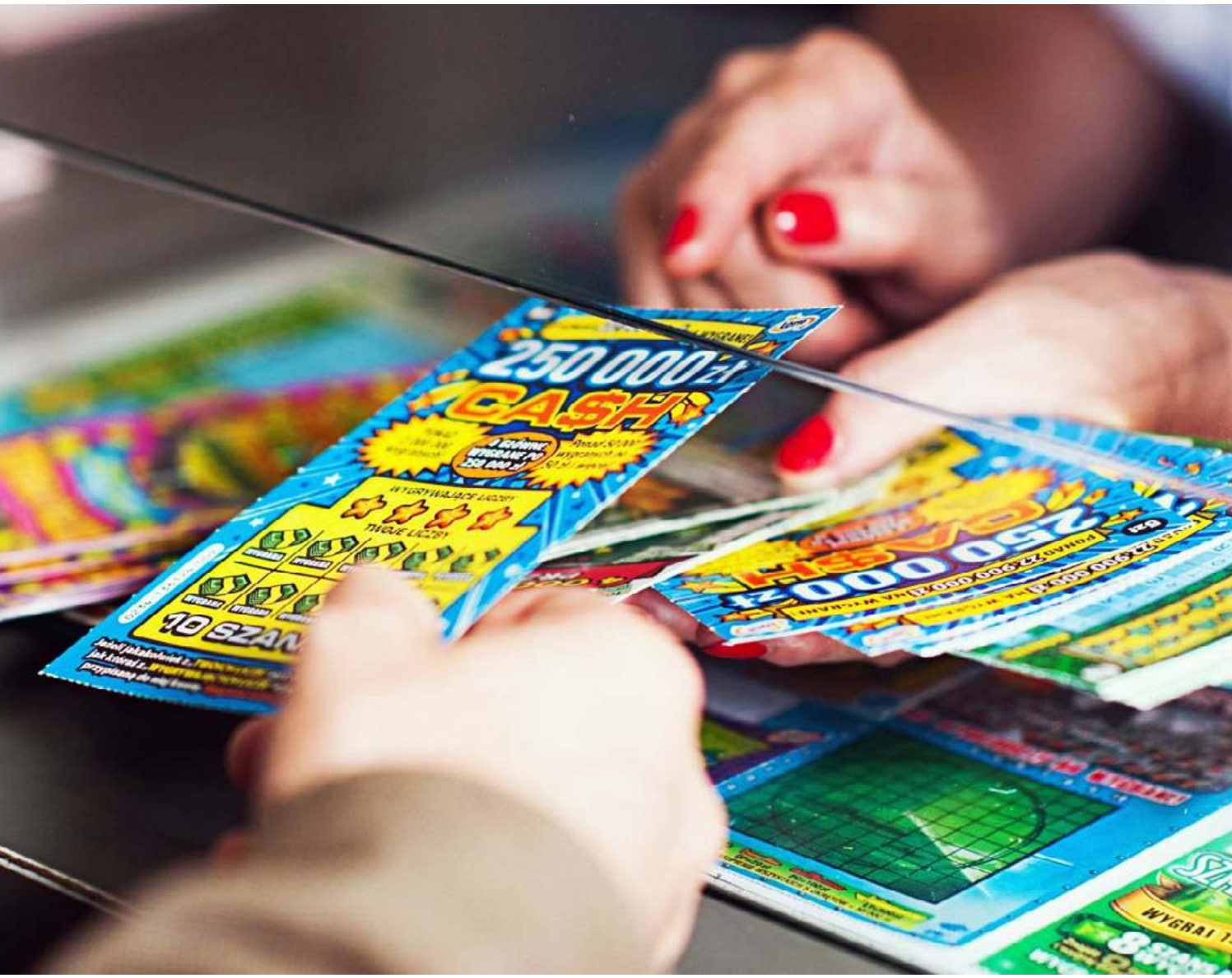
Na tym nie koniec, ponieważ w najbliższych latach będziemy nadal rozwijać działalność na rzecz ekologii, która jest jednym z naszych celów strategicznych. Będą to kolejne społeczne inicjatywy, które wzmocnią pozycję Totalizatora Sportowego jako spółki odpowiedzialnej społecznie i ekologicznie.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR



Fot. Materiały prasowe

TOTALIZATOR SPORTOWY

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

TOTALIZATOR SPORTOWY OD PONAD 66 LAT JEST JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH FILARÓW WSPIERAJĄCYCH DWIE KLUCZOWE DZIEDZINY ŻYCIA SPOŁECZNEGO – SPORT I KULTURĘ, *inwestując w rozwój pracowników i relacje z otoczeniem. W latach 1994-2021 tylko* **Z TYTUŁU DOPŁAT DO GIER LICZBOWYCH I LOTERII PIENIĘŻNYCH SPÓŁKA PRZEKAZAŁA PONAD 17,7 MLD ZŁ NA SPORT I KULTURĘ.** *Ponadto wspiera obie te dziedziny także ze środków własnych, współpracując ze związkami i organizacjami sportowymi, a także ze sportowcami na mocy indywidualnych umów.*

Tekst: **Marek Luster**

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Totalizator Sportowy systematycznie wdraża strategie zrównoważonego rozwoju. W ramach tych działań realizowany jest m.in. program Odpowiedzialnej Gry, oparty na międzynarodowych standardach, zaleceniach i najlepszych praktykach opracowanych przez niezależne organizacje World Lottery Association oraz The European State Lotteries and Toto Association. Przykładowo, każdy, kto korzysta z produktów Totalizatora Sportowego, musi przejść procedurę weryfikacji pełnoletności. Wszystkie produkty Totalizatora Sportowego są oznaczone znakiem „18+”, a sprzedaż w każdym kanale jest monitorowana.

Spółka prowadzi otwartą politykę informacyjną wobec ryzyka związanego z nadużywaniem oferowanej rozrywki, stosuje odpowiednie oznakowanie produktów i usług oraz oferuje mechanizmy pozwalające na ograniczenie problematycznych zachowań. Projektując nowe gry, bada ich bezpieczeństwo. Wprowadzaniu na rynek towarzyszy odpowiedzialna

eprasa.pl 98cd56f17c

i skierowana tylko do osób pełnoletnich kampania marketingowa.

> *Totalizator Sportowy posiada* **RESPONSIBLE GAMING** *w zakresie wszystkich swoich obszarów.*

To jest od 2013 roku ma go sieć sprzedaży naziemnej LOTTO, a od 2020 r. także salony gier na automatach, jedyne legalne kasyno internetowe w Polsce Total Casino oraz platforma internetowa lotto.pl

W ramach realizacji misji społecznej Totalizator Sportowy prowadzi także działania z zakresu profilaktyki uzależnień od hazardu oraz podejmuje różne inicjatywy społeczne, np. angażując się w walkę z koronawirusem czy pomoc Ukrainie. Wsparciem w realizacji tych działań są powołane przez firmę organizacje pożytku publicznego.

Fundacja Totalizatora Sportowego odpowiada na bieżące wyzwania społeczne. Oprócz reagowania na

eprasa.pl 98cd56f17c

aktualne potrzeby społeczeństwa, wspiera przedsiębiorczość i zrównoważony rozwój technologiczny. W podobny sposób angażuje się w ochronę polskiej kultury, mając na uwadze nie tylko znaczenie podtrzymywania tradycji narodowej, lecz także wytyczanie nowych celów we współczesności. Obecnie realizuje działania mające na celu aktywizacje uchodźców z Ukrainy.

Z kolei Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej stara się aktywizować społeczeństwo w różnych dziedzinach życia, ze szczególnym uwzględnieniem sportu i kultury. Prowadzi własne programy, takie jak „Kumulacja Aktywności” czy „odLOTTOwa jazda” a także realizuje wspólne projekty z innymi organizacjami non-profit. W ramach programu „Partnerstwa Społeczne” wspiera ważne inicjatywy społeczne innych podmiotów. Promuje bezpieczną i odpowiedzialną grę oraz wspiera rozwój wiedzy w dziedzinie uzależnienia od hazardu.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Totalizator Sportowy tworzy kulturę organizacyjną opartą na wzajemnym szacunku, współpracy oraz przestrzeganiu przyjętych zasad i wartości. Priorytetem firmy jest budowa przyjaznego i nowoczesnego miejsca pracy, umożliwiającego pracownikom stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych – co roku mają oni możliwość uczestniczenia w różnorodnych działaniach grupowych i indywidualnych, rozwijających lub podnoszących posiadane przez nich kompetencje, jak i pozwalających na wymianę wiedzy i dobrych praktyk w środowisku międzynarodowym.

> *W oparciu o te wartości powstał* **KODEKS ETYKI,** *określający ramy i standardy zachowań niezbędnych do wykonywania pracy zgodnie z normami etycznymi i prawem.*

To również przewodnik dla pracowników w zakresie dokonywania samodzielnej oceny, czy określone

eprasa.pl 98cd56f17c

postępowanie wspiera budowę pozytywnego wizerunku firmy jako partnera biznesowego i pracodawcy, i czy nie naraża spółki bądź jej wizerunku na szkodę, a klientów – na nadmierne ryzyko.

Od 2012 r. Totalizator Sportowy jest sygnatariuszem Karty Różnorodności. W 2019 r. przyjął politykę przeciwdziałania mobbingowi i dyskryminacji oraz rozwiązywania konfliktów interpersonalnych. Spółka została dwukrotnie wyróżniona tytułem Etycznej Firmy – w 2020 i 2021 r.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR



Fot. Materiały prasowe

STENA RECYCLING

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Firma świadczy kompleksowe usługi gospodarowania odpadami. **ODPOWIADA NA POTRZEBY KLIENTÓW NIE TYLKO W ZAKRESIE SAMEGO ZARZĄDZANIA ODPADAMI** *– oferuje również edukację i wsparcie w proaktywnym dostosowaniu się do zmian rynkowych i legislacyjnych w zakresie ochrony środowiska i recyklingu.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Stena Recycling od lat działa w obszarze edukacji i propagowania właściwych zachowań oraz promuje rozwój modeli ekonomicznych zgodnych z ideą gospodarki obiegu zamkniętego. W idei gospodarki cyrkularnej materiały i produkty projektowane są tak, by zmaksymalizować ich późniejszy recykling i aby surowce, z których się składają, można było zawrócić do obiegu. Firma promuje

eprasa.pl 98cd56f17c

takie podejście, wspierając klientów, współpracując na polu badań i rozwoju technologicznego, poszukując nowych rozwiązań umożliwiających ponowne wykorzystanie lub recykling skomplikowanych materiałów, angażując się w dialog mający na celu zredukowanie barier prawnych oraz tworząc zrównoważone korzyści dla biznesu.

> *Ważnym elementem działalności firmy na rzecz zrównoważonego rozwoju i gospodarki o obiegu zamkniętym jest* **EFEKTYWNE ZARZĄDZANIE ODPADAMI.**

Firma zajmuje się wszystkim, co dotyczy gospodarowania odpadami, od projektowania systemów gospodarki odpadowej, przez odbiór, transport i recykling, po monitoring, raportowanie i doradztwo. Stena Recycling odbiera wszystkie rodzaje odpadów, co ułatwia cały proces zarządzania odpada-

eprasa.pl 98cd56f17c

mi w przedsiębiorstwie. Sprawia to, że cały przepływ odpadów jest bardziej wydajny z logistycznego i finansowego punktu widzenia.

> *Firma inwestuje w nowe linie do recyklingu – uruchomienie* **INSTALACJI DO PRZETWARZANIA FOLII TRANSPARENTNEJ (LDPE)** *pozwala na roczne przetwarzanie 15 tysięcy ton tego odpadu.*

Folia, trafiając do zakładu Stena Recycling, zostaje oczyszczona, rozdrobniona i przygotowana do dalszej obróbki. Produktem końcowym tego procesu jest wysokiej jakości granulat, z którego producenci mogą wytwarzać nowe produkty. Przykładem cyrkularnego produktu wytworzonego z użyciem regranulatu powstałego z odpadowej folii LDPE są Eko logiczne doniczki. Powstały one w ramach współpracy firm: Deko Eko, Castorama oraz Stena Recycling.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Oferowana przez Stena Recycling usługa Stena Resource Management pozwala na optymalizację zarządzania odpadami w firmie. Koncentruje się na poprawie ergonomii i bezpieczeństwa pracy oraz wykorzystaniu nowych technologii przy procesach związanych z gospodarowaniem odpadami. Stena Resource Management składa się z dwóch etapów: audytu systemu odpadowego w firmie oraz ułożenia zaleceń i rekomendacji, które zapewniają poprawę i przyniosą korzyści środowiskowe i ekonomiczne.

Opracowane w ramach Stena Resource Management holistyczne spojrzenie na system gospodarowania odpadami pozwala na znaczny wzrost poziomu recyklingu odpadów, poszukanie sposobów na ponowne użycie lub skrócenie obiegu materiałów. Przekłada się to na większą ilość materiałów krążących w obiegu oraz na zmniejszenie ilości CO2 i szkód środowiskowych, które są obecne przy wydobywaniu złóż nieodnawialnych. Daje to też

eprasa.pl 98cd56f17c

możliwość zmniejszenia ilości transportu oraz ponownego wykorzystania niektórych frakcji odpadów.

Stena Recycling podejmuje dodatkowo inicjatywy, które pomagają edukować oraz tworzyć przestrzeń do wymiany doświadczeń w zakresie wdrażania gospodarki o obiegu zamkniętym wśród przedsiębiorstw.

Od 2017 roku realizuje konkurs Stena Circular Economy Award, który skierowany jest do firm, które wprowadzają rozwiązania gospodarki cyrkularnej w swoich przedsiębiorstwach bądź promują ją oraz do studentów, którzy mają pomysł na wdrożenie bądź promocję obiegu zamkniętego w biznesie lub społeczeństwie.

W 2021 roku firma otrzymała złoty medal EcoVadis za osiągnięcia na polu społecznej odpowiedzialności biznesu. EcoVadis to międzynarodowa platforma pomagająca przedsiębiorstwom w ocenianiu ich dostawców w zakresie poszanowania środowiska

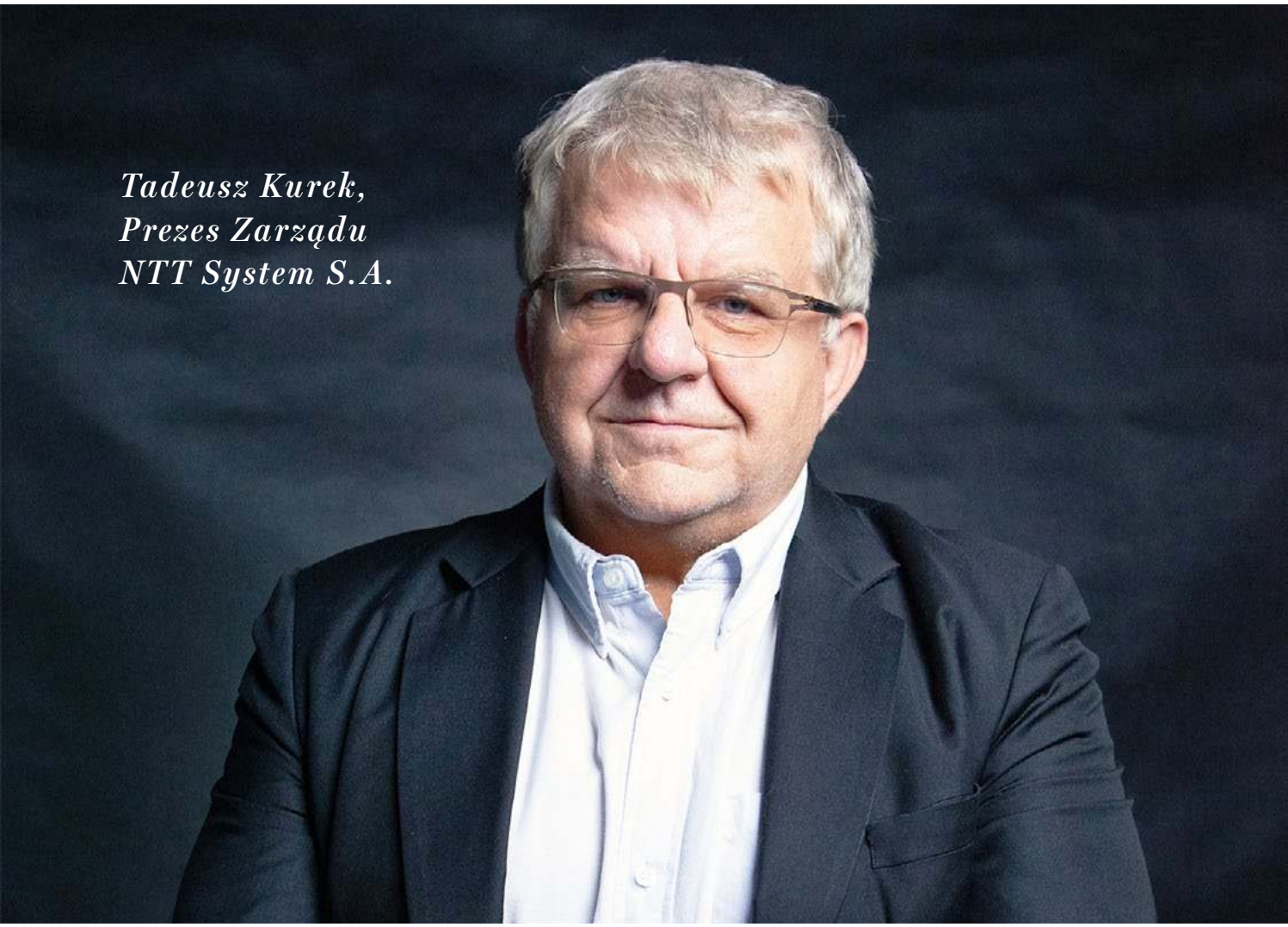
eprasa.pl 98cd56f17c

naturalnego i potrzeb społecznych. Metodologia ta stosowana jest 110 krajach i obejmuje 150 kryteriów oceny spółek. Stena Recycling od kilku lat przystępuje do audytu na tej platformie.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



Tadeusz Kurek, Prezes Zarządu NTT System S.A.

TADEUSZ KUREK, NTT SYSTEM: KONIECZNE SĄ ZMIANY W MYŚLENIU

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

– Jeżeli chcemy, jako Polacy, być porównywani do Holendrów, Niemców czy Szwedów, **MUSIMY NIE TYLKO WYDAJNIE PRACOWAĆ ALE RÓWNIEŻ TAK SAMO SIĘ ROZWIJAĆ** *– czyli odpowiedzialnie. To znaczy: szanować pracowników, zapewniać im szanse na równy rozwój, nie generować niepotrzebnych odpadów, a już powstałymi dobrze zarządzać –* **MÓWI TADEUSZ KUREK**, *prezes zarządu NTT System S.A., jedynej w Polsce firmy posiadającej wiodący na świecie certyfikat zrównoważonego rozwoju dla produktów IT, TCO Certified.*

Tekst: **Jan Matura**

Certyfikacja TCO jest przyznawana produktom IT spełniającym restrykcyjne i kompleksowe kryteria środowiskowe oraz społeczne przez cały cykl życia. Obecnie mogą się nią pochwalić jedynie nieliczni producenci na świecie – NTT

eprasa.pl 98cd56f17c

System Acer, Dell, Fujitsu, HP, Lenovo, Ciara i Insys. O drodze do uzyskania certyfikatu rozmawialiśmy z założycielem i prezesem firmy, Tadeuszem Kurkiem.

Skąd decyzja o przystąpieniu przez NTT do programu certyfikacji TCO?

Powód był prozaiczny. Pod względem jakości nasze produkty od dawna spełniają międzynarodowe normy, w tym CE, Energy Star czy RoHS. Tyle że nasi konkurenci z branży regularnie zdobywali dodatkowe punkty w postępowaniach przetargowych, gdyż w swoich ofertach podkreślali posiadanie certyfikatu TCO na ich sprzęt IT.

Uznaliśmy więc, że wystąpimy również o TCO. W trakcie procesu zrozumieliśmy jednak, że w całej tej certyfikacji nie chodzi wyłącznie o to, by robić dobry produkt, ale o szereg innych rzeczy, związanych z odpowiedzialnym rozwojem.

TCO to nie tylko norma odnosząca się do standardów jakościowych. To też zapewnienie, że firma roz-

eprasa.pl 98cd56f17c

wija się w sposób zrównoważony i dba o ekologię. Mając TCO zobowiązujemy się, że wszyscy nasi dostawcy dbają o swoich pracowników, że w firmie nie ma mobbingu i że obowiązuje polityka antykorupcyjna. Dbanie o środowisko to nie tylko nie-zanieczyszczanie go, to także pozyskiwanie odpowiedniej energii, odpowiednia gospodarka magazynowa i odpadami.

Musimy np. zapewnić, że nie sprowadzamy, nawet pośrednio, towarów do produkcji sprzętu z krajów, gdzie nie jest kompletnie zachowana jakiekolwiek ochrona pracowników czy bezpieczeństwa pracy. Przystąpiliśmy m.in. do organizacji Responsible Minerals Initiative, zajmującej się monitorowaniem pozyskiwania minerałów z obszarów dotkniętych konfliktami i obszarów wysokiego ryzyka.

Dziś ani nie lobbujemy za wymogiem TCO w zamówieniach publicznych, ani nie sprzeciwiamy się takim zapisom. Uważamy, że trzeba dać innym firmom czas, by same doszły do podobnych wnio-

eprasa.pl 98cd56f17c

sków, jak my. A najlepiej, gdyby to klienci wymuszali na producentach zachowanie pewnych standardów.

> *Osobiście chciałbym, by wszystkie firmy w Polsce miały taki certyfikat, bo to* **POPRAWIA JAKOŚĆ NASZEGO ŻYCIA.**

Jeżeli firma dba o środowisko, o społeczeństwo i dostarcza dobry jakościowo produkt, który przy okazji nie odbiega cenowo od produktu, który tego nie zapewnia, to ja wolę go kupić.

Poza tym ja też jestem pracownikiem swojej organizacji i nie chciałbym pracować w firmie, do której ludzie przychodzą jak na ścięcie. Chcemy iść do pracy dlatego, że spotykamy się z ludźmi, z którymi jest przyjemność się spotkać.

Jak wygląda ścieżka certyfikacji? Czy trudno było je uzyskać?

Żeby otrzymać TCO, firma musi wcześniej przygotować się i wdrożyć szereg kryteriów. Jednym z nich

eprasa.pl 98cd56f17c

jest posiadanie certyfikatów, takich jak ISO 9001, który dotyczy systemu zarządzania jakością, ISO 14001 – systemu zarządzania środowiskiem, ISO 45001 – zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy, wreszcie – SA8000 czyli system odpowiedzialności społecznej.

Na pewno wymagało to od nas dużo ciężkiej pracy i wysiłku. Musieliśmy przygotować firmę i pracowników. Certyfikacja SA8000 różni się od ISO m.in. tym, że w procesie certyfikacji ISO audytorzy prowadzą rozmowy z szefami i kierownikami działów. W przypadku SA8000 główny cel to pracownik – audytor rozmawia z personelem, wybiera sobie grupę pracowników, na przykład – tak jak to było u nas – z serwisu, magazynu i produkcji i pyta ich, jak funkcjonuje firma, jak się czują w otoczeniu, jak są traktowani.

Na tej podstawie powstaje raport audytorski, zawierający wnioski i rekomendacje, czy firma spełnia warunki niezbędne do uzyskania certyfikacji.

NTT jest dopiero trzecią firmą w Polsce, która otrzymała SA8000...

eprasa.pl 98cd56f17c

Tak, normę SA8000 wdrażaliśmy niecałe pół roku, zaczęliśmy we wrześniu 2021 r., a w lutym 2022 uzyskaliśmy certyfikat, za pierwszym podejściem. Pomysł stosowania certyfikatu SA8000 ma dobre uzasadnienie. Aplikując o niego firma w pewien sposób wymusza zmiany w swoim otoczeniu – jej poddostawcy też powinni spełniać określone warunki, jeżeli nie chcą stracić kontraktu.

Państwa europejskie, Japonia, Stany Zjednoczone to kraje, które można określić jako rozwinięte cywilizacyjnie. Jednak podzespoły produkuje się w wielu innych miejscach, na przykład w Bangladeszu, Wietnamie, Kambodży, Chinach, Laosie czy Gwatemali.

> *Tam też istnieje relacja między pracownikiem i pracodawcą, tylko że praca w tamtejszych fabrykach może wywołać* **ZDUMIENIE I SZOK, ŻE MOŻNA TAK TRAKTOWAĆ LUDZI.**

eprasa.pl 98cd56f17c

Co odpowiedzialność społeczna oznacza dla producenta sprzętu IT?

Mogę powiedzieć, co może oznaczać dla typowego Kowalskiego – gdy pójdzie do lasu, nie będzie potykał się o śmieci. Młodzi ludzie, idąc do pracy, będą czuć, że mają normalne szanse na rozwój i będą traktowani z szacunkiem. Nabywcy sprzętu będą mieć pewność, że to, co kupili, spełnia odpowiednie wymogi jakościowe i że powtarzalność technologii nie jest dziełem przypadku.

Firma odpowiedzialna społecznie dba o to, by jej sprzęt spełniał wszystkie normy, zużywał mniej energii i był produkowany w przyjaznym dla środowiska otoczeniu, na przykład w obiegu zamkniętym. My komponenty ze zużytych urządzeń staramy się naprawiać i dalej wykorzystywać, a nie wyrzucać i generować odpady.

Pytanie, czy takie kwestie mają znaczenie dla nabywców?

Ogólnie rzecz biorąc, klient w pierwszej kolejności sugeruje się ceną. Ponadto w obiegu liniowym pro-

eprasa.pl 98cd56f17c

dukty się kupowało, używało, a po zużyciu czy poważnej awarii – wyrzucało. Trzeba jednak ludziom uświadomić, że konieczne są zmiany w myśleniu.

To trochę tak, jak z odzieżą. Kto jeszcze 15 lat temu myślał, że kobiety i dzieci w Bangladeszu pracują w szwalniach po kilkanaście godzin dziennie za grosze? Klienci na Zachodzie kupowali ubranie za setki euro, za uszycie którego ktoś dostał kilkadziesiąt centów i to jeszcze w warunkach urągających godności. Dziś takich szwalni nie ma, bo problem nagłośniono. Duże marki odzieżowe przestały sobie na to pozwalać, a za ich przykładem poszły mniejsze, tańsze. Wszystko się zmieniło.

Na potrzeby certyfikacji byliście audytowani. A jak sami pilnujecie przestrzegania norm?

W zakresie utrzymania jakości nie mamy żadnego problemu – ISO9001 mamy od 1997 r., więc to nie tak, że nagle nowe normy wywołały szok i musieliśmy robić rewolucję, żeby uzyskać certyfikat. Raz w roku tworzymy harmonogram audytów i mamy

eprasa.pl 98cd56f17c

swoich audytorów wewnętrznych. Minimum raz w roku robimy audyty w działach, za pomocą których sprawdzamy zgodność funkcjonowania poszczególnych jednostek i procesów z wymaganiami norm.

Mamy również audyty zewnętrzne – normy ISO są audytowane raz w roku. Są audyty nadzoru, w ramach których sprawdzają nas niezależni audytorzy. W przypadku SA8000 audyt zewnętrzny odbywa się dwa razy w roku, przy czym raz jest to kontrola niezapowiedziana.

Teraz macie objęte certyfikacją TCO komputery W900A...

Tak, to komputery biurowe, dostępne w obudowach Tower lub Desktop. Za chwilę uzyskamy certyfikację na komputery All-in-One – uważamy, że mamy dobry produkt, który nie ustępuje markom zagranicznym. W tym wypadku certyfikacja to już proces czysto technologiczny, bo musimy dostosować technologię produkcji. Powinniśmy ją uzyskać na początku 2023 r.

eprasa.pl 98cd56f17c

> *Spełnienie wszystkich kryteriów TCO jest niezależnie weryfikowane przez akredytowanych ekspertów z Tajwanu z firmy TUV Rheinland, a* **CERTYFIKAT PRZYZNAJE SZWEDZKA FIRMA TCO DEVELOPMENT.**

Kolejną linią produktów objętą TCO będą nasze notebooki. Nieco inaczej wygląda sprawa z serwerami. W naszych produktach opieramy się na technologii SuperMicro, wobec czego certyfikacja wymaga ścisłej współpracy z dostawcą. Myślę, że to możliwe do końca przyszłego roku. Dodam jednak, że akurat w przetargach na serwery nigdy nie wystąpiły wymogi TCO – wszyscy kierują się wymogami technologicznymi i parametrami systemów administracyjnych.

Czy w czasach kryzysu klienci w ogóle zwracają uwagę na takie rzeczy, jak certyfikacja sprzętu?

Gdy zaczęliśmy się starać o certyfikat TCO, kryzysu jeszcze nie było. W 2008 r. też był kryzys, który

eprasa.pl 98cd56f17c

dwa lata później wygasł. Ten obecny może być dłuższy, ale po kryzysie też będzie życie.

Po drugie, wdrażanie norm ma sens, bo ma długoterminowe korzyści dla firmy – chociażby związane z tworzeniem zgranego zespołu kompetentnych, lubiących ze sobą pracować, ludzi oraz ze zmianą kulturową organizacji.

To znaczy?

Przykładowo, wdrożyliśmy system zarządzania energią ISO50001 – uczymy pracowników, by świadomie podchodzili do oszczędności energii. To przekłada się na zachowania, które przenosimy do domu – prąd oszczędzamy nie tylko w firmie.

Nie ukrywam, że jesteśmy z siebie trochę dumni, że udało nam się, jako jednej z nielicznych firm na świecie, przejść ten proces certyfikacji. Nie umniejszam pracy zespołu, ale to nie była żadna rewolucja: nie musieliśmy malować trawy na zielono.

Teraz dostrzegamy pewne rzeczy, których kiedyś nie widzieliśmy. Oczywiście, zwracałem uwagę na

eprasa.pl 98cd56f17c

efekt ekonomiczny – im mniej zapłacę za wywóz śmieci, media, tym lepiej dla firmy. Ale teraz widzę, że system nakazowy jest gorszy od sytuacji, gdy potrzebę zmian rozumieją pracownicy.

> *Aby zmienić mentalność organizacji, trzeba pracować długie lata i włożyć w to dużo wysiłku. Nie da się tego zrobić* **Z DNIA NA DZIEŃ.**

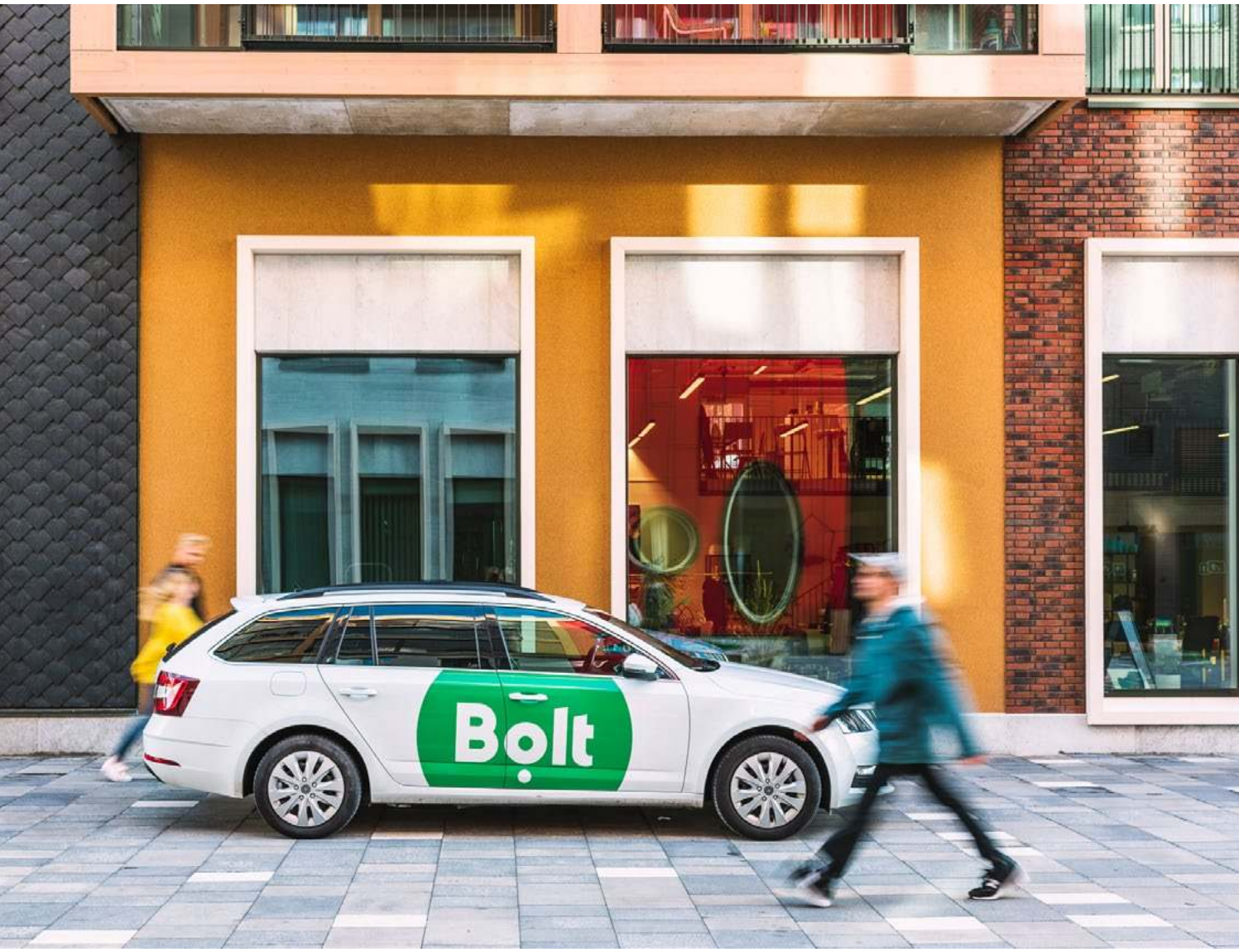
Uważamy, że nasze osiągnięcia zmobilizują polskich producentów komputerów do wstąpienia na ścieżkę zrównoważonego rozwoju i pozyskania certyfikatów TCO dla produkowanych komputerów. Wpłynie to na jakość produktu i podniesie standardy producentów w zakresie środowiska oraz społecznej i ekonomicznej odpowiedzialności.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR



Fot. Materiały prasowe

BOLT DBA O BEZPIECZEŃSTWO PASAŻERÓW

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Bolt jest jedną z najbardziej popularnych aplikacji taxi. Jeszcze jako Taxify rozpoczął swoją działalność w Polsce w 2016 roku. Używając aplikacji mobilnej Bolt, można w prosty sposób zamówić przejazd z poziomu smartfona. **PODRÓŻ JEST TANIA, A CO NAJWAŻNIEJSZE – BEZPIECZNA**. *Firma podejmuje w tym celu szereg działań wpisujących się w szeroko rozumianą społeczną odpowiedzialność biznesu, szczególnie związanych ze zwalczaniem napaści na tle seksualnym lub molestowania.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Przykładowo, jako pierwsza platforma przewozów w Polsce, Bolt wprowadził w maju 2022 r. szkolenia dla kierowców. Opracowano je we współpracy z Fundacją Feminoteka. Obowiązkowe szkolenie przechodzi każdy kierowca korzystający z aplikacji Bolt, a następnie zdaje test wymaga-

eprasa.pl 98cd56f17c

ny, aby kontynuować współpracę z firmą. Szkolenia są dostępne w 5 wersjach językowych, najczęściej używanych w aplikacji. Feminoteka, jako partner merytoryczny Bolta, dwukrotnie przeszkoliła zespół odpowiedzialny za kontakt z klientami, aby zapewnić zgłaszającym napaść jak najlepsze wsparcie i pomoc na najwyższym poziomie.

W lipcu bieżącego roku Bolt wprowadził usługę „Kobiety dla kobiet” umożliwiającą pasażerkom zamówienie kierowcy-kobiety. Pozwala to na podniesienie bezpieczeństwa i komfortu przejazdów. Ta funkcja jest dostępna dla wszystkich kobiet w aplikacji Bolt – na początek w dziewięciu aglomeracjach: Warszawie, Krakowie, Trójmieście, Lublinie, Wrocławiu, Białymstoku, Bydgoszczy, Gorzowie Wielkopolskim i Zielonej Górze.

Spółka opracowała też zasady odpowiedniego zachowania pasażerów i kierowców, zebrane w formie Standardów Społeczności Bolt . Standard zawiera m.in. informacje o kodach kulturowych, nieprawi-

eprasa.pl 98cd56f17c

dłowych zachowaniach i przemocy seksualnej, jak również o konsekwencjach związanych z popełnianiem przestępstw związanych z przemocą seksualną. Standardy są skierowane zarówno do kierowców, jak i do pasażerów, którzy są zobowiązani do przestrzegania zasad. Jedną z nich jest kategoryczny zakaz stosowania jakiejkolwiek formy przemocy. W wypadku niedostosowania się do nich Bolt zastrzega sobie prawo do zablokowania konta kierowcy lub pasażera.

W aplikacji Bolt dla kierowców i kierowczyń dostępne jest też rozwiązanie pozwalające na śledzenie przejazdu oraz przycisk alarmowy łączący z numerem alarmowym 112 bezpośrednio z aplikacji. Kobiety-kierowcy mają możliwość odrzucenia zamówienia na przejazd, np. gdy stwierdzą, że kurs został zamówiony przez mężczyznę.

Bolt wdrożył procedurę weryfikacji swoich kierowców w czasie rzeczywistym, co ma uniemożliwić podszywanie się pod kierowcę przez inne osoby. Kierowcy proszeni są o zrobienie sobie zdjęcia, które

eprasa.pl 98cd56f17c

następnie jest porównywane z prawem jazdy i poddawane autoryzacji w systemie. Dopiero po jej uzyskaniu kierowca może korzystać z aplikacji Bolt. W razie stwierdzenia nieprawidłowości konto kierowcy zostaje zablokowane.

Na dalszą poprawę standardów firma chce przeznaczyć w najbliższym czasie 10 mln zł. W 2023 r. uruchomione zostaną Punkty Obsługi Kierowców, w których kierowcy będą zobowiązani do przedstawienia koniecznych dokumentów, weryfikowanych przez specjalnie przeszkolony zespół. Potwierdzeniem, że kierowcy stosują się do nowych wymagań będzie dostarczenie kopii identyfikatora kierowcy taxi – będzie ona musiała się znajdować w miejscu widocznym dla pasażerów. Firma zamierza weryfikować, czy dany kierowca przebył odpowiednie badania psychologiczne i medyczne.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



ENEA STAWIA NA ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Pieniądze zebrane w ramach akcji „Biegamy – Zbieramy – Pomagamy” przeznaczane są wydarzenia, które wspierają rozwój kultury fizycznej

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Poszanowanie środowiska naturalnego jest integralną częścią strategii Grupy Enea. Zgodnie z nią **FIRMA STAWIA SOBIE ZA CEL ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ W CAŁYM ŁAŃCUCHU WARTOŚCI** *oraz przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii przyjaznych środowisku.*

Tekst: **Jan Matura**

Dbałość o środowisko jest jedną z naczelnych zasad „Kodeksu Etyki Grupy Enea”, zgodnie z którą Grupa Enea włącza się do działań i aktywnie uczestniczy w akcjach na rzecz ochrony środowiska.

Firma podkreśla, że szczególną rolę do odegrania mają koncerny energetyczne, których działalność wiąże się z oddziaływaniem na środowisko. Grupa

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR

Enea, jako jeden z najważniejszych podmiotów rynku energii w Polsce, dba nie tylko o bezpieczeństwo energetyczne państwa, ale podejmuje też liczne działania na rzecz pracowników, klientów, rozwoju lokalnego czy ochrony przyrody.

> *Cele zrównoważonego rozwoju odnoszące się do ochrony środowiska to np.* **OGRANICZANIE WPŁYWU NA ŚRODOWISKO ELEKTROWNI,**

m.in. dzięki inwestycjom i modernizacjom środowiskowym, rozwojowi odnawialnych źródeł energii, racjonalnemu zarządzaniu surowcami oraz działaniom na rzecz zachowania różnorodności biologicznej. Właściwie wdrożone i funkcjonujące zasady CSR pomagają Enei identyfikować najbardziej potrzebujące grupy beneficjentów oraz aranżować pomoc w najbardziej efektywny i skuteczny sposób.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR



Fot. Materiały prasowe

Enea włączyła się w akcję sprzątania plaż „Czysty Bałtyk”

eprasa.pl 98cd56f17c

Enea włączyła się również w akcję sprzątania plaż pn. „Czysty Bałtyk”. Pracownicy sadzą także co roku hektary nowych lasów.

Zadania CSR realizuje w imieniu Grupy Enea Fundacja Enea – wyspecjalizowany podmiot, który gromadzi ludzi z dużą wrażliwością, a jednocześnie z umiejętnościami organizacyjnymi.

Wraz z rozwojem działań CSR-owych rośnie świadomość ich znaczenia wśród pracowników. Przekłada się to na wzrost zaangażowania np. w działaniach w wolontariacie, a organizacja umożliwia to, zapewniając w sposób formalny udział w działaniach CSR nawet w czasie pracy. Pracownicy sami inicjują akcje pomocowe, mobilizują się wzajemnie.

Świetnie zorganizowany i rozwinięty wolontariat pracowniczy to grono zaangażowanych pracowników reprezentujących niemal wszystkie spółki z Grupy Kapitałowej Enea. Aktywnie uczestniczą w licznych projektach i przedsięwzięciach z różnych dziedzin m.in. w programie pn. „Enea Eko Projekty”. Wolon-

eprasa.pl 98cd56f17c

tariusze Enei cyklicznie biorą też udział w znanej w Polsce akcji #TrashChallengeEnei, sprzątają lasy i rzeki, usuwając śmieci.

> *Wolontariusze Enei cyklicznie biorą udział w znanej w Polsce akcji #TrashChallengeEnei,* **SPRZĄTAJĄ LASY I RZEKI, USUWAJĄC ŚMIECI.**

Świetnym przykładem jest tu regularna akcja „Biegamy – Zbieramy – Pomagamy”. Uczestnicy biorą udział w zawodach sportowych: biegowych, triathlonowych, rowerowych i nordic walking, zbierając punkty, przeliczane na złotówki. Dzięki uzbieranym w ten sposób środkom organizowane są wydarzenia, które wspierają rozwój kultury fizycznej i angażują w sport amatorski dzieci oraz młodzież.

Spółka wspiera też młodych zdolnych ludzi za sprawą autorskiego programu stypendialnego Enea Akademia Talentów. Wsparcie finansowe otrzymują

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi – CSR



Fot. Materiały prasowe

Enea może się pochwalić świetnie zorganizowanym i rozwiniętym wolontariatem pracowniczym

eprasa.pl 98cd56f17c

uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych wyróżniający się w dziedzinie sportu, nauki lub sztuki oraz szkoły i organizacje aktywnie wspierające uzdolnioną młodzież.

Enea angażuje się także w pomoc Ukrainie i to na wielu płaszczyznach. Organizowane były zbiorki darów, pieniędzy, realizowano projekty pomocowe dla Ukrainy inicjowane przez pracowników w ramach programu Potęga poMocy. Firma wspiera finansowo działania Caritasu i Czerwonego Krzyża. Udostępnia ośrodki wczasowe Enei dla uchodźców z Ukrainy. Edukuje również społeczności lokalne, proponując im nie tylko działania pomocowe organizowane przez spółkę, ale i zachęcając do własnych inicjatyw, realizowanych przy wsparciu firmy.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



Fot. Marcin Oliva Soto/Netflix

Twórcy serialu „Wielka woda”, który odniósł sukces na platformie Netflix. Drugi od prawej stoi reżyser Jan Holoubek.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 98cd56f17c

POLSCY TWÓRCY NA PRZEGRANEJ POZYCJI

Dzięki Netflixowi, polskie produkcje docierają do globalnej widowni, co przekłada się na ich spektakularną, jak na nasze warunki, oglądalność. Daje to nadzieję na kolejne i znaczące inwestycje platform streamingowych w rodzimy rynek audiowizualny. Jednak, **Z POWODU LUK PRAWNYCH W USTAWIE O PRAWIE AUTORSKIM, POLSCY TWÓRCY NIE SĄ BENEFICJENTAMI TEGO DYNAMICZNEGO ROZWOJU** *lokalnej branży.*



Tekst: **Sylwia Szostak**

eprasa.pl 98cd56f17c

Zanim pojawił się streaming, zarobki twórców z telewizji kalkulowane były w oparciu o przychód danego nadawcy z reklam czyli zależały w dużej mierze od oglądalności, gdyż to właśnie dane ratingowe firmy Nielsen są rynkową walutą pozwalającą monetyzować telewizyjną widownię.

Pracownicy branży tacy jak reżyserzy czy też aktorzy byli wynagradzani przez producenta za ich pracę podczas realizacji danej produkcji czyli za czas spędzony na planie. W momencie gdy ich utwór (film czy serial) trafiał do telewizji, dostawali również honorarium autorskie od nadawcy. Potocznie zwane są tantiemami – to proporcjonalny udział współautorów danego utworu audiowizualnego w dochodzie finansowym z emisji danego filmu czy odcinka serialu w telewizji publicznej czy też kanałach komercyjnych i kablowych.

Podstawą prawną, na której oparty był i jest do dzisiaj obowiązek płacenia tantiem jest ustawa o pra-

eprasa.pl 98cd56f17c

wie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 roku. To właśnie jej zapisy gwarantują twórcom (czyli reżyserowi, scenarzyście, operatorowi obrazu, operatorowi dźwięku, kostiumografowi, montażyście, scenografowi, twórcom muzyki i aktorom) coś co formalnie nazywa się niezbywalnym prawem do wynagrodzenia za eksploatację ich twórczości. Tantiemy pobierane i wypłacane są przez organizacje zbiorowego zarządzania takie jak Związek Autorów i Producentów Audiowizualnych (ZAPA) w przypadku reżyserów i innych zawodów filmowych, Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych (ZAiKS) czy Związek Artystów Scen Polskich (ZASP) w przypadku aktorów.

Od lat 90. krajobraz audiowizualny jednak diametralnie się zmienił i dotychczas obowiązująca ustawa nie jest dopasowana do obecnych realiów funkcjonowania sektora kreatywnego. Sprawa tantiem była uregulowana i przejrzysta do momentu, gdy amerykańskie platformy streamingowe zrewolucjonizowały nasz rynek i zmieniły sposób konsumpcji treści

eprasa.pl 98cd56f17c

audiowizualnych. Oczywiście telewizja linearna czyli tradycyjni nadawcy tacy jak TVP, TVN czy Polsat nadal są głównymi graczami na rynku. W 2021 roku widzowie poświęcili średnio ponad 4 godziny dziennie na oglądanie linearnej telewizji.

Są więc podstawy, aby sądzić, że tradycyjni nadawcy zostaną z nami jeszcze na długo, lecz to co ulega znaczącym zmianom to sposoby dystrybucji filmów i seriali czyli rosnąca ekspozycja treści audiowizualnych w Internecie. Co za tym idzie, następuje znacząca migracja widzów do Internetu, gdzie, dzięki platformom streamingowym, użytkownicy mogą legalnie oglądać polskie i zagraniczne produkcje.

Oglądalność na platformach

Ostatnio, Netflix po raz pierwszy w od rozpoczęcia swojej działalności w Polsce podał konkretne dane oglądalności swojej produkcji, dając nam powody do dumy – rzadko bowiem polskie seriale osiągają tak spektakularne wyniki. W ciągu tygodnia od premiery, polski serial Netflixa „Wielka woda” obejrzano w 10

eprasa.pl 98cd56f17c

mln gospodarstw domowych na całym świecie. Produkcja wyreżyserowana przez Jana Holoubka była drugim najbardziej oglądanym nieanglojęzycznym serialem na platformie i znalazła się rankingu top 10 Netflixa w 78 krajach.

> *W pełni* **DOCENIMY, JAK BARDZO SPEKTAKULARNE SĄ TO WYNIKI,** *jeśli zestawimy je z oglądalnością seriali w telewizji tradycyjnej, czyli tej nadawanej w systemie linearnym.*

W jesiennej ramówce, spośród emitowanych w głównych stacjach telewizyjnych seriali, największą widownię zanotował serial TVN „Herkules”. Każdy z trzech odcinków produkcji wyemitowany między 5 a 19 września śledziło średnio 900 tys. widzów, co na tle innych stacji, jest znaczącym sukcesem.

Jeśli jednak zestawimy oglądalność serialu „Herkules”, do której oczywiście należy doliczyć ekspozycję na platformie Player (konkretnych danych jednak

eprasa.pl 98cd56f17c

nie znamy), z wynikami „Wielkiej Wody”, to jednak liczby te nie zachwycają. Dzieje się tak dlatego, że Netflix posiada skalę, której żaden linearny lokalny nadawca nie dorówna. Kiedy Netflix wypuszcza serial, ma on premierę na 190 rynkach na świecie jednocześnie. Zatem lokalni nadawcy są na przegranej pozycji, gdyż ich produkcje nigdy nie zgromadzą tak dużej widowni. Jest to jednak efekt globalnego modelu dystrybucji platform streamingowych, którą umożliwia Internet, a nie kwestii jakości danego tytułu czy jego potencjału na odniesienie sukcesu.

Nie dziwi zatem fakt, że polscy twórcy bardzo chętnie pracują przy produkcjach na platformę Netflix – jest z tym bowiem związany pewien prestiż oraz wyjątkowa możliwość dotarcia do globalnej widowni, jakiej dotychczas nie doświadczyli polscy twórcy. W czym zatem tkwi problem?

Szara strefa Internetu

To właśnie w przestrzeni cyfrowej najczęściej dochodzi do pozbawienia twórców audiowizualnych odpo-

eprasa.pl 98cd56f17c

wiedniego udziału w zyskach, mimo masowej eksploatacji efektów ich pracy. Na chwilę obecną tak zwana „siedemdziesiątka” czyli artykuł 70 wspomnianej już polskiej ustawy o prawie autorskim nie obejmuje tantiem za cyrkulację dzieł audiowizualnych w Internecie. Na chwilę obecną przepisy dotyczące udostępniania utworów na platformach streamingowych są bardzo krzywdzące dla twórców.

W ramach umów o eksploatację nie uczestniczą oni w dochodach, które dany tytuł generuje w Internecie. W praktyce oznacza to, że twórcy serialu „Wielka Woda” nie otrzymali ustawowych tantiem za cyrkulację serialu w Internecie na polskiej wersji platformy Netflix. Podobnie, współtwórcy seriali TVN-u nie dostają tantiem od ekspozycji ich seriali i filmów na serwisie Player, a dopiero kiedy dana produkcja pojawi się w ramówce linearnego kanału TVN.

Sprawa tantiem dotyczy w równym stopniu zagranicznych platform streamingowych, jak i lokalnych graczy. Jednak Netflix jest w tej sprawie o tyle istotny, że jest największym producentem lokalnych tre-

eprasa.pl 98cd56f17c

ści spośród zagranicznych platform streamingowych w Polsce i jest jednocześnie zdecydowanym liderem polskiego rynku wideo na życzenie i wkrótce wprowadzi do swojego modelu biznesowego emisję reklam. Według danych Mediapanel opracowanych przez Wirtualnemedia, we wrześniu 2022 platformę Netflix, jako stronę www i aplikację mobilną, odwiedziło ponad 12 mln użytkowników, czyli 41% wszystkich internautów w naszym kraju.

Oznacza to, że tantiemy wyliczone za eksploatację polskich treści na platformie Netflix mogłyby przynieść polskim twórcom znaczące dochody. Jednak dotychczasowy brak tantiem dla lokalnych twórców od ekspozycji treści na platformie Netflix jest wynikiem braku uwzględnienia Internetu w ustawie o prawie autorskim, a nie złych intencji amerykańskiego giganta streamingowego.

W reakcji na rosnące znaczenie platform streamingowych w krajobrazie audiowizualnym Unii Europejskiej, w marcu 2019 roku, Parlament Europejski przyjął dyrektywę o prawie autorskim na jed-

eprasa.pl 98cd56f17c

nolitym rynku cyfrowym, dając państwom członkowskim dwa lata na jej wdrożenie do krajowych porządków prawnych. Polski rząd od kilku lat zwleka z wprowadzeniem dyrektywy do polskiej ustawy o prawie autorskim, w efekcie czego

> *Polska pozostaje jednym z ostatnich krajów członkowskich* **BEZ PRZYSTOSOWANIA PORZĄDKU PRAWNEGO** *do nowego cyfrowego krajobrazu audiowizualnego.*

W efekcie polscy twórcy tracą setki tysięcy złotych należne im za korzystanie z ich twórczości w polskim Internecie. Sprawa jest o tyle pilna i krzywdząca, że tantiemy będą naliczane polskim twórcom dopiero od momentu objęcia streamingu ustawą o prawie autorskim. Prawo nie zadziała wstecz.

Na chwilę obecną polskie prawo nie daje organizacjom zbiorowego zarządzania, takim jak ZAPA czy ZASP, podstaw prawnych do ubiegania się w imieniu

eprasa.pl 98cd56f17c

twórców i aktorów o dodatkowe wynagrodzenie za eksploatację internetową. Dopiero po wejściu w życie nowej ustawy, organizacje zbiorowego zarządzania podejmą negocjacje z platformami VOD, które uzyskują przychody na terytorium naszego kraju, zarówno z tymi mającymi siedzibę w Polsce, jak i zagranicą.

Czyli trzeba jasno powiedzieć, że brak tantiem nie jest intencjonalnym działaniem Netflixa na niekorzyść lokalnych twórców. Nie ma bowiem odpowiednich regulacji prawnych, a to może jedynie zmienić polski rząd. Amerykański gigant streamingowy wspiera bowiem polski rynek i wywiązuje się, jak dotychczas, ze wszystkich prawnie i ustawowo nałożonych na niego podatków i opłat. Przykładowo, w lipcu 2020 roku polski rząd wprowadził podatek od serwisów wideo na żądanie, który nakłada na platformy VoD obowiązek odprowadzania 1,5% swoich przychodów do Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (PISF). Największym płatnikiem jest Netflix, jako lider tego sektora rynku, który tylko w pierwszym

eprasa.pl 98cd56f17c

kwartale 2022 roku przekazał w ramach tej opłaty ponad 7 mln zł na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Sytuacja twórców w Polsce

Stan rzeczy jest o tyle problematyczny, że sytuacja polskich twórców ogólnie, w tym również twórców w branży audiowizualnej, jest nienajlepsza. Jako grupa zawodowa twórcy funkcjonują poza systemem opieki społecznej. Ubezpieczenia społeczne i zdrowotne są luksusem, na który mogą sobie pozwolić jedynie najlepiej zarabiający twórcy w Polsce. Reszta, czyli większość, nie może liczyć na emerytury, zasiłki chorobowe, renty i inne formy wsparcia z tytułu wypadku przy pracy czy chorób zawodowych, a około połowa nie ma dostępu do opieki medycznej.

Z najnowszych badań przeprowadzonych przez prof. dr hab. Dorotę Ilczuk z Uniwersytetu SWPS wynika, że 60% twórców w Polsce zarabia poniżej średniej krajowej, a 30% poniżej płacy minimalnej. Tylko niecałe 7% artystów można zaliczyć do osób

eprasa.pl 98cd56f17c

względnie zamożnych. Zarobki twórców nie są gwarantowane co miesiąc, gdyż ze względu na długi czas powstawania i sposób rozliczania projektów twórca może przez wiele miesięcy w roku nie generować przychodu, chociaż cały czas pracuje.

Taka sytuacja dotyczy chociażby scenarzystów. Do tego dochodzą najczęściej niskie stawki wynagrodzeń, brak możliwości zatrudnienia na etat i dostępu do jakichkolwiek praw chroniących pracownika. Dodatkowo w branży panuje brak stabilności zatrudnienia: aż 54% artystów pracuje w ramach umowy o dzieło, 30% pracuje bez żadnej umowy, a jedynie ok. 14% może liczyć na umowę o pracę na czas nieokreślony. Twórcy, którzy nie uzyskują regularnych dochodów z działalności, muszą szukać dodatkowych źródeł dochodu. Obecny system ubezpieczeń społecznych, system podatkowy i inne elementy polskiego prawa nie są dostosowane do specyfiki działalności artystycznej, którą z założenia cechuje niepewności zatrudnienia, niestabilności dochodów, ryzyko przestojów.

eprasa.pl 98cd56f17c

„W chwili obecnej funkcjonowanie w branży wymaga od scenarzystów żonglowania kilkoma projektami jednocześnie. Jakakolwiek przerwa w dochodach może się okazać bardzo bolesna, dlatego zawsze jeden projekt mam w fazie pomysłu, drugi w pierwszym drafcie, trzeci w drafcie siódmym, a po godzinach wymyślam kolejne i staram się układać je tak, aby daty kolejnych wypłat mniej więcej pokrywały się z biegiem miesięcy.

> *Dzięki takiemu lawirowaniu często udaje mi się na bieżąco opłacać składkę zdrowotną i emerytalną, ale* **TA EKWILIBRYSTYKA GROZI CHAOSEM W GŁOWIE.**

Tak mocno wyczekiwane tantiemy z Internetu dadzą nam wszystkim przestrzeń na oddech i przywrócą wiarę w prostą i sprawiedliwą zasadę: napisałeś hit, to zapłacimy ci jak za hit, niezależnie gdzie został pokazany” – opowiada Krzysztof Gureczny, scenarzysta filmowych hitów takich jak „Jak Zosta-

eprasa.pl 98cd56f17c

łem Gangsterem. Historia Prawdziwa”, „Jak Pokochałam Gangstera” oraz nowej adaptacji „Akademii Pana Kleksa”

Prawa autorskie: ochrona przed platformami streamingowymi

Skutecznym sposobem na wzmocnienie pozycji polskich twórców jest wprowadzenie obowiązkowych tantiem za eksploatację treści audiowizualnych w Internecie, co zapewnia europejska dyrektywa o prawie autorskim na jednolitym rynku cyfrowym. Powstanie dokumentu można bez wątpienia uznać za spektakularny sukces europejskich środowisk twórczych.

Na mocy dyrektywy twórcy będą mieli prawo otrzymywać corocznie informacje o eksploatacji swoich utworów w Internecie i na ich podstawie żądać dodatkowego wynagrodzenia, jeśli przychody z eksploatacji tych utworów są nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do wynagrodzenia twórców i wykonawców uzyskanego na podstawie pierwotnej umowy (tzw. klauzula bestsellerowa).

eprasa.pl 98cd56f17c

Celem dyrektywy o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym jest zatem uregulowanie kwestii newralgicznych dla twórców, w tym scenarzystów, reżyserów czy też montażystów, czyli zmniejszenie różnicy między zyskami osiąganymi przez platformy internetowe a twórcami treści.

Nie ulega wątpliwości, że w Polsce starania o uczciwe wynagrodzenia za twórczość udostępnianą w Internecie nie dobiegły jeszcze końca, gdyż polski rząd nie dokonał jeszcze skutecznej transpozycji dyrektywy do lokalnego ustawodawstwa. Do tej pory dyrektywę o prawie autorskim na jednolitym rynku cyfrowym wdrożyło do swojego prawa już 18 państw członkowskich. We Francji, Hiszpanii i Włoszech rozwiązania prawne gwarantujące twórcom wynagrodzenia za VOD funkcjonują już od lat, więc nie było konieczności ich przyjęcia w ramach wdrożenia dyrektywy. Polska, niestety, nie może pochwalić się sukcesami na tym polu. Mimo, że Komisja Europejska dała krajom członkowskim czas do czerwca 2021 na uwzględnienie nowych przepisów w krajowym

eprasa.pl 98cd56f17c

porządku prawnym, nie ma w tym obszarze jeszcze żadnych wiążących decyzji.

Pieniądze od amerykańskich gigantów streamingowych

W Europie występują bardzo różne modele rozliczania tantiem należnych twórcom za eksploatacje treści audiowizualnych w Internecie. Tantiemy są naliczane od przychodu danego emitenta działającego w Internecie lub mogą one być liczone w oparciu o liczbę odsłon na portalu czyli odtworzeń danego filmu lub odcinka serialu. W Polsce z tytułu publicznego udostępniania utworów audiowizualnych w Internecie, tantiemy będą rozliczane najprawdopodobniej w oparciu o stawkę procentową wyliczoną od wszystkich wpływów otrzymanych przez korzystającą z danego tytułu platformę streamingową.

Jak podkreśla Dominik Skoczek – Dyrektor ZAPA: „Twórcy, którzy powierzyli nam swoje prawa w zbiorowy zarząd

eprasa.pl 98cd56f17c

> *mogą już liczyć na tantiemy z zagranicznych rynków,* **Z TYCH KRAJÓW GDZIE LOKALNE PRAWO PRZEWIDUJE TAKI OBOWIĄZEK.**

Ewentualne tantiemy z zagranicy zależą więc od specyfiki danego kraju i przepisów tam obowiązujących. W tym momencie ZAPA ma zawartych ponad 80 umów wzajemnej reprezentacji z organizacjami z całego świata.

Znaczące sumy z tantiem spływają do Polski między innymi z Hiszpanii, Francji, Włoch. W 2021 roczne inkaso z zagranicy wyniosło ok 2 mln zł. Jest to niepokojące, że przykładowo z francuskojęzycznego Netflixa spływają znaczące tantiemy dla polskich twórców, i to wysokie, a z rodzimego rynku, gdzie ta oglądalność lokalnych treści jest największa, lokalni filmowcy nie dostają nic. Najwyższe jednorazowa wpłata z zagranicy w historii ZAPA zdarzyła się w tym roku. Francuska organizacja SACD przekazała

eprasa.pl 98cd56f17c

polskim twórców ponad milion złotych. Zakładam, że wraz ze wzrostem popularności polskich filmów i seriali oraz wdrażaniem przepisów dyrektywy w kolejnych krajach, przekazywane dla polskich autorów kwoty będą jeszcze rosły”.

Walka środowisk twórczych

Przedstawiciele Stowarzyszenia Filmowców Polskich podejmowali szereg działań na przestrzeni lat dążąc do wprowadzenia ustawowych tantiem za eksploatację filmów w Internecie – spotykali się z kolejnymi Ministrami Kultury, przedstawiali propozycje rozwiązań legislacyjnych oraz argumenty wskazujące na zasadność ich wprowadzenia. Nowelizacja ustawy o prawie autorskim, nad którą pracuje Ministerstwo Kultury i zaproponowany w nim mechanizm rozszerzenia przepisów gwarantujący filmowcom wynagrodzenie za eksploatację cyfrową ich dzieł, spotkał się z aprobatą środowisk twórczych.

„Projekt nowelizacji ustawy o prawie autorskim jest już po konsultacjach społecznych i resortowych

eprasa.pl 98cd56f17c

– mówi Dominik Skoczek. – Dotychczasowy obowiązek ustawowych tantiem nałożony na nadawców telewizyjnych i operatorów kablowych został rozszerzony na platformy internetowe. Wynagrodzenia mają być zapewnione zarówno od serwisów streamingowych takich jak Netflix, HBO Max, Disney + czy Player, jak i platform typu You Tube udostępniających filmy użytkowników. Jestem przekonany, że sprawiedliwie wynagradzani, czyli zabezpieczeni finansowo pracownicy sektora audiowizualnego to twórcy bardziej kreatywni i płodni. Polska kultura może tylko na tym zyskać. Po przyjęciu przez Radę Ministrów nowelizacja trafi do Sejmu. Otrzymujemy liczne zapytania w tej sprawie. Nasi autorzy bardzo liczą, że przepisy dotyczące tantiem z Internetu zostaną przyjęte w niezmienionej formie, zarówno na etapie rządowym, jak i w parlamencie”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



SUMMIT

W4UA
WORLD FOR UKRAINE

7-9 grudnia 2022

G2A Arena, Rzeszów-Jasionka

www.w4ua.com

G2A ARENA
Centrum Wystawienniczo-Kongresowe
Województwa Podkarpackiego

PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta

eprasa.pl 98cd56f17c



Fot. Poczta Polska

POLSKI KRYPTOZNACZEK

Utrzymujący się przed dłuższy czas negatywny sentyment na rynku kryptowalut doprowadził do chwilowej paniki i sporej wyprzedaży. Mimo trudnego czasu dla Bitcoina, a co za tym idzie, także dla NFT, **W POTENCJAŁ TECHNOLOGII BLOCKCHAIN WIERZĄ***... krajowe instytucje –* **POCZTA POLSKA** *i* **PKO BANK POLSKI**.



Tekst: **Marek Sławiński**

Styczeń 2021 r. nie należał do najłatwiejszych. I choć nie martwiła nas rosnąca inflacja ani walka o życie sąsiadów ze Wschodu, chowaliśmy się po domach licząc, że trwająca fala pandemii to ta ostatnia. Przenieśliśmy swoje życie do czterech ścian ceniąc to, co cyfrowe i na wyciągnięcie

eprasa.pl 98cd56f17c

ręki. To także okres, który redefiniował własność, fakt posiadania. Stało się to za sprawą odrodzenia tokenów NFT (ang. non-fungible token, czyli tokenów niewymienialnych).

Czym jest token NFT?

Odrodzenia, bo historia sięga 2017 r. Ich twórcy mieli już wtedy świadomość, że na co dzień spotykamy się z mnogością cyfrowych „rzeczy”, których tak naprawdę nie posiadamy. Chcąc przypisać je właścicielowi, postanowili zapisać dowód autentyczności w technologii blockchain. Tokeny NFT zazwyczaj opierają się na standardzie ERC-721, definiującym ich podstawowe funkcje transferu i zapisu danych. Standard ten ma swoje korzenie w ekosystemie Ethereum, gdzie tokeny NFT pojawiły się jako pierwsze.

Na straży rzeczonej autentyczności stoi blockchain (baza danych przechowująca informacje m.in. o transakcjach). NFT są to więc aktywa cyfrowe, które pełnią z góry ustaloną funkcję w danym infor-

eprasa.pl 98cd56f17c

matycznym ekosystemie. Co ważne, można w nich zapisać pliki tekstowe, graficzne, audio, wideo czy dowolne inne.

W dobie cyfrowego pieniądza tokeny NFT nie powinny nas już dziwić. Za wykonaną pracę otrzymujemy zapłatę, najczęściej przelewem na konto. Saldo naszego rachunku rośnie, a my możemy dokonać transakcji, również bezgotówkowo. 100 zł z przelewu ma tę samą wartość, co 100 zł w banknocie oraz 100 zł, które otrzymamy z innego źródła. Z tokenami NFT wygląda to nieco inaczej. Mają one bowiem pewną unikalną cechę. Jaką? Zdefiniowaną przez twórcę danego aktywa. Podobnie jak obraz, który jest tylko jeden na świecie, tak od teraz cyfrowy przedmiot z gry komputerowej może należeć wyłącznie do nas. Jego autentyczność potwierdza technologia blockchain.

Cyfrowy obrazek za 69 mln dolarów

Od momentu ich powstania, do czasu „ponownego odkrycia” i ogólnoświatowej fascynacji minęło tro-

eprasa.pl 98cd56f17c

chę czasu. Analitycy zwracają uwagę, że odrodzenie NFT dokonało się za sprawą kolejnych lockdownów, kiedy częściej zaczęliśmy chwalić się tym, co cyfrowe, a materialne dobra, zeszły na drugi plan. Marzec 2021 r. był okresem kuriozalnych rekordów. Sprzedano wtedy NFT z wizerunkiem Homera Simpsona za astronomiczną kwotę 300 tys. dolarów, natomiast wideoklip Grimes (ówczesnej partnerki entuzjasty kryptowalut Elona Muska) w formie tokena – za 6 mln dolarów.

Także wtedy, powstały w 1766 r. angielski dom aukcyjny Christie’s wystawił do licytacji dzieło sztuki oparte na NFT. Cena transakcyjna przekroczyła 69 mln dolarów.

Jednak od tego czasu sytuacja znacznie się zmieniła. W ciągu roku cena Bitcoina spadła z ponad 65 tys. dolarów za sztukę do niespełna 17 tys. Warto wspomnieć, że trend na największej kryptowalucie ma ogromny wpływ na sentyment całego rynku. Tak duża przecena doprowadziła pośrednio do wyprzedaży innych kryptowalut, w tym także Ethereum, na

eprasa.pl 98cd56f17c

którego blockchainie opiera się większość NFT. To nie pierwszy tak znaczny spadek w historii. Każdy poprzedni stawał się pożywką dla sceptyków, którzy wróżyli temu rynkowi całkowite załamanie i rychły upadek.

Mimo to nie każdy widzi przyszłość tokenów w szarych barwach. Potencjał w aktywach cyfrowych dostrzega m.in.... Poczta Polska, która niedawno zaprezentowała swój kryptoznaczek.

Jego pierwsze wydanie obejmie cztery kategorie o tematyce „Polski w kosmosie”.

> *Każdy egzemplarz tradycyjnego znaczka pocztowego* **POWIĄZANY JEST Z ODPOWIADAJĄCYM MU UNIKALNYM TOKENEM NFT.**

Dodatkowa, piąta kategoria, obejmuje znaczki istniejące wyłącznie w formie cyfrowych tokenów NFT. Cena jednostkowa kryptoznaczka zaczyna się od 18,50 zł.

eprasa.pl 98cd56f17c

Trudny czas dla kryptowalut. „Jest szansa na odrodzenie”

– Mimo, że rynek NFT przeżywa obecnie trudny czas, wielu ekspertów twierdzi, że odwrót od NFT jest chwilowy i nie musi wcale oznaczać wyczerpania jego potencjału. Jest więc szansa na odrodzenie tego rynku w najbliższych latach. Nawet jeżeli dziś NFT i blockchain nie wpisują się w najgorętsze obecne trendy, wydanie kryptoznaczków przez Pocztę Polską stało się doskonałą formą promocji również tradycyjnej filatelistyki, o której wielu już zapomniało, a która jest jednym z najciekawszych hobby. Kolekcjonerów jest coraz mniej, a młodzież wybiera nowocześniejsze formy rozrywki. I między innymi właśnie do młodzieży jest skierowana oferta kryptoznaczków. Otwieramy się na nowych klientów, osoby korzystające z nowinek technologicznych, mogące poszukiwać nowych zainteresowań – mówi „Wprost” Daniel Witowski, rzecznik prasowy Poczty Polskiej.

eprasa.pl 98cd56f17c

Zaprezentowany w październiku 2022 r. Polski kryptoznaczek składa się z dwóch elementów: tradycyjnego znaczka pocztowego i cyfrowego tokena NFT będącego unikalnym zapisem na sieci blockchain Polygon.

Poczta Polska wybrała tę sieć ze względu na możliwość zbudowania kompletnego systemu przy zachowaniu rozsądnych kosztów jego utrzymania. Polygon pobiera stosunkowo niewielkie opłaty transakcyjne w porównaniu z innymi sieciami. W przypadku sieci Ethereum koszty transakcyjne (niezbędne m.in. do przesłania tokena) sięgały nieraz kilkuset dolarów.

– Poczcie Polskiej zależy na tym żeby dzielić z ludźmi pasje, wyjść poza schemat, ale przy okazji nie narażać filatelistów na duże koszty opłat transakcyjnych, jednak zachowując wszystkie standardy głównej sieci Ethereum. Niemniej jednak technologicznie patrzymy do przodu i teraz będziemy już na bieżąco podążać za trendami i rozwiązaniami blockchain – wyjaśnia Witowski.

eprasa.pl 98cd56f17c

Poczta Polska stawia na kryptofilatelistów

Polski kryptoznaczek wykorzystuje cechy standardu ERC1155, aby zapewnić unikalność poszczególnych egzemplarzy, a także obejmuje dodatkowe tokeny filatelistyczne, które mają na celu wspomagać budowanie społeczności kryptofilatelistów w Polsce. Cała kolekcja obejmuje 175 tys. unikalnych tokenów NFT powiązanych ze znaczkiem fizycznym oraz dodatkowo 25 tys. znaczków dostępnych wyłącznie pod postacią tokenów NFT. Ponadto w skład kolekcji wchodzi 1558 sztuk specjalnych tokenów wymienialnych. Liczba ta nawiązuje do daty narodzin poczty w Polsce.

Ruch Poczty Polskiej jest o tyle zastanawiający, że jeszcze w 2021 r. Komisja Nadzoru Finansowego ostrzegała o ryzykach związanych z nabywaniem oraz z obrotem kryptoaktywami (w tym walutami wirtualnymi oraz kryptowalutami). A do przesłania kryptoznaczka konieczny jest obrót kryptowalutą (koszty transakcyjne w kryptowalucie MATIC w ekosystemie Polygon).

eprasa.pl 98cd56f17c

– Jednym z zadań Komisji Nadzoru Finansowego jest informowanie o ryzykach związanych z działalnością finansową. Tokeny NFT mogą mieć określone funkcje, w tym łączące się z przedmiotem działalności KNF.

> *Kryptoznaczki* **BĘDĄ MIAŁY CHARAKTER KOLEKCJONERSKI,** *a atrakcyjność tokenów będzie wynikała z powiązania ich z Pocztą Polską oraz tradycyjnymi znaczkami pocztowymi.*

W tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę opinii publicznej na potencjalne oszustwa, w tym oferowanie tokenów niewyemitowanych przez Pocztę, o podobnej lub tej samej szacie graficznej. Autentyczne pocztowe tokeny nabywać można na stronie www.nft.poczta-polska.pl. W obrocie wtórnym chcąc zakupić token wyemitowany przez Pocztę Polską należy porównać adres jego kontraktu z adresem kontraktu www.nft.poczta-polska.pl.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów będziemy oferować możliwość nabycia kryptoznaczków również w walucie tradycyjnej – precyzuje rzecznik.

Rotunda w Metaverse. Jak ją znaleźć?

Jednak wśród polskich instytucji to nie Poczta Polska rozwijała kryptowalutowe projekty jako pierwsza. Już w 2019 r. PKO Bank Polski wspólnie z Politechniką Warszawską prowadził prace w zakresie emisji i obrotu tokenami oraz usług wykorzystujących smart kontrakty (programy przeznaczone do cyfrowych umów, ich automatycznej weryfikacji oraz negocjacji) i technologię blockchain. Natomiast w 2022 r. przekazał swoim najzamożniejszym klientom 440 unikalnych kart kredytowych, z wyjątkowymi wizerunkami w formie tokenów NFT.

W tym samym czasie bank przeniósł jeden z najbardziej rozpoznawalnych warszawskich budynków do Metaverse – wirtualnej rzeczywistości, w której ludzie komunikują się ze sobą za sprawą awatarów,

eprasa.pl 98cd56f17c

czyli swoich odpowiedników w cyfrowym świecie. Użytkownicy platformy Decentraland mogą odwiedzić wirtualną PKO Rotundę, w której udostępniona została wystawa polskiej sztuki współczesnej. Wirtualna PKO Rotunda na platformie Decentraland znajduje się pod linkiem: https://play.decentraland.org/?realm=dg&position=75%2C-108

– Zbudowaliśmy najlepszą mobilną aplikację bankową, pierwsze sektorowe rozwiązanie oparte o blockchain a nawet własną sztuczną inteligencję, która obsługuje miliony spraw naszych klientów. Teraz chcemy stać się liderem bankowości w Metaverse, tak jak staliśmy się liderem bankowości mobilnej w Polsce. Ze względu na złożoność technologii oraz wczesny etap rozwoju – kompletny cykl adaptacji może zająć nawet 10 lat. Dlatego wdrożenie pierwszych usług będzie wymagało czasu – wyjaśnia „Wprost” Szymon Pinderak, kierownik Zespołu Komunikacji Transformacji Cyfrowej i Innowacji PKO BP.

eprasa.pl 98cd56f17c

Usługi w świecie rzeczywistym i pożyczki na dobra cyfrowe

Jak mówi, Rotunda jest pierwszym z wirtualnych oddziałów, które będą rozwijane w kierunku obsługi klienta w kanałach zdalnych, w oparciu o nowe doświadczenia, np. w aspekcie cyfrowej hipoteki udostępniając spacery po nieruchomości, umeblowanie oraz pozyskanie kredytu na tak zaprojektowane przez klienta mieszkanie. – Chcemy aby Wirtualna PKO Rotunda umożliwiła dostarczanie naszych produktów i usług na rynkach zagranicznych. Będą to zarówno usługi w świecie rzeczywistym, jak i pożyczki na dobra cyfrowe. Dotyczy to również realizacji płatności międzynarodowych – dodaje.

– Aby zapewnić bezpieczeństwo transakcji między użytkownikami, chroniąc ich przed oszustwami i przestępczością, stworzymy standard zarządzania danymi, tożsamości cyfrowej, śledzenia transakcji i przeciwdziałania praniu pieniędzy. Pozwoli nam to na stworzenie cyfrowych bliźniaków dla kluczowych

eprasa.pl 98cd56f17c

produktów banku. W przyszłości chcemy stać się jednym z pionierów w dziedzinie zdecentralizowanego finansowania (DeFi), które umożliwi obsługę tego typu płatności przez tradycyjne banki – precyzuje Pinderak.

Z perspektywy konsumentów również może zmienić się bardzo wiele – od sposobu komunikacji ze znajomymi, przez odbywanie spotkań w pracy, zamawianie taksówki lub kupowanie w sklepie.

> *Metaverse będzie budowany tak,* **ABY UŻYTKOWNIK BYŁ JEGO CZĘŚCIĄ** *i go współtworzył – piszą eksperci*

w raporcie przygotowanym przez kancelarię Kochański & Partners, którzy powołują się na analizy amerykańskich banków inwestycyjnych Goldman Sachs oraz J.P. Morgan Chase.

Instytucje te wskazały, że Metaverse jest okazją biznesową wartą 8 bilionów dolarów. „Na tyle szacują łączny przychód, jaki może zostać wygenerowany

eprasa.pl 98cd56f17c

przez organizacje, które zaangażują się w Metaverse” – wskazano w raporcie.

Odmienna specyfika metaświata

Choć PKO nie planuje w najbliższym czasie wejścia w rynek kryptowalut, nie wyklucza takiej możliwości w przyszłości. Kluczowe będą tu odpowiednie regulacje oraz stworzenie standardów w zakresie weryfikacji transakcji na tym rynku. Nie ma też planów przeniesienia 1 do 1 świata rzeczywistego do Metaverse. – Wirtualne światy mają własną specyfikę i w wielu przypadkach cyfrowe bliźniaki naszych usług mogą okazać się niewystarczające z perspektywy użytkowników platform Metaverse – mówi Pinderak.

Co ciekawe, bank chce wykorzystywać także Metaverse to celów wewnątrz organizacji. Chodzi o zapewnienie nowym pracownikom możliwości łatwiejszego startu w naszej organizacji, w sytuacji kiedy po okresie pandemii tradycyjny model pracy został zastąpiony modelem hybrydowym.

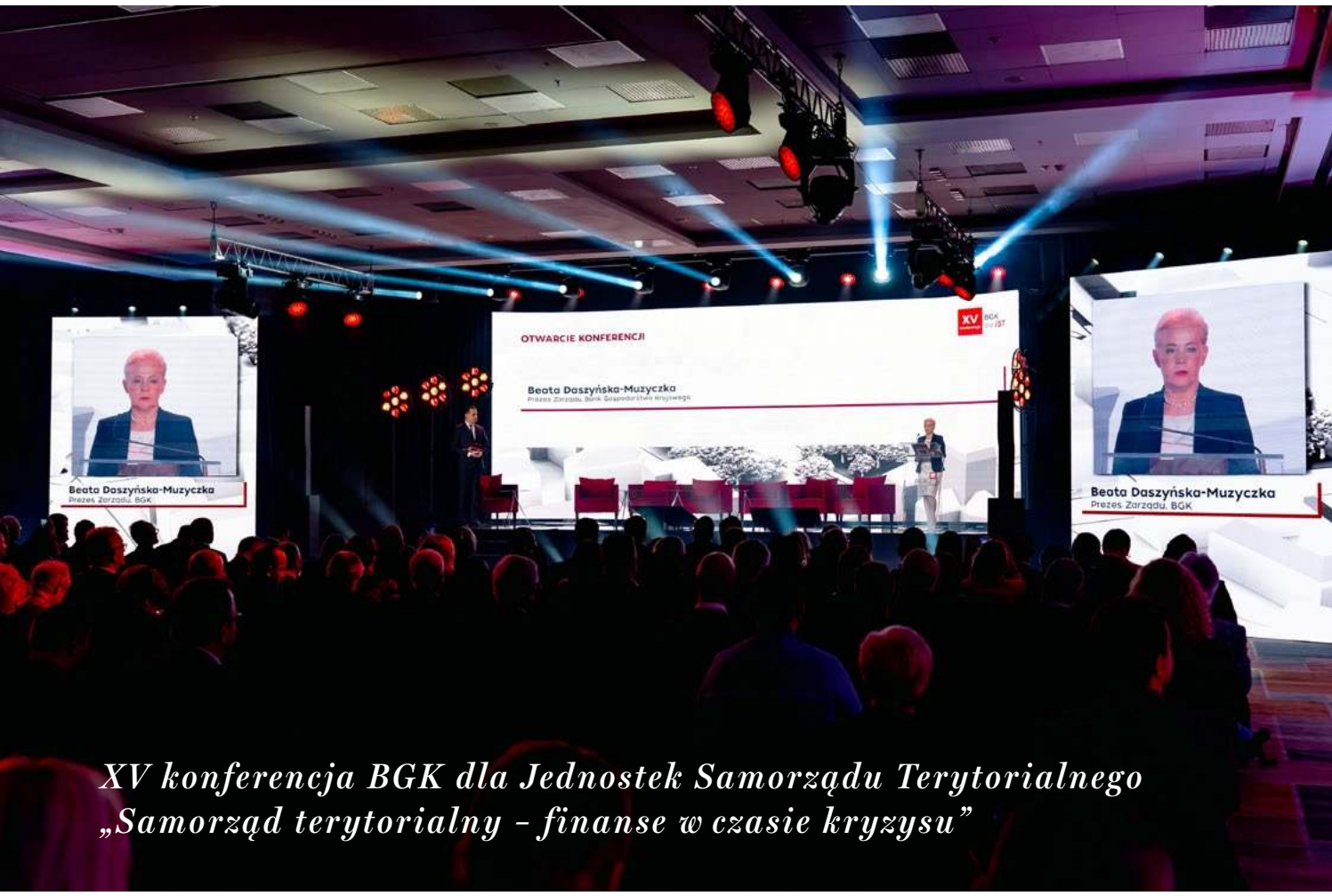
eprasa.pl 98cd56f17c

Dominujący przed pandemią kontakt bezpośredni został zastąpiony kontaktem za pośrednictwem platform zdalnych, które choć świetnie się sprawdzają – nie są bez wad. Jedną z nich jest trudniejsze niż w fizycznym świecie wchodzenie w interakcje pomiędzy pracownikami. – Będziemy pracowali nad rozwiązaniami, które pomogą nam zaadaptować nowe technologie do zapewnienia łatwiejszego startu dla osób, które zaczynają swoją zawodową przygodę w PKO Banku Polskim – powiedział Pinderak.

O Metaverse nie zapominają też światowe marki. Eksperci z kancelarii Kochański & Partners zwracają uwagę, że w celu zabezpieczenia swoich praw, właściciele w każdej praktycznie branży, coraz częściej dokonują zgłoszeń znaków dla towarów i usług związanych z NFT i Metaverse. W ciągu ostatnich miesięcy do Urzędu Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej wpłynęły wnioski m.in. od Yves Saint Laurent, Coco Chanel, PizzaHut, Valentino, Master Card, Maserati czy Volkswagena.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



XV konferencja BGK dla Jednostek Samorządu Terytorialnego „Samorząd terytorialny – finanse w czasie kryzysu”

BGK SPRAWDZIŁ, W CO NAJCHĘTNIEJ INWESTUJĄ SAMORZĄDY

Fot. Jacek Kamiński

eprasa.pl 98cd56f17c

Co trzecia złotówka, którą samorządy mogły zainwestować w 2021 roku, została wydana na budowę dróg – to jeden z wniosków płynących z raportu Banku Gospodarstwa Krajowego. Komentując raport, wiceminister finansów Sebastian Skuza zapewnił, że **DANE DOTYCZĄCE KONDYCJI FINANSOWEJ SAMORZĄDÓW PO TRZECH KWARTAŁACH 2022 R. „POKAZUJĄ PEWNĄ STABILNOŚĆ FINANSÓW SAMORZĄDOWYCH”.**

Tekst: **Konrad Lichoń**

Choć ostatnie kwartały były trudne dla samorządów – najpierw niespodziewane wydatki wynikające z pandemii, później rosnące ceny, w międzyczasie wojna w Ukrainie, która również zrodziła dodatkowe wydatki w wielu samorządach – to mimo wszystko są one gotowe podejmować

eprasa.pl 98cd56f17c

nowe wyzwania i inwestować. Taki wniosek wypływa z raportu „Zrównoważony rozwój na tle wyzwań inwestycyjnych i sytuacji finansowej polskich samorządów” przygotowanego przez BGK. Zaprezentowano go w trakcie XV konferencji BGK dla Jednostek Samorządu Terytorialnego „Samorząd terytorialny – finanse w czasie kryzysu”, która w dniach 7-8 listopada odbyła się w Warszawie. Panele dyskusyjne oraz kuluary stały się miejscem wymiany spostrzeżeń i doświadczeń przez samorządowców, analityków, ekonomistów i polityków.

Po pierwsze - budowa dróg

Raport dotyczy tego, jak na inwestycje samorządów wpływa aspekt zrównoważonego rozwoju. Z opracowania wynika, że w ubiegłym roku samorządy przeznaczyły na inwestycje ponad 48 mld zł. Najchętniej realizowały projekty drogowe.

– W strukturze inwestycji samorządów dominują projekty drogowe. W 2021 roku ich wartość wyniosła 15,9 mld zł, a ich udział w całkowitych inwesty-

eprasa.pl 98cd56f17c

cjach sięgał 33,2 proc. Wartość inwestycji drogowych była wyższa niż suma wydatków na transport zbiorowy, turystykę, sport i kulturę oraz na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną – powiedział podczas prezentacji raportu Mateusz Walewski, dyrektor Departamentu Badań i Analiz BGK oraz główny ekonomista banku. Jedynie w gminach wiejskich inwestycjom drogowym dorównują wodno-kanalizacyjne. W miastach na prawach powiatu bliskie skalą są im inwestycje związane z transportem zbiorowym – dodał.

W tym roku wartość lokalnych inwestycji drogowych może zwiększyć się do prawie 23 mld zł. Ta „nadreprezentacja” nakładów wynika z dużych zapóźnień – samorządy, mając do wydania określoną pulę środków, chcą w pierwszej kolejności zrealizować te, wydawałoby się, podstawowe zadania i dopiero później kierować pieniądze na inne cele. Gdy te potrzeby są zabezpieczone, samorządy realizują inwestycje związane z gospodarką odpadami, ciepłownictwem i transportem zbiorowym.

eprasa.pl 98cd56f17c

Coraz więcej „zielonych projektów” w samorządach

Samorządy deklarują, że projekty drogowe w kolejnych latach także będą dominować w ich budżetach inwestycyjnych. W cierpliwość będą musieli uzbroić się niezmotoryzowani obywatele, bo pod nóż pójdą wydatki na transport zbiorowy. Zyskiwać będą natomiast inwestycje energetyczne, np. pozwalające produkować i oszczędzać prąd.

Samorządy realizują politykę zrównoważonego rozwoju przede wszystkim poprzez „zielone” projekty inwestycyjne oraz akcje edukacyjne. Odpowiedziało tak kolejno 55 i 52,7 proc. samorządów. Udział „zielonych” inwestycji w całkowitych wydatkach majątkowych samorządów w 2021 r. wynosił 17,5 proc., zatem co szósta złotówka wydana przez samorządy była „zielona”. Tego typu inwestycje mają służyć ochronie roślin, oczyszczaniu miast i wsi, ochronie gleb i wód podziemnych czy ochronie różnorodności biologicznej i krajobrazu. Największy odsetek

eprasa.pl 98cd56f17c

takich inwestycji był w gminach wiejskich (28,7 proc.), a w ujęciu regionalnym w województwie mazowieckim (22,9 proc.).

Ponadto większość samorządów (89 proc.) na bieżąco monitoruje środowiskowe oddziaływanie realizowanych inwestycji. Nieco rzadziej są dokonywane analizy oddziaływania społecznego (66,4 proc.).

Spada nadwyżka operacyjna

Inwestycje rosną pomimo spadającej nadwyżki operacyjnej, rozumianej jako dodatnia różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. W pierwszej połowie 2022 r. relacja nadwyżki operacyjnej do dochodów bieżących samorządów wynosiła 12,8 proc. i była mniejsza niż średnia z lat ubiegłych. Inwestycje są głównie finansowane ze środków własnych (36,7 proc.), ponadto 22 proc. ze środków europejskich, a tylko ponad 10 proc. z kredytu. Jednocześnie samorządy spodziewają się wyraźnego wzrostu znaczenia dotacji z budżetu państwa – ich

eprasa.pl 98cd56f17c

udział w całkowitym finansowaniu inwestycji w 2021 r. wynosił 14,5 proc.

– Ostatnie miesiące to czas, w którym kolejne kryzysy nakładały się na siebie, tworząc bardzo niesprzyjające warunki gospodarcze – kryzys pandemiczny i inflacja, która była jego następstwem, szybko zostały wzmocnione przez kryzys energetyczny związany z rosyjską agresją na Ukrainę. W tym nowym otoczeniu samorządy musiały jednocześnie dostosować się do zmian regulacyjnych bezpośrednio wpływających na ich sytuację finansową – mówił Mateusz Walewski z BGK.

Wiceminister finansów o stabilnych finansach samorządów

Pierwszego dnia konferencji odbył się panel dyskusyjny z udziałem Sebastiana Skuzy, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, Andrzeja Porawskiego, dyrektora biura ZMP, dr. hab. Jacka Sieraka i Mateusza Gołaszewskiego, prezesa zarządu Aesco Group. Samorządowców reprezentowali Jacek Brygman, wójt gminy

eprasa.pl 98cd56f17c

Cekcyn, oraz Danuta Lange, skarbnik miasta Katowice. Moderatorem dyskusji był Mateusz Walewski.

Wiceminister Sebastian Skuza przedstawił dane na temat aktualnej kondycji finansowej samorządów oraz najważniejszych wyzwań stojących przed administracja lokalną. W jego ocenie wstępne dane po trzech kwartałach 2022 r. „pokazują pewną stabilność finansów samorządowych”. Nadwyżka po trzech kwartałach br. wyniesie ok. 14,9 mld zł. Około 29,9 mld wyniosłaby nadwyżka operacyjna. Liczby te nie uwzględniają 13,7 mld zł, które są przekazywane samorządom w IV kwartale.

– Wynik jednostek samorządu terytorialnego będzie dużo lepszy od tego, który same zaprognozowały. W roku 2022 jednostki samorządu terytorialnego weszły z buforem środków w wysokości 52 mld zł, był to solidny bufor na trudny rok. Sądzę, że ten bufor powinien się utrzymać również na rok 2023 r. Myślę, że wszyscy się zgodzą, że JST nie zamkną się w tym roku 40-miliardowym deficytem – przekonywał Sebastian Skuza.

eprasa.pl 98cd56f17c

Jednostki samorządu terytorialnego w 2022 roku planują deficyt w wysokości 48,5 mld zł wobec nadwyżki 17,4 mld zł w 2021 roku.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

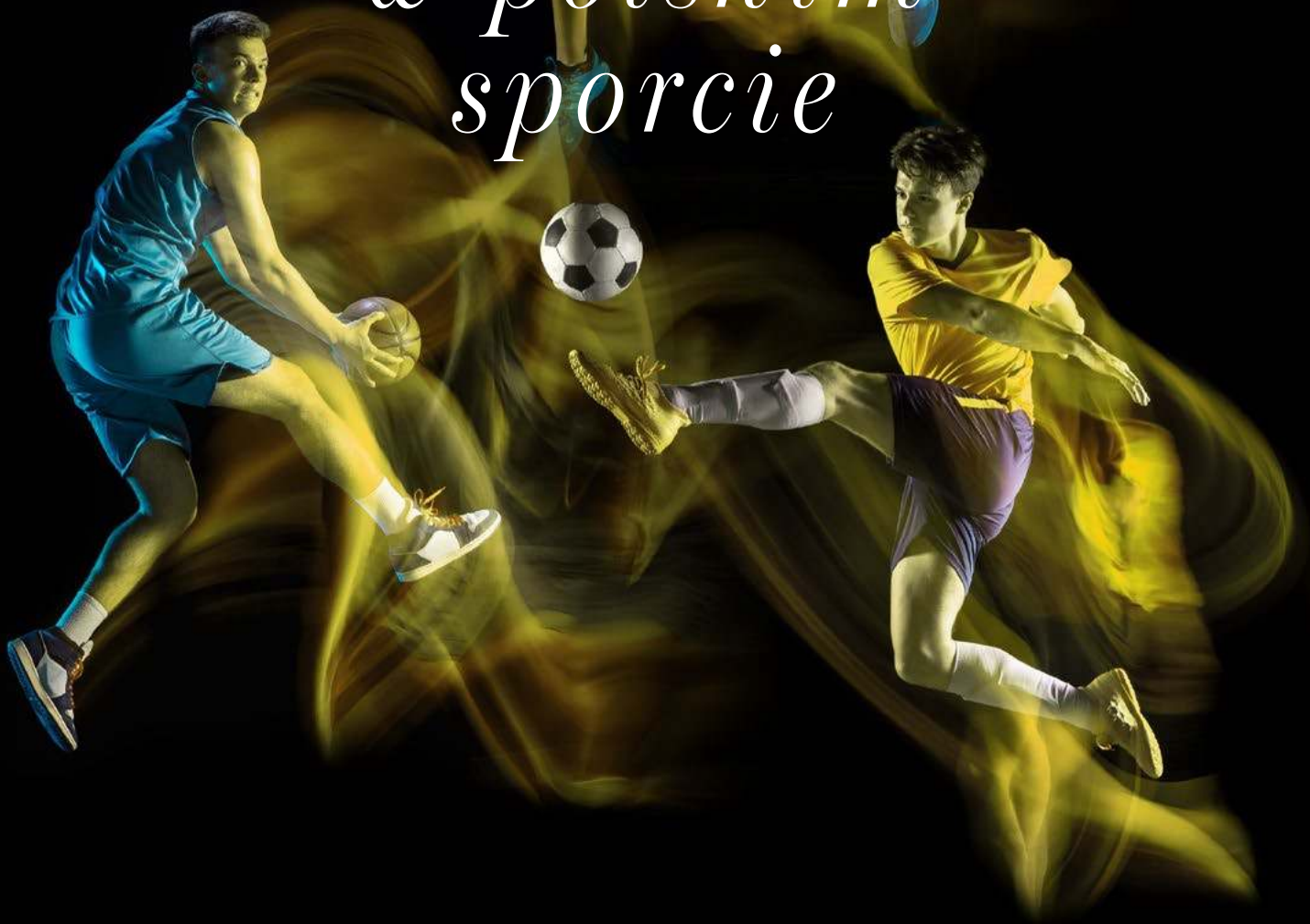
wprost



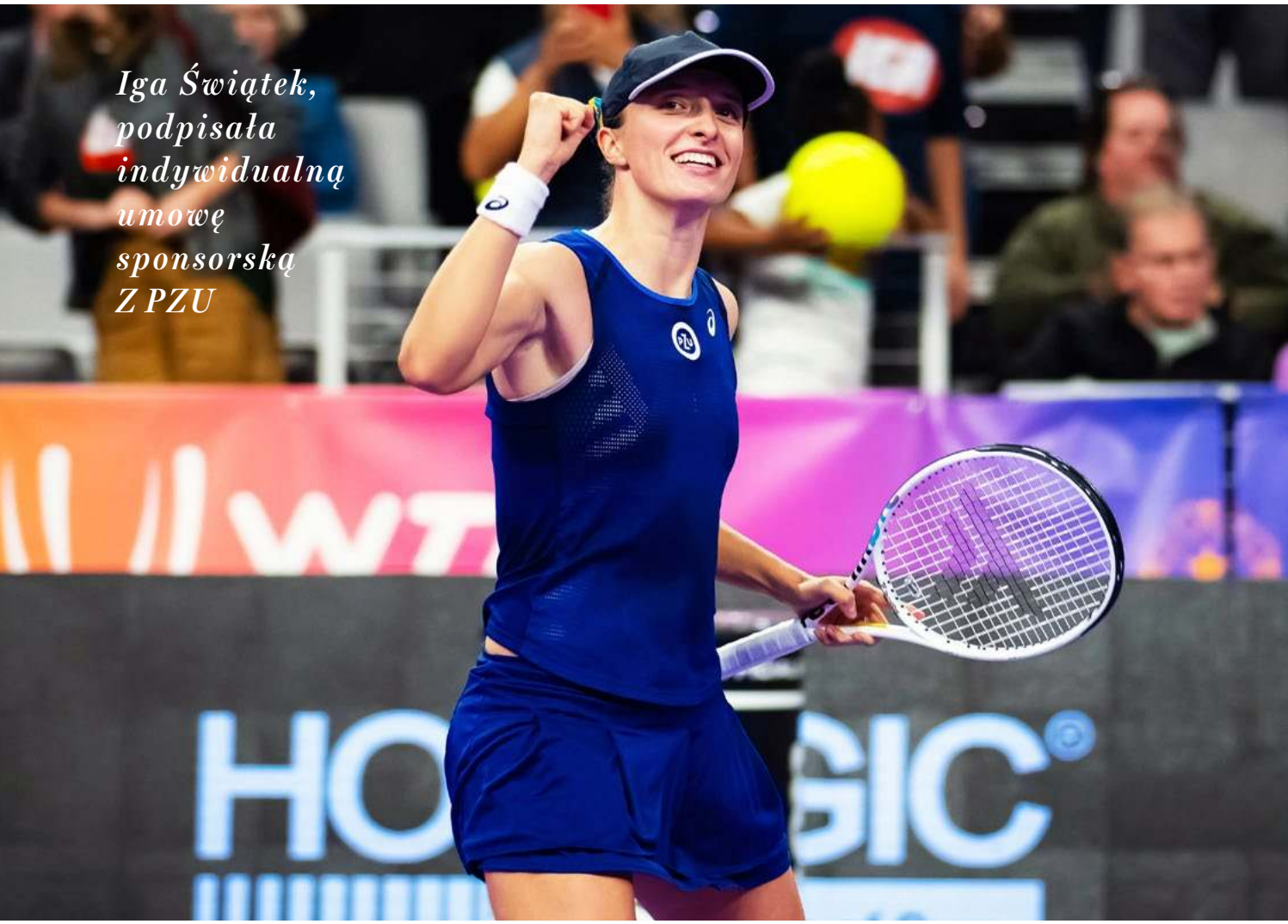
Raport

WPŁYWOWI

w polskim sporcie



Wpływowi w polskim sporcie



Iga Świątek, podpisała indywidualną umowę sponsorską z PZU

Fot. Rob Prange/Newspix.pl

SPONSORING SPORTOWY: NAJLEPIEJ WYDANE PIENIĄDZE

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie

Sport kojarzy nam się głównie z emocjami, jakie towarzyszą nam, gdy śledzimy zmagania polskich piłkarzy, siatkarzy, lekkoatletów czy tenisistów w kraju i na arenie międzynarodowej. Zarazem to także potężne narzędzie marketingowe – firmy zaangażowane w sponsoring sportowy **NIE TYLKO WSPIERAJĄ ROZWÓJ ZAWODNIKÓW, ALE WYKORZYSTUJĄ MEDIALNOŚĆ SPORTU DO POPRAWY ROZPOZNAWALNOŚCI SWOICH MAREK.** *W końcowym rozrachunku na sponsoringu sportu korzystają wszyscy: sportowcy, biznes i kibice.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Jak wynika z raportu „Rola sportu w polskiej gospodarce”, przygotowanego przez centrum analiz SpotData, PKB generowany rocznie przez usługi sportowe oraz towary, na przykład produkcję sprzętu i odzieży sportowej, dochodzi do

eprasa.pl 98cd56f17c

47,5 mld zł. To 2,1 proc. całego polskiego PKB. Wartość łańcucha dostaw wytworzona dzięki temu PKB to 29 mld zł. Jednocześnie dostarczenie usługi sportowej o wartości 1 zł – gwarantowanej przez kluby czy organizatorów wydarzeń – przyczynia się do wygenerowania dodatkowej wartości podobnej wysokości w innych dziedzinach gospodarki.

Dostarczanie usług sportowych na dużą skalę nie byłoby możliwe bez mecenatu, zapewnianego przez biznes. Za obecnością logotypów większych i mniejszych firm na trykotach zawodników czy nazwami spółek w nazwach klubów sportowych stoi realne wsparcie finansowe, przeznaczone na funkcjonowanie i rozwój całych dyscyplin, jak i poszczególnych zawodników. Dla przykładu,

> *tylko PKN Orlen w ciągu ostatnich czterech lat, od 2018 r., zwiększył nakłady na rozwój polskiego sportu*
>
> **O 120 PROC.**

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie

Firma współpracuje dziś z ponad 70 klubami, 10 związkami, m.in. z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki i Polskim Związkiem Piłki Siatkowej oraz dwoma komitetami, również z Polskim Komitetem Paraolimpijskim (22 stypendystów Fundacji Orlen stanowi trzon polskiej reprezentacji narodowej).

Orlen zawiera też umowy indywidualne z zawodnikami. W ten sposób już od ponad dekady wspiera multimedalistkę w konkurencji rzutu młotem, Anitę Włodarczyk oraz kierowcę rajdowego Jakuba Przygońskiego. A to tylko dwójka z ok. 90-osobowej listy – ze wsparcia Orlenu korzystają też m.in Robert Kubica oraz trzykrotny indywidualny mistrz świata na żużlu, Bartosz Zmarzlik. Ponadto programami sportowymi Orlenu tylko w 2021 r. objęto ponad 62 tysiące dzieci i młodzieży.

Zasługi Orlenu we wspieraniu polskiego sportu znalazły uznanie jury Europejskiego Kongresu Sportu i Turystyki, którego pierwsza edycja odbyła

eprasa.pl 98cd56f17c

się w październiku br. w Zakopanem. Prezesowi koncernu, Danielowi Obajtkowi, przyznano wówczas nagrodę w kategorii Mecenas Sportu. Jak podkreśla Daniel Obajtek, zaangażowanie firmy w sponsoring sportu realnie wspiera też cele biznesowe. Tylko w ubiegłym roku dzięki projektom sponsoringowym Orlen wypracował ekwiwalent reklamowy na poziomie 1 mld zł. Wzmacnianie globalnej rozpoznawalności marki ORLEN wpisuje się także w realizowany proces budowy silnej, multienergetycznej firmy, która musi skutecznie konkurować z największymi europejskimi graczami w branży paliwowo-energetycznej – przekonuje prezes PKN Orlen.

Znaczące wsparcie na rozwój sportu przekazuje Totalizator Sportowy. W latach 1994-2021 z tytułu dopłat do gier liczbowych i loterii pieniężnych spółka przekazała ponad 17,7 mld zł na sport (oraz kulturę). Zapewnia też wsparcie w tym zakresie z własnych środków w ramach współpracy ze związkami, organi-

eprasa.pl 98cd56f17c

zacjami sportowymi i indywidualnych umów z zawodnikami, jak również w zakresie rozbudowy infrastruktury sportowej.

TOTALIZATOR OD PONAD 25 LAT *jest sponsorem Polskiej Reprezentacji Olimpijskiej i Polskiego Komitetu Olimpijskiego.*

Należąca do Totalizatora Sportowego marka LOTTO jest partnerem strategicznym wyścigu kolarskiego Tour de Pologne, partnerem głównym piłkarskich rozgrywek Ekstraklasy w sezonach 2021/22 i 2022/23. Totalizator jest też partnerem Polskiego Związku Koszykówki, w tym Partnerem Tytularnym koszykówki 3x3 w Polsce.

Obszar sponsoringu, partnerstw, marketingu, badań i działań wizerunkowych nadzoruje w Totalizatorze Sportowym Magdalena Kopka-Wojciechowska, wiceprezes zarządu.

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie

Do wpływowych w polskim sporcie można też zaliczyć Radosława Piesiewicza, prezesa Polskiego Związku Koszykówki. Menedżer z doświadczeniem w biznesie nie dość, że wyprowadził finanse organizacji na prostą, to dzięki sprawnie realizowanej strategii marketingowej PZKosz pozyskał wartościowych partnerów ze świata dużego biznesu i mediów.

Widzowie telewizyjnych transmisji skoków narciarskich z pewnością kojarzą markę Blachotrapez. Jednym z ambasadorów marki jest bowiem Kamil Stoch. Firma aktywnie angażuje się w sponsoring – sport jest częścią długofalowej strategii marketingowej firmy. Wśród wspieranych przez Blachotrapez zawodników znajdziemy też Kamila Glika czy himalaistkę Annę Tybor.

Skoro mowa o znanych polskich sportowcach, nie można pominąć pierwszej rakiety świata. Indywidualną umowę sponsorską z Igą Świątek, liderką tenisowego rankingu WTA, podpisała firma PZU. Ubezpieczyciel nie tylko w ten sposób angażuje się w mece-

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie

nat sportu. W ramach specjalnego programu Dobra Drużyna PZU wspiera sport dzieci i młodzieży stwarzając im możliwość aktywnego zagospodarowania wolnego czasu. Z dofinansowania korzysta ponad 350 organizacji i związków sportowych z ponad 40 dyscyplin.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie



Mateusz Małek, dyrektor ds. Marketingu i PR Grupy Blachotrapez

W MARKETINGU SPORTOWYM DZIAŁAMY NIESZTAMPOWO

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie

O tym, **CO ŁĄCZY SPORT, MARKETING I BRANŻĘ BUDOWLANĄ, MÓWI MATEUSZ MAŁEK**, *dyrektor ds. Marketingu i PR Grupy Blachotrapez.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Sponsorowanie sportu dla wielu firm jest elementem budowy marki. Robi to także Blachotrapez. Czym dla państwa jest marketing sportowy?

Jest ważnym narzędziem, odgrywającym dużą rolę w procesie budowania rozpoznawalności naszej marki. Sport to przede wszystkim emocje i dlatego przewyższa pod tym względem inne dziedziny. W Blachotrapez doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, jak skutecznym narzędziem może być wykorzystanie marketingu przez sport. Szeroko pojęty sport jest częścią długofalowej strategii marketingowej oraz zmaterializowaniem tożsamości w wymiarze wizerunkowym.

eprasa.pl 98cd56f17c

Staramy się podchodzić do niego niesztampowo i wykorzystywać wszelkie możliwości, jakie daje współpraca, nie tylko z najlepszymi z najlepszych, ale również ze związkami, klubami i utalentowaną młodzieżą. Każdorazowo podpisanie umowy sponsorskiej jest dla nas początkiem drogi, a nie jej finałem. Już przy wyborze sponsorowanego ważnym jest, by naturalnie utożsamiał się z wartościami firmy.

Jakie cechy są ważne przy wyborze ambasadorów marki?

Chcemy, by zawodnicy, których wspieramy, byli po prostu tacy jak my. Dlatego kładziemy nacisk, by naszych ambasadorów charakteryzowała prawdziwa i niepodrobiona jakość, tak jak trwałe są nasze produkty. Reprezentujemy branżę, w której powtarzalność jest bardzo rzadka, mam tutaj na myśli klientów, którzy wybierają jakość, która nas charakteryzuje. Kupują dach na dom i wracają, gdy w budowie pomagają własnym dzieciom. Jesteśmy firmą

eprasa.pl 98cd56f17c

z ponad 50-letnim doświadczeniem i w swoim portfolio mamy największą ilość produktów z najdłuższą gwarancją.

> *To właśnie wiedza, unikatowe technologie i jakość nas wyróżniają. Dzięki temu jesteśmy* **NAJDŁUŻEJ ISTNIEJĄCĄ FIRMĄ NA RYNKU.**

Zapewniamy bezpieczeństwo i stabilność mieszkańcom, by oni mogli robić to, co kochają. Takie wartości wyznają także ambasadorzy naszej marki, czyli Kamil Glik i Kamil Stoch. To twardzi zawodnicy, konsekwentnie zmierzający do celu, reprezentujący ducha walki, ale jednocześnie osoby, dla których ważne są wartości rodzinne, za które oddaliby z pewnością wiele.

Budujemy rzeczywistość i nie boimy się robić tego odważnie. Wykorzystujemy najnowsze technologie stawiamy na jakość, a jednocześnie naszych inżynie-

eprasa.pl 98cd56f17c

rów charakteryzuje odwaga w działaniu i podejmowanie często kontrowersyjnych decyzji. Dlatego do grona naszych ambasadorów dołączyła Anna Tybor, pierwsza kobieta, która zdobyła ośmiotysięcznik Manaslu bez użycia tlenu z butli i zjechała ze szczytu na nartach. Himalaistka z wykształcenia jest architektem i doskonale wie, jak ważna jest energia, dlatego została jedną z ambasadorek firmy Revolt Energy, której hasłem jest „Żyj pod prąd”. Osoba, która przekracza pewne granice, łamie określone tabu, jest odzwierciedleniem spółki zajmującej się odnawialnymi źródłami energii. Tak właśnie działamy w biznesie – stawiamy na rozwiązania, które tworzą przyszłość, przełamują granice i wymagają doświadczenia.

Sport i branża budowlana wbrew pozorom mają ze sobą sporo wspólnego...

Takie wartości jak samozaparcie, fair play, dążenie do doskonałości, doświadczenie i... właściwie mógłbym wymieniać tak bez końca. To cechy, które są

eprasa.pl 98cd56f17c

cenne zarówno w świecie sportu, jak i biznesu. Te dwa światy po prostu się przenikają.

Efekt końcowy w postaci wyniku sportowego czy oddania domu pod klucz zawsze robi wrażenie. Zawsze też wiąże się z solidnością i jakością – w obu tych branżach wymaga to jednak ciężkiej pracy. Dobre wyniki sportowców poprzedza wiele miesięcy treningów, a wyprodukowanie materiału dobrej jakości wymaga przeprowadzenia wielu badań laboratoryjnych, przygotowania i zakupu maszyn, opracowania systemu produkcyjnego czy sprzedaży. Klient, podobnie jak kibic na zawodach, widzi spektakularny wynik tego przygotowania i nie zawsze zdaje sobie sprawę z wysiłku, jaki go poprzedzał.

Gdy przed Mistrzostwami Świata w 2018 r. Kamil Glik uległ kontuzji, początkowo byliśmy przerażeni. Z jednej strony bezradni, a z drugiej mocno wierzący w to, że ten prawdziwy twardziel szybko się pozbiera. Cała przygotowana kampania się „wykoleiła”, ale najważniejsze było to, że on naprawdę dał radę, udo-

eprasa.pl 98cd56f17c

wodnił wszystkim, że jest po prostu niezniszczalny. Pojechał do Rosji i pomimo słabego występu Polaków był jednym z nielicznych zwycięzców w naszej kadrze. Cechy Kamila są cenne także dla nas jako element wizerunku naszej firmy. Właśnie dlatego

> *wybierając* **AMBASADORÓW MARKI,** *bierzemy pod uwagę całokształt ich osobowości, ich zachowanie i styl życia, także poza skocznią czy boiskiem.*

Podobnie jest z Kamilem Stochem, to przede wszystkim rodzinny człowiek. Niesamowicie ułożony Mistrz. Osoba, w której wszyscy powinniśmy widzieć wzorzec. Przy jego osiągnięciach naprawdę mógłby być mniej przystępny, a taki nie jest. Daje od siebie dużo i nie chodzi mi tutaj o sam sport. W swojej dyscyplinie osiągnął praktycznie wszystko, a ciągle jest tym, który przede wszystkim myśli o innych. Nie zdarzyło się mi nigdy, by odmówił uczestnictwa w akcji

eprasa.pl 98cd56f17c

charytatywnej czy jakiejkolwiek pomocy. On jest Mistrzem w każdym detalu.

Oprócz sportu na najwyższym poziomie wspieracie także młodzież i wiele inicjatyw...

Bardzo ważne jest dla nas wychowanie w zdrowiu zarówno psychicznym, jak i fizycznym. Dlatego pomagamy budować świadomość i rozwijać tych, którzy są na starcie i niekoniecznie zawsze mają łatwo. Wspieramy Fundację „Ja Też Mam Marzenia” i uczestniczymy w dziecięcych rozgrywkach, m.in. wspierając utalentowaną polską młodzież, na co dzień mieszkającą za granicą. Kto wie, może niebawem to również dzięki naszej małej cegiełce orzełka na piersi wybiorą wyszkolone za granicą dzieci polskich emigrantów. Jesteśmy dla lokalnej społeczności, sponsorując Akademię Piłkarską Wierchy Rabka-Zdrój.

Niestety ostatnie lata uświadomiły nam również, jak bardzo potrzebna jest pomoc psychologiczna i dla tych najmłodszych, i tych nieco starszych – i o nich w swoich działaniach nie zapominamy. Działając kom-

eprasa.pl 98cd56f17c

pleksowo, wspieramy dzieciaki, które decydują się trenować skoki narciarskie, i wspieramy Klub Eve-nement. Jesteśmy sponsorem tytularnym turnieju dla najmłodszych Blachotrapez Puchar Tatr. Myślimy o talentach nie tylko na arenach sportowych, ale wspieramy i te aktorskie, sponsorując warsztaty teatralne. Mimo że jesteśmy prywatną firmą, tak bardzo leży nam na sercu rozwój polskiej młodzieży. Nie chodzi o to, że każdy z nich zostanie mistrzem, ale o to, że każdy uwierzy w siebie i zrozumie, jak wielką wartością jest niezależnie od tego, jaki ma start.

Jednak sponsorujecie nie tylko sport...

Sponsorujemy projekty realizowane w ramach pomocy psychologicznej. Wspieramy placówki ochrony zdrowia, a dzięki nam również odbywają się wystawy, jak chociażby spotkanie z Mokurito. Poprzez naszą fundację Luberda Family Foundation wykorzystujemy potencjał biznesowy zarówno spółek Grupy Blachotrapez jak i partnerów biznesowych do niesienia pomocy. Fundacja wspiera Ukrainę od

eprasa.pl 98cd56f17c

chwili rozpoczęcia działań wojennych w tym kraju, przekazując pomoc finansową oraz materialną.

Zorganizowaliśmy także zbiórkę niezbędnych rzeczy dla uchodźców.

> *Nie zapominamy też o tych, którzy bezpośrednio potrzebują pomocy – w postaci naszych produktów. Potrzebującym* **PRZEKAZALIŚMY DACHY,** *dbając o ich poczucie bezpieczeństwa.*

Jednak pomaganie innym w potrzebie to nie narzędzie budowania marki, ale autentyczna pomoc. Pomoc, która nie e potrzebuje rozgłosu i odbywa się w ciszy. Tej pomocy od nas płynie naprawdę bardzo dużo.

Blachotrapez to również aktywni sportowo pracownicy...

To prawda, sport jest ważny również dla naszych pracowników, wielu z nich jest aktywnych fizycznie, trenują biegi, MTB, jeżdżą na rowerach, na nartach

eprasa.pl 98cd56f17c

i desce, grają w piłkę nożną, czy uprawiają wspinaczkę górską. Wspieramy ich zaangażowanie i pomagamy budować zdrowe nawyki aktywnego stylu życia.

Całkiem niedawno zakończyliśmy wyzwanie sportowe w aplikacji Activy – rywalizowaliśmy, uprawiając praktycznie każdy możliwy sport, za co zbieraliśmy punkty. Uczestnicy sportowej zabawy zmierzyli się również w biegu Skrzyczne-Wyzwanie 1257. Co więcej, nasi pracownicy mogą skorzystać z bezpłatnego udziału w różnego rodzaju zawodach, jak chociażby wspomniany bieg czy Dycha pod Krokwią. Jednak sport to niejedyna rzecz, która nas łączy. Aktywnie włączamy się w akcje typu Szlachetna Paczka, zbiórka elektrośmieci czy sprzątanie świata. Ochrona środowiska oraz dbałość o lokalną społeczność leży nam wszystkim na sercu, zwłaszcza, że swoje korzenie mamy u podnóża gór.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie



Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Związku Koszykówki.

Fot. PIOTR KUCZA

RADOSŁAW PIESIEWICZ: SPORT TO PRODUKT NIEDOWARTOŚCIOWANY

eprasa.pl 98cd56f17c

Wpływowi w polskim sporcie

– Sportowo, organizacyjnie i finansowo jesteśmy w dobrym miejscu. Jednak **GDYBY NIE SPONSORZY,** *którzy zostali pozyskani cztery, pięć lat temu czy już w późniejszych latach mojego urzędowania, to* **TYCH SUKCESÓW BY NIE BYŁO – MÓWI RADOSŁAW PIESIEWICZ,** *prezes Polskiego Związku Koszykówki.*

Tekst: **Jan Matura**

Radosław Piesiewicz to człowiek, który do polskiego sportu przyszedł ze świata biznesu. Mówi o sobie, że kocha sport, który zawsze był obecny w jego życiu, dlatego swój prywatny Eden odnalazł w koszykówce. Wystarczyło jedenaście miesięcy od objęcia stanowiska prezesa Polskiej Ligi Koszykówki, by otrzymał propozycję większego wyzwania – wyciągnięcia z problemów tej dyscypliny sportu jako prezes Polskiego Związku Koszykówki.

eprasa.pl 98cd56f17c

Miało to miejsce to ponad cztery lata temu i w tym czasie zaszły spore zmiany w polskiej koszykówce. Reprezentacja Polski osiągnęła historyczne wyniki na MŚ - 8. miejsce, a na EuroBaskecie - 4. lokata. Do tego można dodać zmiany w liczbie transmisji Polskiej Ligi Koszykówki, rozwój koszykówki 3x3 oraz przybycie wielu sponsorów. O tych i wielu innych zmianach porozmawialiśmy z mózgiem całej tej operacji, Radosławem Piesiewiczem.

Co pchnęło pana do startu w wyborach na prezesa PZKosz?

Cztery lata temu dostałem propozycję od okręgowych związków, by wystartować na prezesa PZKosz. Po czterech latach, 3 października 2022 r., odbyły się kolejne wybory, w których nie miałem kontrkandydata i zdobyłem 79 głosów na 81 delegatów.

To dało mi kolejny impuls do tego, żeby ciężej pracować i dać z siebie wszystko przez kolejną kadencję.

Czy fakt, iż w PZPS zajmował się pan relacjami ze sponsorami i kontaktami zewnętrznymi, zaowocował

eprasa.pl 98cd56f17c

późniejszymi współpracami z takimi markami jak 4F, Molten czy Suzuki?

> *Do sportu przyszedłem z biznesu.* **POTRAFIĘ SPRZEDAWAĆ PRODUKT,** *a tak trzeba traktować każdą dyscyplinę sportu, czy to koszykówkę, siatkówkę, to tyczy się także wszystkich związków sportowych.*

Trzeba mieć pomysł, jak sprzedać dany produkt potencjalnemu sponsorowi. Trzeba dobrze się wsłuchać w głos partnera, by chciał wydać swoje pieniądze na reklamę, by te środki mogły być później redystrybuowane w okręgowe związki, tudzież kluby koszykarskie.

W 2019 roku, po 52 latach, zagraliśmy w końcu na mistrzostwach świata, na tegorocznym EuroBaskecie zajęliśmy czwarte miejsce. Trzeba pamiętać, że za sukcesami kryją się pieniądze i trzeba mówić o tym

eprasa.pl 98cd56f17c

głośno. To tylko pokazuje, że sportowo, organizacyjnie i finansowo jesteśmy w dobrym miejscu. Jednak gdyby nie sponsorzy, którzy zostali pozyskani cztery, pięć lat temu czy już w późniejszych latach mojego urzędowania, to tych sukcesów by nie było.

Czy kiepska kondycja koszykówki była spowodowana przez zaległości finansowe?

Kiedy przychodziłem, mieliśmy długi na poziomie całej koszykówki w sumie 7-8 mln. Taką sytuację zastał jeszcze mój poprzednik. Spłacał je sukcesywnie, a ja poprzez swoją ciężką pracę, pracę całego zarządu i wszystkich ludzi, którzy ze mną współpracują, spłaciłem cały dług i po raz pierwszy od niepamiętnych czasów mamy i w Związku, i w lidze kapitały dodatnie.

W tym roku przewidujemy, że będziemy mieli około 50 mln zł przychodów. Jeżeli chodzi o ligę, to na początku mojej kadencji miała 3-4 mln przychodu, a dziś mamy ponad 20 mln. Z operacyjnego i finansowego punktu widzenia związek i liga są teraz w dobrej kondycji finansowej.

eprasa.pl 98cd56f17c

Zawdzięczamy to również telewizji. Jak przychodziłem do koszykówki, to transmitowano tylko jeden mecz. Dziś mamy cztery spotkania tygodniowo, a walczymy o to, by było ich więcej. Tutaj duże ukłony dla Pana Mariana Kmity, dyrektora Polsat Sport, który uwierzył w wizję rozwoju polskiej koszykówki, podał nam rękę i pomógł rozwinąć nam skrzydła.

Jakie ma pan plany na kolejną kadencję?

Dołożyć kolejne cegiełki, które pozwolą dalej nam się rozwijać. Wraz z Ministerstwem Sportu i Turystyki chcielibyśmy otwierać więcej Koszykarskich Ośrodków Sportowego Szkolenia Młodzieży i na to są pieniądze cały czas potrzebne.

Będziemy współorganizowali Eurobasket 2025 i to też pokazuje, że jesteśmy wiarygodni na arenie międzynarodowej. Federacja światowa i europejska traktują nas poważnie, przydzielając nam dwie duże imprezy w niedalekim czasie – mówię tu o mistrzostwach świata w koszykówce 3x3 U-23 i mistrzostwach Europy. Marzy mi się również, by Final Four

eprasa.pl 98cd56f17c

Champions League też odbyło się w Polsce i szukam bodźców, by w naszym kraju koszykówka była coraz bardziej popularna. Ponadto

> *razem z ministrem sportu i turystyki panem Kamilem Bortniczukiem chcemy przyprowadzić do Polski* **MISTRZOSTWA ŚWIATA 2027,** *więc budżet musi rosnąć.*

Mamy duże pole do popisu i jeszcze więcej pokory, bo jest wiele pracy przed nami. Mamy mnóstwo pomysłów, na które są potrzebne pieniądze.

Pańskie działania biznesowe zostały zauważone przez Basketball Champions League i FIBA, dzięki czemu zaczął pan pełnić funkcję doradcy biznesowego w koszykarskiej Lidze Mistrzów. Czy angaż był dla pana niespodzianką?

Kiedy zostałem zaproszony na rozmowę do Genewy, to nie miałem pojęcia o co chodzi, a jak

eprasa.pl 98cd56f17c

dostałem propozycję pracy, to pierwsze nasunęło mi się pytanie „dlaczego akurat ja?”. My już do tego się przyzwyczailiśmy, ale w Szwajcarii doceniono, że udało się nam ściągnąć takiego sponsora jak Suzuki i firmę 4F.

Pomysł władz Champions League był taki, by znaleźć rozwiązanie w skonstruowaniu pakietów i by dopasować je do sponsorów. Potrzebowali tego, co najlepiej potrafię, czyli dobrze sprzedawać i negocjować kontrakty.

Dzięki temu koszykarska Champions League podpisała umowę z województwem lubelskim, które będzie mogło się promować w Europie. Czasem trzeba wyjść poza sztampowe rozwiązania i szukać nowych pomysłów.

Stąd też angaż w Radzie Programowej Sport Biznes Polska?

Tak, bo sport łączący się z biznesem, to jest coś, co najlepiej rozumiem. Sport jest produktem niedowartościowanym w Polsce i trzeba cały czas

eprasa.pl 98cd56f17c

udowadniać, że to jest najlepsza forma reklamy dla biznesu. Daje on największe korzyści marketingowe dla spółek, które chcą się przy tym sporcie pokazać.

Teraz firmy będą mogły się reklamować również w rozgrywkach koszykówki 3x3, która za pana kadencji prężnie się rozwinęła. Czy czuje się pan ojcem sukcesu tego odłamu koszykówki?

Na pewno dużą uwagę skupiłem na rozwoju tej dyscypliny i cieszy mnie, że pieniądze, które pozyskujemy na rozwój, dają takie efekty, jak brąz ME 2021 i MŚ 2019 czy 7. miejsce na igrzyskach olimpijskich. Ale wyniki w tym roku przeszły moje najśmielsze oczekiwania – Mistrzostwo Świata chłopców w kategorii U23 oraz pierwszy, historyczny brązowy medal w mistrzostwach Europy Kobiet dały nam dużo radości.

Postawiłem na tę dyscyplinę i cały czas szukam optymalnego rozwiązania do tego, by była coraz bardziej popularna. Co więcej, uważam, że

eprasa.pl 98cd56f17c

mamy ogromne szanse, by w tej dyscyplinie zdobyć za mojej kadencji upragniony **MEDAL OLIMPIJSKI.**

Gdzie się widzi się pan za cztery lata, kiedy kadencja w PZ Kosz dobiegnie końca?

Na pewno w sporcie, bo robię to, co kocham. Jeżeli człowiek robi to co kocha, osiąga wtedy największe efekty i może osiągnąć wielkie rzeczy. Mam nadzieję i liczę na to, że będę mógł jeszcze spróbować zbudować coś potężnego w polskim sporcie.

Kiedyś, jak już nie będę prezesem Związku, chciałbym móc się cieszyć z tego, że koszykówka w Polsce jest tak popularną dyscypliną sportu, że zawsze gramy w niej o najwyższe cele.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

SARKOZY POKONAŁ CLINTONA



Fot. ABACA / Newspix.pl

28.11.2015 - Prezydent Nicolas Sarkozy, prezes PSG Nasser Al Khelaifi i książę Tamim ibn Hamad Al Thani gawędzą sobie w czasie meczu PSG z ESTAC Troyes.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Nie mieli stadionów, odpowiedniej bazy hotelowej ani infrastruktury transportowej. **MIELI ZA TO DUŻO PIENIĘDZY I WIEDZIELI Z KIM TRZEBA SIĘ NIMI PODZIELIĆ**. *W drodze po mundial Katarczycy opłacali działaczy, szpiegowali konkurencję i lobbowali u państwowych przywódców. Ojcem chrzestnym nadchodzących mistrzostw jest były prezydent Francji.*



Tekst: **Michał Banasiak**

Jack Warner, Trynidad i Tobago – zawieszony przez FIFA. Ścigany przez Departament Sprawiedliwości USA za korupcję. Dowody na jego winę przekazali śledczym jego byli współpracownicy. Przed ekstradycją chroni się w kraju.

Nicolas Leoz, Paragwaj – zdyskwalifikowany przez FIFA. Podejrzewany o korupcję przez Departament

eprasa.pl 98cd56f17c

Sprawiedliwości USA. Zmarł w areszcie, oczekując na ekstradycję do Stanów Zjednoczonych.

Rafael Salguero, Gwatemala – skazany za korupcję Przyznał się do wzięcia łapówki za poparcie kandydatury Rosji na gospodarza mistrzostw świata w 2018 roku.

Ricardo Teixeira, Brazylia – udowodniono mu przyjmowanie łapówek za korzystne rozstrzygnięcia przetargowe. Departament Sprawiedliwości USA ściga go za korupcję.

Te korupcyjne biogramy należą do czterech z dwudziestu czterech członków Komitetu Wykonawczego FIFA, który w 2010 roku zdecydował, że osiem lat później mundial odbędzie się w Rosji, a w 2022 w Katarze.

„To tylko przysługa”

Głosowanie było tajne, ale ta czwórka wprost potwierdziła lub też dała do zrozumienia, że opowiedziała się za przyznaniem organizacji tegorocznego turnieju Katarczykom.

eprasa.pl 98cd56f17c

Czy przyłapano ich na bezpośrednim braniu pieniędzy od szejków? Nie, bo choć wręczanie kopert z pieniędzmi w tym środowisku się zdarza, to praktyka była inna i polegała na przelewaniu pieniędzy na oficjalne konta szefowanym przez działaczy federacjom.

„Na rozwój futbolu” – brzmiały tytuły przelewów. Łącznie miały opiewać na około pięciu milionów dolarów.

Po półtora miliona dolarów na tenże rozwój domagali się od Katarczyków trzej zasiadający w Komitecie przedstawiciele Afryki. Poinformowała o tym katarska sygnalistka Phaedra Almajid, pracująca wówczas w sztabie organizacyjnym swojego kraju. Działo się w to podczas zjazdu działaczy z Afryki w Angoli, w całości sfinansowanego z katarskich pieniędzy. Jeden z oskarżanych przez Almajid oficjeli ostatecznie nie wziął udziału w głosowaniu, bo wraz z kolegą z Tahiti złapali się na prowokację brytyjskich dziennikarzy i otwarcie przyznali, że ich głosy są na sprzedaż.

eprasa.pl 98cd56f17c

– To nieetyczne! – zauważał szef Azjatyckiej Konfederacji Piłkarskiej, Katarczyk Mohamed ibn Hamman. Nie miał na myśli postawy swoich afrykańskich kolegów, a ujawnienie sprawy przez dziennikarzy.

On też zasiadał w Komitecie. W niesławnym gronie znajdowali się też Koreańczyk Chung Mong-Joon (czasowo zdyskwalifikowany przez FIFA za naruszenie jej Kodeksu Etyki właśnie w czasie tamtego głosowania) i ówczesny minister sportu Rosji Witalij Mutko, który z Katarczykami miał wspólną sprawę.

> *Możemy się domyślać, czyją kandydaturę poparli ci panowie.* **NIE MUSIELI TEGO ROBIĆ ZA PIENIĄDZE** *bo, jak powiedział po latach Ricardo Teixeira: – Nigdy mnie nie przekupiono. To była przysługa.*

Przysługa za przysługę. I to na nie byle jakim szczeblu, bo Teixeira uczestniczył w spotkaniu emira Kataru z prezydentem Brazylii. Lula da Silva otwar-

eprasa.pl 98cd56f17c

cie mówił o swoim poparciu dla Kataru, a Katarczycy o zainteresowaniu inwestowaniem w brazylijski sektor energetyczny.

Czy podpisany w tym czasie kontrakt gazowy Kataru z Tajlandią można łączyć z obecnością w Komitecie Wykonawczym FIFA sekretarza generalnego Tajlandzkiej Federacji Piłkarskiej? Można. A jeśli ktoś uważa, że to byłoby za dużo, zapraszam do Paryża.

Francuski łącznik

Na półtora tygodnia przed fifowskim głosowaniem w Zurychu, ówczesny prezydent Francji Nicolas Sarkozy przyjął w Pałacu Elizejskim trójkę całkiem szacownych gości.

Sebastien Bazin był przyjacielem Sarkozy’ego. Ich drogi po raz pierwszy przecięły w 1993 roku, gdy Sarkozy był merem miasta Neuilly. Do miejskiego przedszkola, do którego uczęszczała córka Bazina, wszedł mężczyzna obwiązany materiałami wybuchowymi. Sarkozy osobiście negocjował z zamachowcem

eprasa.pl 98cd56f17c

i przyczynił się do uniknięcia tragedii. Z Bazinem łączyła ich więc więcej niż zażyłość biznesowa. Choć akurat tym razem chodziło o interesy.

Bazin pracował w funduszu inwestycyjnym Colony Capital, szukającym nabywcy swojego większościowego pakietu udziałów w piłkarskim PSG. W przeszłości sam był prezesem tego klubu. Kupca na drużynę wycenianą na kilkadziesiąt milionów euro nie tak łatwo znaleźć, ale Sarkozy miał ponoć kogoś na oku.

Tym kimś był książę koronny Kataru Tamim ibn Hamad Al Thani. Do Paryża przyleciał z workiem pieniędzy, gotowy całą jego zawartość wysypać na miejscu. Mógł zainwestować w piłkę, w sprzęt wojskowy czy rynek telewizyjny. Warunkiem było jednak powodzenie sprawy, która w owym czasie najbardziej zaprzątała mu głowę: głosowanie FIFA na gospodarza mistrzostw świata w 2022 roku. Dla księcia Sarkozy też miał propozycję.

Ostatnim – ale i kluczowym dla powodzenia całego przedsięwzięcia – elementem układanki prezydenta

eprasa.pl 98cd56f17c

był Michel Platini. Były znakomity piłkarz z sukcesami angażował się w piłkarską politykę. Pełnił funkcję przewodniczącego UEFA, a mówiło się, że w przyszłości sięgnie jeszcze wyżej i zostanie prezydentem FIFA. Zasiadał w Komitecie Wykonawczym FIFA i wkrótce miał oddać głos na gospodarzy mundiali w 2018 i 2022 roku. W tym drugim przypadku zamierzał głosować na USA.

> *Jego głos ważył sporo, bo powszechnie było wiadomo, że w ślad* **ZA NIM PÓJDZIE PRZYNAJMNIEJ CZĘŚĆ INNYCH EUROPEJSKICH OFICJELI.**

Sarkozy był w połowie swojej pierwszej (jak się okazało jedynej) kadencji. Szukał sukcesów w polityce międzynarodowej i chciał zwiększać francuskie wpływy m.in. na Półwyspie Arabskim. Liczył, że jego starania mogą wspomóc rodzimy przemysł wojskowy, rywalizujący o klientów na coraz trudniejszym rynku. Wykalkulował, że łącząc potrzeby, oczekiwa-

eprasa.pl 98cd56f17c

nia i możliwości zaproszonych gości jest w stanie sporo ugrać: dla siebie, dla swojego przyjaciela, dla kraju. Wszystko zależało jednak od Platiniego. A konkretnie od jego głosu w Zurychu.

Nie wiadomo co Platini usłyszał od Sarkozy’ego. Nie wiadomo czy przekonała go obietnica odpowiedniej wysokości przelewu, czy też kierował się lojalnością wobec kolegów. A może zdecydowały pobudki patriotyczne? W końcu gościł u samego prezydenta kraju.

– Nikt o nic mnie nie prosił. Po prostu wiedziałem, że Francja byłaby zadowolona – mówił później. I była. Platini ostatecznie poparł Katarczyków. A Katarczycy przejęli PSG, kupili od Francji 24 myśliwce Rafale (za ponad sześć miliardów euro), 28 śmigłowców NH90 i zapłacili za szkolenie przez Francuzów swoich pilotów i techników. Na francuski rynek medialny weszła katarska telewizja beIN Sports.

„Gospodarzem mistrzostw będzie...”

Nad przekonywaniem do siebie poszczególnych działaczy Katar pracował w ciszy – w końcu pieniądze ją

eprasa.pl 98cd56f17c

lubią. Trudno było komukolwiek zaufać, więc każdy z oficjeli rozpracowywany był indywidualnie. Pomocne w tym zakresie były usługi Kevina Chalkera, byłego agenta CIA, przez co najmniej 9 lat pracującego dla Kataru.

Firma Chalkera zajmowała się tym, na czym właściciel znał się doskonale: wywiadzie. Czy w tym przypadku raczej: szpiegowaniu. Latami zbierała wrażliwe informacje na temat ludzi FIFA i przedstawicieli konkurentów w walce o organizację piłkarskiego turnieju. Przechwytywanie ich korespondencji czy podsłuchiwanie rozmów pozwalało zleceniodawcom orientować się w nastrojach panujących wśród rywali i decydentów. Swoje wsparcie Chalker wycenił na blisko 400 milionów dolarów. Teraz musi się z tego tłumaczyć przed FBI.

Operacja przeciągania na swoją stronę działaczy FIFA przebiegała w takiej konspiracji, że sami członkowie Komitetu do końca nie wiedzieli kto jak zagłosuje i komu przypadnie organizacja mistrzostw. Za faworyta uchodzili Amerykanie. Do Zurychu przyle-

eprasa.pl 98cd56f17c

ciał Bill Clinton, a przez wideo kandydaturę USA zachwalał oficjelom Barack Obama. Stany miały poparcie prezydenta FIFA Seppa Blattera. Sam się zdziwił, gdy z koperty skrywającą nazwę gospodarza wyjął karteczkę z napisem „QATAR”.

> **BLATTER UZNAŁ TO ZA OSOBISTĄ PORAŻKĘ.** *Przeczuwał, że wygrana Amerykanów nie będzie wyraźna, ale ich porażka go zaskoczyła.*

Zwłaszcza, że dostali tylko osiem z dwudziestu dwóch głosów. Dotarło do niego, że w organizacji będącej jego drugim domem (pracował tam od 1975 roku) dzieją się rzeczy, o których nie ma pojęcia. Że zawiązują się sojusze poza jego kontrolą. I że wybór Kataru – którego merytorycznie nie dało się w żaden sposób obronić – ściągnie na FIFA uwagę i tak już podejrzliwych dziennikarzy i gniew Amerykanów. Nie mylił się.

Właśnie dziennikarze jako pierwsi rozpoczęli śledztwa w sprawie zakulisowych zabiegów Kataru

eprasa.pl 98cd56f17c

o goszczenie mistrzostw. Seria artykułów krytycznego wobec FIFA Andrew Jenningsa zainteresowała amerykańskich śledczych. Mieli ograniczone pole działania, bo musieli szukać naruszeń amerykańskiego prawa. Okazało się jednak, że takich nie brakowało. Oszustwa podatkowe, pranie brudnych pieniędzy, łapówkarstwo. Jeden z tropów doprowadził do Chucka Blazera – skorumpowanego członka Komitetu Wykonawczego, prawej ręki wspomnianego na wstępie Jacka Warnera. Blazer poszedł na współpracę.

Nad FIFA zbierały się czarne chmury.

Epilog

Pod koniec maja 2015 roku, dwa dni przed głosowaniem nad wyborem przewodniczącego FIFA, w Zurychu doszło do zatrzymania siedmiu działaczy. Czas i miejsce były dla organizacji jasnym sygnałem: zabawa się skończyła.

Blatter nie zamierzał jednak od razu kapitulować. Kongres trwał, a on obronił swoją prezydenturę. Kilka dni później zrezygnował. Wkrótce na jaw

eprasa.pl 98cd56f17c

wyszły podejrzane przelewy, które przesłał na konto Michela Platiniego. Były już przewodniczący i najpoważniejszy kandydat na jego następcę zostali zawieszeni. Utorowało to drogę do władzy sekretarzowi Gianniemu Infantino, rządzącemu FIFA do dziś.

Mimo udowodnionej korupcji i potwierdzonych nieprawidłowości odebranie Katarowi mistrzostw ani przez chwilę nie było na poważnie rozważane. Zrobić to władna była tylko FIFA, ale podczas gdy Blatter z wygodnej pozycji emeryta krytykuje przyznanie mundialu Katarowi, Infantino broni tej decyzji i od blisko roku dogląda przygotowań na miejscu.

W śledztwie Departamentu Sprawiedliwości USA i FBI zatrzymanych zostało ponad trzydzieści związanych z FIFA osób. Blisko połowa przyznała się do winy.

Komitet Wykonawczy przestał istnieć. Organ został zastąpiony przez Radę FIFA, która ma być bardziej odporna na wpływy. Zmieniły się też zasady wyboru gospodarza mundialu. Zamiast wąskiej

eprasa.pl 98cd56f17c

grupy działaczy, decydują przedstawiciele wszystkich zrzeszonych w FIFA federacji.

PSG pozostaje w rękach Katarczyków. Od 2011 w klub – na jego utrzymanie, transfery i pensje dla piłkarzy – wpompowano już kilka miliardów euro. Na ujawnionej przez „L’Equipe” liście płac ligi francuskiej za rok 2021, na pierwszych 23 miejscach znalazło się 21 zawodników zespołu ze stolicy.

Jednym ze sponsorów klubu jest sieci hoteli Accor. Jej prezesem jest Sebastien Bazin, a w radzie dyrektorów zasiada Nicolas Sarkozy.

Cóż. Piłka jednak łączy ludzi.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

NA ŚWIECIE ŻYJE JUŻ 8 MLD LUDZI



Fot. Altaf Qadri/Associated Press/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Populacja globu przekroczyła właśnie 8 miliardów osób. Czy w związku z tym **POWINNIŚMY ŚWIĘTOWAĆ, ŻE JEST NAS CORAZ WIĘCEJ? A MOŻE SIĘ MARTWIĆ, ŻE JEST NAS ZA DUŻO?** *– W niektórych regionach ludności jest nadmiar, ale w innych jej ubywa – mówi dr hab. Anna Matysiak, demografka z Uniwersytetu Warszawskiego.*



Rozmawiał **Michał Banasiak**

W polskiej komedii „Cesarskie cięcie” trwa odliczanie do narodzin milionowego mieszkańca jednego z województw. Mają go czekać zaszczyty i przywileje, więc każdej z leżących na porodówce matek bardzo zależy na urodzeniu obywatela numer 1 000 000. Mieszkańca Ziemi numer 8 000 000 000 też wyczekiwaliśmy z takim optymizmem?

eprasa.pl 98cd56f17c

Nie tylko nie wyczekiwaliśmy, ale wręcz próbowaliśmy opóźnić jego przyjście na świat. Staraliśmy się, zwłaszcza w krajach mniej rozwiniętych, programowo obniżać płodność. Na przykład w Egipcie mieliśmy państwową kampanię „Dwoje wystarczy”, zachęcającą do ograniczenia liczby dzieci. Także Chiny swego czasu prowadziły politykę jednego dziecka. Nie spieszyło nam się do tych 8 miliardów.



Anna Matysiak

dr hab. n. ekonomicznych, prof. UW – demografka, ekonomistka z Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Kierowniczka Interdyscyplinarnego Centrum Badań nad Rynkiem Pracy i Rodziną. W latach 2013-2019 pracowała w Wiedeńskim Instytucie Demografii Austriackiej Akademii Nauk.

eprasa.pl 98cd56f17c

Dlaczego? Mam w pamięci jeden z odcinków programu Wojciecha Cejrowskiego, gdzie pokazywał bezkresy Ameryki Południowej i mówił: „jakie przeludnienie? zobaczcie, ile jeszcze jest dla nas miejsca”.

Nie przeludnimy Ziemi tak łatwo w sensie dosłownym. Zawsze można budować więcej i wyżej. Ale jeśli wytniemy lasy Amazonii, żeby tam zamieszkać albo pozyskać drewno, skutki odczuje cała planeta. Za zmiany klimatyczne odpowiada człowiek, a im więcej ludzi, tym większe potrzeby ludzkości.

Problemem dla planety jest nie tylko coraz większa liczba ludzi, ale też – a może przede wszystkim – dążenie do wzrostu gospodarczego za wszelką cenę. Ale dopiero zaczyna to do nas docierać, niestety trochę późno, bo zmiany klimatyczne są już bardzo zaawansowane.

Wspomniała Pani o politykach ograniczających dzietność, ale są państwa, gdzie wciąż są starania o jej wzrost – nie musimy zresztą daleko szukać. Chiny – latami odgórnie regulujące dzietność – porzuciły swoją politykę jednego dziecka.

eprasa.pl 98cd56f17c

Z punktu widzenia sytuacji na całym globie zwiększanie dzietności to z pewnością nie jest dobry kierunek. Natomiast rządy poszczególnych państw patrzą z reguły na sytuację na swoim podwórku, a nie na całym świecie. Spadek liczby urodzeń przy jednoczesnym wydłużaniu się trwania życia, które mają miejsce w krajach rozwiniętych, oznacza w przyszłości starzenie się ludności, a to rodzi szereg wyzwań, takich jak kurczenie się zasobów pracy czy też obciążenie systemów zabezpieczenia społecznego.

To są stosunkowo nowe problemy i stąd też zastanawiamy się, jak im stawić czoła.

> *Wzrost dzietności nie jest jedynym rozwiązaniem, co więcej* **NIE SĄDZĘ ABY DZIETNOŚĆ DAŁO SIĘ JAKOŚ ZNACZĄCO ZWIĘKSZYĆ.**

Ale rządy często po to rozwiązanie sięgają, być może także trochę w obawie nie tylko przed starze-

eprasa.pl 98cd56f17c

niem się ludności, ale także spadkiem jej liczby, a tym samym osłabianiu się pozycji kraju w świecie.

Świetnym przykładem są tutaj Chiny, które w obliczu starzenia porzuciły politykę jednego dziecka, na razie jednak bez efektu. W przyszłym roku mają utracić miano najludniejszego państwa świata na rzecz Indii, co też jest bardzo symboliczne. Wizerunkowo to dla nich ważna rzecz.

Patrząc globalnie: 8 miliardów to dużo? Za dużo? W sam raz?

To jest dużo. O tym od dawna wiemy. A w niektórych regionach, zwłaszcza w Afryce Subsaharyjskiej, ludności jest nadmiar w stosunku do możliwości gospodarczych i warunków życia. Stąd wspomniane zabiegi, by ograniczać dzietność. Wcześniej próby takie były podejmowane w całej Afryce a także w Azji i często były udane, gdyż w latach 50. przeciętna liczba dzieci na kobietę w Afryce Północnej czy też w wielu regionach Azji sięgała szóstki.

Nie oznacza to, że przestanie nas przybywać, bo 9 miliardów przekroczymy na pewno, ale tempo przy-

eprasa.pl 98cd56f17c

rostu spadnie. Już spada. ONZ podaje, że jest najwolniejsze od 50 lat.

ONZ wskazuje również, że przekroczymy też granicę 10 miliardów. Dopiero potem populacja świata ma zacząć się kurczyć. Ale już od lat obserwujemy, że przyrost nie jest równomierny: Europejczyków czy Japończyków ubywa, podczas gdy w Afryce mamy państwa – Niger, Uganda, Czad czy Angola – gdzie średnia wieku to 15-16 lat.

Stąd widzimy, że tempo przyrostu zwalnia, ale trend jeszcze przez jakiś czas pozostanie wzrostowy. Odpowiadają za to właśnie głównie te kraje o młodej strukturze ludności, gdzie populacja osób w wieku reprodukcyjnym jest bardzo liczna. Nawet jeśli polityka ograniczania dzietności tam zadziała i zamiast pięciorga dzieci w rodzinie będzie się rodzić dwójka, to liczba tych rodzin sprawia, że cały czas będzie nas przybywać. Ani piramidy wieku, ani trendów demograficznych nie zmienia się w ciągu kilku lat.

A te piramidy mają realny wpływ na funkcjonowanie państw.

eprasa.pl 98cd56f17c

Mają, bo wzrost gospodarczy zależy od tego, ile wyprodukujemy, a zasoby pracy są ważnym czynnikiem produkcyjnym. Ponadto system zabezpieczenia społecznego, czy ochrony zdrowia zostały zbudowane w oparciu o założenie, że osób w wieku produkcyjnym jest znacznie więcej niż osób w wieku poprodukcyjnym. Teraz ta relacja się zmniejsza i musimy się dostosować. Ale mamy w zanadrzu wiele rozwiązań. Po pierwsze,

> *nasze zasoby pracy rzeczywiście maleją, ale jednocześnie* **STAJĄ SIĘ CORAZ LEPIEJ WYKSZTAŁCONE** *i są w coraz lepszym stanie zdrowia.*

Stwarza to szanse na wzrost produktywności i podniesienie górnej granicy wieku produkcyjnego. Po drugie, rośnie znaczenie innych czynników produkcyjnych poza zasobami pracy.

Pomaga tutaj postęp technologiczny i związana z nim automatyzacja pracy. Oczywiście pojawi się

eprasa.pl 98cd56f17c

wyzwanie, jak wypracowany produkt podzielić między właścicieli nowych środków produkcji i osoby w wieku emerytalnym. I tu w zasadzie wchodzimy w kolejny problem, jakim jest potrzeba zmiany organizacji systemu zabezpieczeń społecznych i redystrybucji. No i są jeszcze migracje.

Migracje to recepta na problemy demograficzne?

Migracje to naturalny proces wyrównywania się różnic w poziomie życia na Ziemi, a przy okazji także różnic w strukturach ludności według wieku. Tak się składa, że kraje biedniejsze z reguły cechują się dosyć młodymi strukturami ludności. I to z tych krajów młodzi ludzie emigrują w poszukiwaniu lepszych warunków życia i zarobkowania. Emigrują do krajów bogatszych, gdzie ludność jest starsza i które potrzebują migrantów, aby uzupełnić luki na rynku pracy.

W ostatnich latach mieliśmy i mamy kilka dużych migracji związanych z wojną - W Ukrainie, Syrii czy Jemenie. Z jednej strony są naturalną próbą ucieczką do lepszego świata, z drugiej orężem politycznym. Do tego słyszymy, że z powodu zmian klimatycz-

eprasa.pl 98cd56f17c

nych i problemów z dostępem do zasobów liczba szukających innego miejsca do życia, będzie wciąż rosnąć. To wiąże się z dużymi zmianami społecznymi, silnie związanymi z demografią.

Zmiany klimatyczne z pewnością zwiększą presję migracyjną. Trzeba mieć tego świadomość i się na to przygotować. I mimo że migracje niosą ze sobą wiele pozytywów zarówno dla krajów przyjmujących, jak i wysyłających, to będą one stanowić dla nas ogromne wyzwanie społeczne.

Boimy się migrantów, zwłaszcza tych z innych kręgów kulturowych, i to jest zrozumiałe. Wystarczy spojrzeć na kraje Europy Zachodniej, które mają znacznie bogatsze doświadczenia w tym względzie. Mimo że próbowano tam wdrażać różne modele integracji migrantów, w zasadzie trudno wskazać kraj, gdzie to się naprawdę udało. Stąd też proces migracji nie może przebiegać w sposób niekontrolowany. Niezbędne jest posiadanie przemyślanej strategii migracyjnej.

Jak na demograficznej mapie świata wypada Polska?

eprasa.pl 98cd56f17c

Polska jest krajem starzejącym się. Obecna struktura ludności według wieku nie jest jeszcze taka zła, liczne roczniki urodzone w latach 70. i na początku lat 80. są jeszcze na rynku pracy, ale są już w wieku poreprodukcyjnym albo u jego schyłku. Proces starzenia bardzo przyspieszy, gdy te osoby wejdą w wiek poprodukcyjny.

A kolejne pokolenia są już znacznie mniej liczne i

> *nawet jeśli młodzi będą mieć teraz większe rodziny niż mieli ich starsi koledzy to raczej* **NIE MA CO SIĘ SPODZIEWAĆ ZNACZĄCEGO WZROSTU** *liczby urodzeń*

i odwrócenia trendów demograficznych.

Pandemia, wojna, kryzys – zwłaszcza w krajach bardziej rozwiniętych okoliczności nie sprzyjają decyzjom o posiadaniu potomstwa.

Z całą pewnością nie. Ale należy pamiętać, że demografia to nie tylko urodzenia i zgony,

eprasa.pl 98cd56f17c

ale i migracje. A na nie wojny czy kryzysy mają duży wpływ. Obserwujemy to teraz z bliska, bo mamy u siebie wielu uchodźców z Ukrainy. Dziś jeszcze nie wiemy, ilu zostanie na stałe, ale potencjalnie to może mieć bardzo istotne znaczenie dla naszej struktury demograficznej.

Piramida ludności w Polsce będzie się robiła regresywna – tak jak w krajach zachodnich. Z tym, że do krajów Europy Zachodniej napłynęła ludność w wieku reprodukcyjnym z różnych regionów i mimo niskiej płodności i długiego trwania życia, te kraje w większości będą się starzeć wolniej niż Polska. Dotyczy to nawet Niemiec, które od dekad cechują się stosunkowo niskim współczynnikiem dzietności.

Rzecznik ONZ mówił przy okazji przekraczania granicy 7 miliardów ludzi, że nie da się dokładnie zidentyfikować tych konkretnych narodzin. Ale np. w Indiach, na Filipinach czy Sri Lance uhonorowano dzieci tytułem 7-miliardowego człowieka na Ziemi. Teraz też zostaje nam zgadywać?

eprasa.pl 98cd56f17c

Państwa rejestrują informacje o urodzeniach i przekazują te dane do ONZ. I to właśnie na tej podstawie 15 listopada 2022 został wskazany jako dzień pojawienia się na naszym liczniku 8 miliardów. Ale nie jesteśmy w stanie zrobić spisu ludności w czasie rzeczywistym, więc nie wskażemy dokładnie miejsca i godziny przekroczenia tej granicy.

Okrągłe rocznice i liczby to zwykle powód do świętowania. W tym przypadku też?

8 miliardów ludzi to niesamowity kapitał. Nie osiągnęlibyśmy takiej liczby, gdyby nie rozwój społeczno-ekonomiczny.

> *Taki przyrost* **NIE JEST JEDYNIE EFEKTEM WYSOKIEJ PŁODNOŚCI,** *bo w przeszłości mieliśmy jeszcze wyższą płodność, ale towarzyszyła jej wówczas znacznie wyższa umieralność.*

Tę wysoką umieralność udało nam się jednak ograniczyć poprzez poprawę warunków sanitarnych,

eprasa.pl 98cd56f17c

np. dostęp do czystej wody pitnej, a także osiągnięcia medycyny, takie jak antybiotyki czy szczepionki. Dzieci mają zdecydowanie większą szansę przeżycia nawet w tych krajach słabiej rozwiniętych.

Przed nami kolejne wyzwania i mam nadzieję, że również sobie z nimi poradzimy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



NARÓD W LETARGU

Demonstracja zwolenników rosyjskiej „operacji specjalnej” na terenie Ukrainy

Fot. REUTERS PHOTOGRAPHER / Reuters / Forum

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

Jak to jest, że jednego dnia Putin grzmi o konieczności zlikwidowania państwowości ukraińskiej i o tym, że taki naród jak Ukraińcy wcale nie istnieje, są tylko „Rosjanie, którzy zapomnieli, że są Rosjanami”, a następnego dnia mówi o „partnerach” i „geście dobrej woli”? Czy Rosjan to nie dziwi? Czy nie zadają sobie pytań o to, co się dzieje? **CZEMU WŁAŚCIWIE JESZCZE NIE WYSZLI NA ULICE, KIEDY ICH KRAJ ROZPOCZĄŁ NAJWIĘKSZĄ WOJNĘ W EUROPIE** *od 1945 r.?*



Tekst: **Miłosz Szymański**

Jesteśmy gotowi do ustanowienia pełnowymiarowej współpracy z naszymi ukraińskimi partnerami. Załóżmy, że to pierwszy krok i gest dobrej woli z naszej strony”. Te słowa wypowiedział osobiście Władimir Putin na zdalnym posiedzeniu rządu Rosji 10 listopada 2022 r.

eprasa.pl 98cd56f17c

Każdy Rosjanin mógł je obejrzeć. Każdy też mógł sobie zadać pytanie, co się stało z „ukrofaszystami”, „banderowcami”, „kijowskim nazistowskim reżimem”, „żałosnymi narkomanami” i „nazistowskimi satanistami z Kijowa”?

Oklaski, ale bez entuzjazmu

Czy Rosjanie nie widzą co się dzieje? Widzą. Czy wiedzą, że trwa wielka wojna, a ich rodacy giną w niej tysiącami? Wiedzą. Czy wiedzą, że rosyjska armia od dwóch miesięcy stale się cofa i ponosi klęskę za klęską? Wiedzą. Czy wiedzą, że gospodarka rosyjska cierpi na sankcjach, emigracji i odwrocie Zachodu, który może doprowadzić do długotrwałego kryzysu, powolnego rozwoju i ubożenia społeczeństwa? Wiedzą. To dlaczego nic nie robią?

Zanim odpowiem na powyższe pytanie, to chciałbym dorzucić jeszcze jedną myśl. Putin mógłby w trakcie posiedzenia rządu ogłosić zakończenie wojny i wycofanie się z okupacji ukraińskich regionów i otrzymałby od społeczeństwa tę samą odpo-

eprasa.pl 98cd56f17c

wiedź, czyli żadną. Mógłby też ogłosić konieczność ataku jądrowego na Kijów i na to także Rosjanie w swojej masie by nie zareagowali. Mógłby wreszcie ogłosić konieczność oddania Ukrainie ziem Kozaków Kubańskich, czyli dzisiejszego Kraju Krasnodarskiego w Rosji i to także nie spotkałoby się z masową reakcją, może poza samym Krasnodarem, który następnie zostałby błyskawicznie spacyfikowany.

Działają tu te same mechanizmy, które mogliśmy obserwować podczas koncertu na Placu Czerwonym zorganizowanym z okazji aneksji czterech ukraińskich obwodów. Kiedy na scenie kolejne gwiazdy rosyjskiej estrady występowały z koncertami z playbacku (standardowa praktyka w Rosji, koncert zawsze brzmi dobrze i nikomu to nie przeszkadza, przecież artysta jest fizycznie na scenie, a przynajmniej nie fałszuje), a Putin osobiście zagrzewał wielotysięczny tłum do okrzyku „uraaa!”, to z nagrań robionych wśród publiczności wyraźnie widać, że wielkiego entuzjazmu nie ma. Nie było i nie mogło

eprasa.pl 98cd56f17c

być, bo gros tego tłumu stanowili pracownicy administracji państwowej i państwowych przedsiębiorstw, którzy zostali tam zwiezieni z daleka setkami autokarów, które zastawiły okoliczne ulice.

W tym miejscu ktoś może jednak zapytać: „no ale zaraz, przecież badania Centrum Lewady wskazują, ze większość Rosjan popiera wojnę”. To nie tak. Większość Rosjan, którzy zgodzili się telefonicznie odpowiedzieć na sondażowe pytanie powiedziało, że popiera wojnę.

> *Każdy Rosjanin wie, że można do niego dotrzeć po numerze telefonu, więc lepiej* **DLA ŚWIĘTEGO SPOKOJU** *powiedzieć cokolwiek, co brzmi jak poparcie dla władzy,*

bo wyrażanie sprzeciwu może się skończyć źle. Nie oznacza to jednak, że Rosjanie głęboko w sercu potępiają teę wojnę. Prawda jest taka, że do ogłoszenia mobilizacji 21. września cała ta wojna dla większości

eprasa.pl 98cd56f17c

Rosjan była po prostu kolejną rzeczą pokazywaną w telewizji. Ni mniej, ni więcej.

Trzy pokolenia bierności

Można się spierać o dokładne proporcje, ale roboczo załóżmy, że jedna piąta Rosjan jest w głębokiej i szczerej opozycji wobec Putina, dyktatury i wojny. Tyleż samo jest „ultrapatriotów”, którzy szczerze i gorąco popierają każdą decyzję władzy. Stanowiąca trzy piąte większość jest całkowicie indyferentna wobec tego, co się dzieje w polityce – nie ma własnego zdania i nie chce się w nic angażować.

Postawa pierwszych dwóch grup jest jasna, ale skąd wzięła się ta bierna większość, która w nic się nie chce angażować, za nic nie czuje się odpowiedzialna i niczego nie chce zmieniać? Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba cofnąć się w odmęty historii Związku Radzieckiego.

Trzy pokolenia Rosjan, które wychowały się w Kraju Rad, były z jednej strony bombardowane komunistyczną ideologią, a z drugiej uczone, że nie

eprasa.pl 98cd56f17c

mają prawa do własnej opinii, a jeśli odważą się ją mieć, to niezależnie od tego, jaka ona będzie, zostaną ukarani.

Władza patrzyła podejrzliwie na każdego, kto występował przed szereg. Wszyscy obywatele Ojczyzny Komunizmu mieli być tacy sami i mieć takie same poglądy, podane im na tacy przez Partię.

> *Jednakowoż jeśli nie deklarowali żadnych poglądów, to* **PARTIA PRZYMYKAŁA NA TO OKO.** *Wielu więc uznało, że najlepiej nie interesować się polityką,*

bo taka postawa jest po prostu najwygodniejsza. Jak władza rozkaże iść na pochód pierwszomajowy, to trzeba iść, a jak poleci głosować w referendum na „tak”, to obywatel posłusznie pójdzie, zagłosuje, a potem wróci do domu do własnych spraw, takich, jak kombinowanie, jak przeżyć.

Kiedy po jelcynowskim eksperymencie z demokracją na scenę wszedł Putin, zawarł on ze społeczeń-

eprasa.pl 98cd56f17c

stwem swoistą umowę społeczną. Warunki były proste: obywatele nie mieszają się do polityki, a w zamian polityka nie będzie mieszać się w życie obywateli.

Po dekadach indoktrynacji ideologią, przymusowych lekcji marksizmu-leninizmu, czynów społecznych, a potem karuzeli demokratycznej terapii szokowej, była to dla Rosjan bardzo interesująca oferta. Przystali na nią i skupili się na swoich prywatnych sprawach, a raz na jakiś czas posłusznie szli głosować na kandydata, który był wskazywany przez władze. Oni nie interesowali się polityką, a w zamian państwo nie interesowało się nimi.

Manna petrodolarów

Równocześnie z tym na Rosję spadła manna petrodolarów, bo z objęciem władzy przez Putina zbiegła się światowa hossa na rynku ropy. W efekcie aż do 2014 r. poziom życia Rosjan rósł w oczach. Po kilkudziesięciu chudych latach Rosjanie rzucili się do masowej konsumpcji udowadniając, że rozwój gospodarczy i demokratyzacja nie muszą iść w parze.

eprasa.pl 98cd56f17c

Przez kilkanaście lat prosperity Putin krok po kroku demontował wszelkie mechanizmy kontroli i ograniczania władzy rządu centralnego. Gdzieś tam w Moskwie czy Petersburgu, albo jakimś Nowosybirsku, wybuchały czasem protesty roszczeniowej, zwesternizowanej młodzieży, ale szybko ich nauczono, że policja wie o ich planach i że zawsze mundurowych będzie dość, by ich spacyfikować, rozgonić lub aresztować.

Apogeum tego procesu miało miejsce w 2012 r., kiedy Putin ogłosił, że manewr z Miedwiediewem był zaplanowany i wraca na stołek. Wtedy to miały miejsce największe protesty, jakie Rosja widziała w XXI wieku.

Około sto tysięcy ludzi zgromadziło się na Placu Błotnym, na Wyspie Błotnej, vis-à-vis Kremla. Z nimi także władze sobie w końcu poradziły. W tym samym czasie pasywna większość Rosjan siedziała w domach i oglądała w telewizji wieczorne pasmo rozrywkowe, nawet jeśli mieszkali dwie ulice dalej.

eprasa.pl 98cd56f17c

Ten czy ów nawet nabijał się pod nosem z frajerów, którzy dali się obić i aresztować za coś, na co i tak nie mają wpływu. Stąd nawet wśród tej jednej piątej opozycjonistów zapał do protestów jako takich jest minimalny.

Od początku inwazji w największych rosyjskich miastach zbierali się oburzeni ludzie, których szybko rozegnano. Najliczniejsze protesty w Moskwie przyciągały kilkanaście tysięcy osób z kilkunastu milionów mieszkańców. W tym samym czasie więcej ludzi stało w kolejkach, żeby zrobić po raz ostatni zakupy w IKEA czy zjeść w McDonaldzie.

Taśmociąg na front

Putin utrzymuje się u władzy już ponad dwie dekady właśnie dlatego, że Rosjanie są zdepolityzowani. W ich przypadku trudno nawet mówić o społeczeństwie, gdyż jest ono wspólnotą o charakterze politycznym. Rosja ma mieszkańców – bierne jednostki, które jakiejkolwiek wspólnoty o charakterze politycznym nie tworzą i tworzyć nie chcą. Kulturowym,

eprasa.pl 98cd56f17c

językowym czy narodowym – czemu nie – ale nie politycznym.

Taką ludność łatwo jest kontrolować, bo nie jest ona gotowa walczyć o swoje prawa, ale z drugiej strony bardzo trudno ją zmobilizować. Stąd brak jest w Rosji wielkiego zapału, by iść na wojnę.

> *Mało tego, setki tysięcy spośród tych, którzy uciekli przed mobilizacją,* **DALEJ NIEZDOLNA JEST DO KRYTYKI WŁADZ,** *nawet będąc w Tbilisi czy Astanie.*

Dla nich ta cała mobilizacja jest jak katastrofa naturalna, jak zła pogoda – trzeba ją przeczekać, a potem wrócić do zwykłego życia.

Póki co Putinowi udaje się rozlicznymi sposobami utrzymać w ruchu taśmociąg dostarczający na front mięso armatnie, co podtrzymuje trwanie wojny, mimo ciągłych porażek na froncie. Rosjanie mogą narzekać, mogą uciekać, ale większość spośród nich

eprasa.pl 98cd56f17c

pozostaje i pozostanie bierna, a jak dostaną wezwanie do armii, to pójdą, bo kazali.

Ogłoszenie mobilizacji jest złamaniem kontraktu ze społeczeństwem, jest wejściem polityki w życie ludzi, dlatego propaganda tak się dwoiła i troiła, żeby podkreślać, że jest to tylko „częściowa” mobilizacja, że zmobilizowany zostanie co setny w wieku poborowym. Wszystko po to, żeby złamać kontrakt tylko trochę i gotować żabę dalej.

Obezwładnieni ludzie

Ze wszystkiego co napisałem wynika jeszcze jeden smutny wniosek. Rosjanie w swojej masie nie są, i prędko nie będą, gotowi zbuntować się przeciw władzy. Może nawet nigdy. Poza tym nie są także gotowi tej władzy szczerze popierać.

Nie czują się także odpowiedzialni za tę wojnę i jak już ona się skończy, to nie będą chcieli się rozliczać ze zbrodni rosyjskiej armii.

Wojna ta pozostanie dla nich czymś, co oglądali w telewizji. Jeśli jednak czyjś syn lub mąż zginie, to

eprasa.pl 98cd56f17c

widocznie tak musiało być, co było robić – kazali to pojechał.

Naiwnością byłoby oczekiwać, że coś się w Rosji zmieni siłami samych Rosjan, jeśli Rosja nie zostanie rzucona na kolana i upokorzona.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

KOCIA MUZYKA ELONA MUSKA



Fot. JIM WATSON/AFP/East News

<< SPIS TREŚCI

NASTĘPNY ARTYKUŁ >

prasa przeglą

Nawet dla osób, które do ekscentryzmu Muska zdążyły się przyzwyczaić, ostatnia dawka doniesień o nim mogła okazać się przytłaczająca. **TWÓRCA TESLI ZACHOWUJE SIĘ JAKBY BYŁ GAZETĄ WALCZĄCĄ O PIERWSZE MIEJSCE W RANKINGU CYTOWAŃ.** *Właściwie nie ma dnia, żeby nie pojawiła się jakaś elektryzująca wiadomość o nim. O co chodzi w tym szaleństwie?*



Tekst: **Agaton Koziński**

Pieniądze nigdy nie przynoszą żadnej idei. To zawsze idea przynosi pieniądze” – mawiał William J. Cameron, amerykański publicysta z początku XX wieku. Potwierdzeniem tego, jak bardzo to twierdzenie jest prawdziwe, jest kariera Elona Muska. Cudowne dziecko ery „dotcomów”. Miliarder, który dzięki rewolucji technologicznej stał

eprasa.pl 98cd56f17c

się najbogatszym człowiekiem świata. Od najmłodszych lat tryskał pomysłami, ideami i zawsze bardzo umiejętnie je monetyzował – ale zawsze w kolejności opisanej przez W. J.Camerona, nigdy odwrotnie. Aż do teraz.

Musk decydując się na zakup Twittera po raz pierwszy użył pieniędzy, żeby przenieść swoją ideę. 44 mld dolarów, jakie zapłacił za tę platformę, może nie sprawiły, że poczuł się biedniejszy (jego majątek szacuje się na ponad 200 mld dolarów), mimo to od samego początku tej transakcji, czuć, że coś w niej zgrzyta.

> *Słowa „Musk” i „Twitter”* **NIE BRZMIĄ DOBRZE - I NIC NIE ZAPOWIADA, BY NAGLE ZACZĘŁY** *tworzyć harmonię. Być może to tylko kwestia właściwego nastrojenia instrumentów,*

być może brak odpowiedniego dyrygenta. A być może problem strukturalny – bo Elon Musk od pewnego

eprasa.pl 98cd56f17c

czasu zachowuje się jak człowiek, który ewidentnie nie umie grać w zespole. Ciągle zaczyna swoje solówki, skutecznie zagłuszając innych, ale też niszcząc wysiłki tych, którzy próbują grać razem, zestroić się.

Musk z nikim harmonizować się nie zamierza. Więcej, gdy tylko ktoś próbuje dostroić się do niego, natychmiast zmienia melodię, rytm. Plącze te dźwięki bez zwracania uwagi na nic, nawet na to, że fałszuje. Co chce osiągnąć przez tę kocią muzykę? Czy da się dostrzec jakąkolwiek metodę w tym szaleństwie?

Z dużej chmury mały deszcz

Podobno pieniądze lubią ciszę, a wielkie pieniądze ciszę absolutną. Ale Elon Musk musiał przysnąć, gdy na wykładach przerabiano przykłady potwierdzające trafność tego powiedzenia, bo on sam wszystko robi głośno, wręcz z hukiem. A im głośniej wokół niego, tym wyższe są jego wyceny, tym więcej się mówi o kolejnych robionych przez niego biznesach.

Zdecydowanie nie jest to styl opisywany w klasycznych podręcznikach do ekonomii.

eprasa.pl 98cd56f17c

Jednak nawet dla osób, które do ekscentryzmu Muska zdążyły się przyzwyczaić, ostatnia dawka doniesień o nim mogła okazać się przytłaczająca. Bo twórca Tesli (właśnie sprzedał część udziałów za 4 mld dolarów) zachowuje się jakby był gazetą walczącą o pierwsze miejsce w rankingu cytowań na koniec miesiąca. Właściwie nie ma dnia, żeby nie pojawiła się jakaś elektryzująca wiadomość o nim. W dodatku rewelacje z nim związane trafiają właściwie do wszystkich możliwych rubryk.

Pisze się o nim w dziale ekonomicznym, dotyczącym nowoczesnych technologii, ale też polityki krajowej i międzynarodowej.

Właściwie tylko w dziale sport nic o nim nie ma – choć obserwując jego pociąg do wywoływania szumu, pewnie tylko kwestią czasu jest, kiedy kupi jakiś znany klub i zmusi w ten sposób także dziennikarzy sportowych, by bliżej pochylili się nad jego specyficzną osobowością.

Na razie najwięcej jest o tym, jak Musk przejmuje Twittera. Od dawna był jednym z barwniejszych użyt-

eprasa.pl 98cd56f17c

kowników tego serwisu, wrzucane przez niego wpisy były globalnie czytane i komentowane. On sam wspominał od pewnego czasu, że rozważa jego kupno. Później napisał, że jednak się rozmyślił – by chwilę później zapowiedzieć, że jednak przejmuje Twittera. Ale byłoby zbyt prosto, gdyby Musk po prostu podpisał umowę i zaczął kierować tą platformą społecznościową.

> *Gdy wynegocjował cenę, za którą kupi Twittera, gdy wydawało się, że transakcja jest właściwie sfinalizowana, w kwietniu* **OGŁOSIŁ, ŻE SIĘ Z NIEJ WYCOFUJE. BO SIĘ ROZMYŚLIŁ.**

Zapadła konsternacja – a później Twitter uznał, że odda sprawę do sądu. Na Musku te zapowiedzi nie zrobiły wrażenia. Ale gdy dzień stawienia się w sądzie się zbliżał, zdecydował się wyłożyć 44 mld dolarów (fakt, że pieniądze pożyczył w konsorcjum banków, sam ich nie wyłożył) i zostać właścicielem Twittera.

eprasa.pl 98cd56f17c

Od samego początku, gdy pojawiły się plany sprzedaży tego serwisu, Musk podkreślał, że jest nim zainteresowany – i chce z niego uczynić platformę wolną od cenzury, miejsce, w którym będzie szacunek dla wolności słowa. Jego zapowiedzi czytano w określonym kontekście: kierownictwo Twittera zabroniło bowiem korzystać z tego medium Donaldowi Trumpowi. W dodatku zrobiło to wtedy, gdy ówczesny prezydent USA był na finiszu kampanii wyborczej. Biorąc pod uwagę fakt, że konta w tym serwisie cały czas prowadzą afgańscy talibowie czy rosyjski MSZ, trudno było ten ruch traktować inaczej niż formę cenzury oraz próbę wpływania na demokratyczne procesy w Ameryce.

Dlatego właśnie przejęcie Twittera przez Muska wywołało tyle poruszenia – i komentowano je nie tylko na stronach ekonomicznych, ale również na kolumnach poświęconych polityce.

Na razie nie za bardzo widać jednak powody, dla których do tej transakcji dorabiano polityczne tło. Musk żadną decyzją tego nie uzasadnił. Na razie

eprasa.pl 98cd56f17c

zwolnił z tej platformy połowę pracowników, zapowiedział wprowadzenie nowych płatności i nowych funkcjonalności – ale żadnego zamkniętego konta nie odwiesił, żadną ikoną walki o wolność słowa się nie stał. Z dużej chmury mały deszcz. Dziś o jego przejęciu tego serwisu mówi się przede wszystkim w kontekście wykorzystywania go do promocji jego biznesów, przede wszystkim samochodów tesla. Politycznie ten ruch był doskonale neutralny.

Pieniądze bez rozumu

Inaczej niż inne zachowania Muska z ostatnich miesięcy. W marcu zebrał on wiele pozytywnych komentarzy, gdy ogłosił, że wykorzysta zbudowany przez siebie system dostarczania internetu na całym świecie, Starlink, do tego, żeby pomóc Ukrainie walczyć z Rosją. Ale w październiku te pochwały zamieniły się w zawód, gdy ogłosił, że Starlinka Ukraińcom odbiera. Ruch może wątpliwy etycznie (kto daje i odbiera...), ale w końcu chodzi o prywatne pieniądze prywatnego biznesmena.

eprasa.pl 98cd56f17c

Tyle, że tę decyzję Musk podjął wrzucając równocześnie do mediów społecznościowych serię bulwersujących wpisów. Pisał w nich, że Krym jest właściwie rosyjski, że poszczególne regiony Ukrainy powinny w referendach rozstrzygać, czy wolą być częścią Ukrainy czy Rosji, że Tajwan powinien znaleźć się pod kontrolą Chin.

> *Mocne sformułowania jak na człowieka, który* **MIAŁ BYĆ GLOBALNYM RYCERZEM WOLNEGO SŁOWA.** *A biorąc pod uwagę jego popularność (i zasięgi w mediach) także groźne.*

Do tego stopnia, że odniósł się do nich nawet Joe Biden. – Myślę, że współpraca Elona Muska z innymi krajami jest warta przyjrzenia się. To, czy robi coś nieodpowiedniego. Tego nie sugeruję, ale warto się temu przyjrzeć – powiedział amerykański prezydent, nawiązując w ten sposób do rewelacji medialnych, że Musk mógł przejąć

eprasa.pl 98cd56f17c

Twittera dzięki wsparciu finansowemu ze strony Arabii Saudyjskiej. Pisano o nim także, że ma kapitałowe powiązania z Chinami, a on tych doniesień nie rozwiewał.

Oczywiście, nie ma żadnego dowodu wskazującego, że sukces biznesowy Muska był możliwy nie dzięki jego talentowi i przedsiębiorczości, tylko z powodu pomocy udzielonej mu przez jakiś zagraniczny reżim. Ale sam fakt, że Musk pozwala, by takie plotki o nim krążyły, jest bardzo groźny. Świat w ostatnich dwóch latach stał się bardzo rozchwiany. Pandemia, wojna na Ukrainie, ciągle narastające napięcie między USA i Chinami sprawiają, że dziś każde dziwne, ekscentryczne zachowanie budzi obawy, złe skojarzenia.

Musk cały czas ma szansę zapisać się w historii ludzkości jako wizjoner – porównywalny choćby z jego guru Nikolą Teslą. Wiele stworzonych przez niego rozwiązań (samochody Tesla, ale też Starlink, system płatniczy PayPal, rakiety SpaceX) wyznaczyły nowe standardy w swoich dziedzinach.

eprasa.pl 98cd56f17c

Ale ostatnimi decyzjami i zachowaniami ciężko pracuje na to, by udowodnić, że rację miał Napoleon Hill, ekspert od zarządzania, który w poradniku „Think and Grow Rich” napisał: „pieniądze bez rozumu są bardzo niebezpieczne”.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Felieton



Gen. Waldemar Skrzypczak

Chersońska zagadka

To co wydarzyło się na Przyczółku Chersońskim rozbudza umysły wszystkich, którym bliskie są wydarzenia na froncie ukraińsko-rosyjskim. Spektakl telewizyjny w wykonaniu Szojgu i dowodzącego operacjami wojsk rosyjskich generała Surowkina zaskoczył wszystkich. Nigdy wcześniej Rosjanie nie ogła-

Fot. Adam Jagielak

eprasa.pl 98cd56f17c

szali decyzji o strategicznym znaczeniu w świetle kamer.

Ogłoszenie decyzji o opuszczeniu Chersonia i przyczółku przez wojska rosyjskie zaskoczyło wszystkich. Rozbudziło domysły w poszukiwaniu powodu tego spektaklu, jak i samej decyzji o odwrocie. Tym bardziej jest to zaskakujące, że jeszcze niedawno Putin wymieniał Chersoń jako jedno z kluczowych miast rosyjskich po jego dekrecie o przyłączeniu kolejnych terytoriów Ukrainy do Rosji.

> *Od 24 lipca Ukraińcy prowadzili ofensywę, której celem było* **ROZBICIE WOJSK ROSYJSKICH NA PRZYCZÓŁKU** *i wyrzucenie ich z zachodniego brzegu Dniepru.*

Ofensywa była pełzająca, jej tempo było wolne. Tłumaczyłem to sobie przemyślaną taktyką Ukraińców, którzy za wszelką cenę chcieli uniknąć większych strat w atakach na dobrze przygotowaną

eprasa.pl 98cd56f17c

i obsadzoną doborowymi jednostkami obronę rosyjską.

Walki od początku ofensywy miały charakter zaciętych, obfitujących w szukanie przez obie strony rozstrzygnięć, dających im powodzenie. Jednocześnie Ukraińcy zmasowanym ogniem niszczyli rosyjskie przeprawy na Dnieprze, za wszelką cenę usiłując sparaliżować logistyczne wsparcie Rosjan zza rzeki. I jak wynikało z przebiegu walki i ich uporczywości, na szybkie wyrzucenie Rosjan za Dniepr Ukraińcy liczyć nie mogli, a próby rozcięcia ugrupowania obronnego agresora i jego okrążenie na przyczółku kończyły się niepowodzeniem.

Smaku sprawie dodają intensywne przygotowania obronne prowadzone przez Rosjan w Chersoniu przez kilka miesięcy, które – w opinii samych Ukraińców – zamieniły miasto w twierdzę.

Rosjanie prawdopodobnie zdali sobie sprawę, że Ukraińcy zrobią wszystko, aby osiągnąć cel – rozgromienie Rosjan na przyczółku. Sytuację Rosjan pogarszał fakt ograniczonych możliwości wzmocnie-

eprasa.pl 98cd56f17c

nia wojsk i ich wsparcia logistycznego, ponieważ Ukraińcy panowali artylerią i lotnictwem nad Dnieprem, skutecznie niszcząc nieustannie odbudowywane przeprawy promowe i mostowe Rosjan.

Straty, jakie przy tym ponosili agresorzy, były niewspółmierne do korzyści.

> *Być może w końcu uznali trwanie na przyczółku za ryzykowne wobec nadchodzącej zimy i* **ZDECYDOWALI O WYCOFANIU SWOICH WOJSK.**

Zimą, kiedy rzeka ma wysoki stan wody i spływa nią kra, byłoby to zdecydowanie trudniejsze. A Surowkina nie stać na utratę dobrych, zaprawionych w boju jednostek.

I dochodzimy do zagadki.

Jak im się to udało pod nosem armii ukraińskiej, która miała pełną kontrolę nad przyczółkiem i Chersoniem? A na pewno, dzięki rozpoznaniu satelitarnemu i mieszkańcom tego rejonu, znali wszystkie ruchy

eprasa.pl 98cd56f17c

Rosjan. Wielu skłania się ku temu, że walczące strony zawarły porozumienie, które umożliwiło Rosjanom wycofanie się.

Nie sądzę, żeby do takiego zawieszenia działań w wyniku „cichego” porozumienia dojść mogło. Raczej skłaniam się ku temu, że Ukraińcy rozpoznali zamiar Rosjan i ...umożliwili im wycofanie się.

Co za tym przemawia? Moim zdaniem, przede wszystkim konieczność wzmocnienia swoich wojsk na innych kierunkach, gdzie Rosjanie podejmują próby ofensywne jak ma to miejsce na Donbasie. Konieczność odtworzenia odwodów operacyjnych i skierowania ich na kierunki, gdzie prawdopodobnie Rosjanie zechcą jeszcze zimą, w oparciu o nowe formacje, atakować. A ich odtwarzane jednostki, między innymi w oparciu o mobilizowanych żołnierzy, grupują się na północ od Ukrainy, gdzie do tej pory nie ma aktywnych działań, poza wymianą ognia artylerii.

Ukraińcy uznali zatem, zresztą słusznie, wycofanie Rosjan za uzasadnione operacyjnie, bo umożliwi

eprasa.pl 98cd56f17c

to zaoszczędzenie wojsk i odzyskanie sił do wykorzystania na innym odcinku frontu i także, a może przede wszystkim, będzie to kolejny wawrzyn zwycięstwa Ukraińców w tej wojnie.

> *Ukraińcy, świadomi zamiaru Rosjan, wszystkie* **DZIAŁANIA W REJONIE PRZYCZÓŁKU PRZYKRYLI TAJEMNICĄ,** *nie informując o tym, co faktycznie się na tym froncie dzieje.*

A to, co pojawiało się w mediach, było pełne sprzeczności. Na pewno nic nie świadczyło o tym, że Rosjanie ewakuują swoje wojska z zachodniego brzegu Dniepru.

Rosjanie prowadzili dezinformację, rzekomo umacniając się na przyczółku i w Chersoniu. Z pewnością Ukraińcy cały czas monitorowali sytuację i stosownie do opuszczania przez Rosjan ich pozycji postępowali w krok za nimi, wiążąc walką siły rosyjskie wyznaczone do osłony odwrotu zasadniczych sił.

eprasa.pl 98cd56f17c

Felieton

Zdobycie przyczółku chersońskiego i Chersonia to wielkie zwycięstwo Ukrainy. Decyzja Szojgu i Surowkina, podjęta w trakcie telewizyjnego show, jest przyznaniem się do klęski. I wynikała ona – moim zdaniem – z faktu, że wobec ofensywy ukraińskiej tego rejonu nie utrzymają. A sam spektakl miał być przekazem do Rosjan, świadczącym o wielkiej trosce rosyjskiego dowództwa o życie i zdrowie ich żołnierzy.

To teatrum w wykonaniu tych aktorów z krwią niewinnych ludzi na rękach jest Everestem hipokryzji. I jeszcze jedno. Czekamy z niecierpliwością na kolejne taki spektakle, przybliżające nam zwycięstwo Ukrainy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



Tomasz Wojak, prezes Polskiego Związku Pracodawców Ochrona

CENY USŁUG ZA OCHRONĘ BĘDĄ MUSIAŁY WZROSNĄĆ

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 98cd56f17c

Planowane na przyszły rok dwie **PODWYŻKI PŁACY MINIMALNEJ WYMUSZĄ NA FIRMACH OCHRONIARSKICH WZROST CEN.** *– Po co ingerować przepisami w rynek, który się sam znakomicie reguluje –* **MÓWI TOMASZ WOJAK**, *prezes Polskiego Związku Pracodawców Ochrona.*

Tekst: **Jan Matura**

O ile wzrosną w przyszłym roku usługi firm ochroniarskich?

Głównym czynnikiem wzrostu cen w branży zawsze był wzrost płacy minimalnej, teraz doszła jeszcze inflacja i niskie bezrobocie .

W tym roku mamy kumulację wielu czynników, związanych otoczeniem makroekonomicznym, ale też z hojnością rządzących, którzy postanowili podnieść płacę minimalną aż dwukrotnie. Sumarycznie

eprasa.pl 98cd56f17c

w przyszłym roku płaca minimalna wzrośnie o 20 proc.

Ten skok plus inflacja i oczekiwania płacowe pracowników, które są coraz większe, bo mamy do czynienia z niedoborem kadry, sprawiają, że trzeba będzie w przyszłym roku płacić istotnie więcej.

W jaki sposób ten wzrost płacy minimalnej przełoży się na koszty działalności? Bo zakładam, że nie wszyscy pracownicy ochrony pracują za minimalną stawkę.

Coraz mniej osób w naszym kraju pracuje za minimalną stawkę, ale w branży usług ochrony jest ona cały czas pewnym punktem odniesienia. Co najmniej o tyle, o ile rośnie minimalna stawka, muszą wzrosnąć ceny usług ochrony.

Wzrost minimalnej płacy oznacza, że nikomu nie wolno zapłacić mniej, a wszyscy ci, którzy mają specjalne uprawnienia i umiejętności, będą chcieli zarabiać więcej, więc wzrost płacy minimalnej będzie również miał wpływ na wzrost oczekiwań osób lepiej wykwalifikowanych, które również będą domagać się podwyżki.

eprasa.pl 98cd56f17c

To ilu pracowników ochrony pracuje w tej chwili za najniższą stawkę?

Branża liczy około 250 tysięcy pracowników. Z tego ok. 90 tys. pracuje z bronią, posiadając wyższe kwalifikacje, ochraniają banki, przemysł, infrastrukturę krytyczną, obiekty wojskowe.

> *Myślę, że co najmniej połowa z tych 250 000 osób może pracować* **ZA MINIMALNE STAWKI.**

Gdzie pracują te osoby? To ochroniarze sklepów i galerii handlowych?

Sektor handlu jest obecnie największym odbiorcą usług branży zapewnienia bezpieczeństwa, ale też bardzo oszczędnie wydaje swoje pieniądze na ochronę, mając jednocześnie wysokie wymagania jakościowe wobec pracowników ochrony. Nie są to usługi świadczone z bronią w ręku, ale w tym obszarze dokonujemy najwięcej ujęć sprawców przestępstw i gdyby nie praca naszych ludzi straty

eprasa.pl 98cd56f17c

sieci handlowych z tytułu kradzieży były by gigantyczne .

Pracownicy nieposiadający dawnych licencji, a dziś kwalifikacji, zapewniają ochronę również większości obiektów administracji publicznej, muzeom instytucjom kultury, które są dzisiaj chronione przez prywatne firmy. Istotna część gospodarki ważnej dla kraju jest pod opieką pracowników ochrony. Naszym celem jest dostarczenie wysokiej jakości usług, a to jest możliwe tylko, jeśli wynagrodzenia oferowane pracownikom ochrony będą atrakcyjne.

Chcielibyśmy również zachęcić do pracy w tym zawodzie ludzi młodych, średnia wieku w branży to ponad 45 lat. Na całym świecie w firmach ochrony pracują byli funkcjonariusze policji, którzy wpływają na podwyższenie średniej wieku, ale dobrze byłoby także przyciągnąć do zawodu ludzi młodego pokolenia, oferując im możliwości kariery i godziwych zarobków, wykorzystując chociażby wielu tych, którzy na co dzień interesują się militariami i dla których byłby to idealny zawód. Dlatego powinniśmy

eprasa.pl 98cd56f17c

zrobić wszystko, by wynagrodzenia były bardziej atrakcyjne.

A może młodzi się nie garną, bo zawód ochroniarza kojarzy im się z brakiem stabilizacji i umowami cywilnoprawnymi?

Umowy zlecenia są stałym elementem funkcjonowania części branży ochrony, gdzie w końcu dwie strony, zleceniodawca i zleceniobiorca, muszą zaakceptować warunki, na jakich chcą współpracować. To też branża, w której mamy do czynienia z sezonowością. Mamy letni sezon nasilenia imprez plenerowych i sportowych, które stwarzają pracownikom ochrony możliwości uzyskania dodatkowego wynagrodzenia i tu umowy cywilnoprawne sprawdzają się znakomicie. One zostały demagogicznie nazwane „umowami śmieciowymi”, ale śmieciowe tak naprawdę mogą być tylko stawki, w samych umowach nie ma nic złego.

Trzeba pamiętać, że w tej branży przy pracach lekkich często pracują osoby, które nabyły już prawa do emerytury czy też posiadają orzeczenie o lekkiej nie-

eprasa.pl 98cd56f17c

pełnosprawności, co stanowi dla nich szansę, by nie zostały wykluczone zawodowo.

Zatrzymajmy się tu na chwilę. W Polsce stereotyp ochroniarza to właśnie osoba starsza, z grupą inwalidzką, która na pewno nie dogoni złodzieja. Może to należałoby zmienić?

Ale my nie jesteśmy od wymierzania sprawiedliwości, tym się zajmuje policja i sądy, nie strzelamy do bandytów ani nie likwidujemy grup przestępczych.

> *My jesteśmy oczami i uszami, prewencją i polisą ubezpieczeniową na wypadek,* **GDYBY COŚ SIĘ STAŁO.**

W zdecydowanej większości przypadków nie musimy stawiać do dyspozycji klientów wysoko wykwalifikowanych czy mocno uzbrojonych ludzi. Naszym zadaniem jest tworzenie odpowiednich procedur i zapobieganie niebezpiecznym sytuacjom.

eprasa.pl 98cd56f17c

A może część tych usług, które nie wymagają wysoko wykwalifikowanego personelu, da się zautomatyzować, żeby obniżyć koszty?

Rozwój technologii wytycza naturalny kierunek, w jakim podążać będzie branża usług bezpieczeństwa. Coraz więcej klientów decyduje się na zastąpienie strażnika np. wieżą wideo albo inteligentnym systemem monitoringu, który automatycznie wykrywa zagrożenia. Im bardziej koszty pracy będą rosły, tym bardziej klienci będą oczekiwać rozwiązań angażujących technologię.

To wróćmy w takim razie do kosztów pracy, które w przyszłym roku wzrosną. Czy jeśli ceny usług wzrosną o 20 proc., czyli tyle, o ile wzrośnie minimalna stawka, to wasi klienci zapłacą? Czy może będą szukali oszczędności?

Kiedy ceny rosną, każdy szuka oszczędności, co oznacza, że klienci zaakceptują podwyżki z obiektywnych powodów, ale jednocześnie poszukają oszczędności, likwidując część posterunków ochrony w swoich obiektach, co oznaczać może ograni-

eprasa.pl 98cd56f17c

czenie zatrudnienia w branży nawet o 15-20 procent.

Pamiętajmy, że wszyscy dotkliwie odczuwają rosnące koszty prowadzenia działalności gospodarczej - mediów, paliwa, gazu prądu. Czy cierpią z powodu wysokiego kursu euro wobec złotego, co przekłada się na wyższe koszty wynajmu, zwłaszcza w Warszawie. Klienci nie są w sytuacji, w której mogą sypnąć groszem, bo sami zmagają się z dużymi problemami.

To co się stanie, jak część posterunków nie zostanie obsadzona?

Będziemy się starać zastępować ludzi technologią, ale nie wszędzie jest to możliwe. W pewnej części rynku nie da się wyeliminować człowieka, zwłaszcza tam, gdzie mamy do czynienia z ruchem ludzi, towarów, samochodów, który trzeba kontrolować.

Już widzimy na podstawie policyjnych statystyk, że w sklepach rośnie liczba kradzieży, co ma bezpośredni związek z kryzysem. Finalnie ograniczenie liczby posterunków i pracowników ochrony może

eprasa.pl 98cd56f17c

wpłynąć na wzrost strat chociażby sieci handlowych.

To jakie jest lekarstwo na tę sytuację? Czego branża oczekiwałaby od rządu?

Uważamy, że nie powinno się ingerować przepisami w rynek w sytuacji, w której on sam się znakomicie reguluje. Rynek pracownika, z którym mamy do czynienia w tej chwili i tak wymusza na pracodawcach, by oferowali wyższe stawki i lepsze umowy, więc po co w niego jeszcze sztucznie ingerować, kiedy mamy na głowie setki innych problemów i i tak musimy się ciągle dostosowywać do ciągle zmieniających się przepisów? Niewidzialna ręka rynku radzi sobie z tym najlepiej.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



15 MLN ROZMÓW Z VOICEBOTAMI PKO BANKU POLSKIEGO

Asystenta głosowego mogą używać wszyscy użytkownicy IKO korzystający ze smartfonów z systemem operacyjnym Android lub iOS

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 98cd56f17c

Oparte na sztucznej inteligencji voiceboty coraz częściej pomagają Polakom w załatwieniu rozmaitych spraw, w tym dotyczących ich finansów. **LIDEREM W WYKORZYSTANIU BOTÓW KONWERSACYJNYCH NA POLSKIM RYNKU FINANSOWYM JEST PKO BANK POLSKI**. *Pokazują to liczby – ponad 6 mln klientów największego polskiego banku rozmawiało z jego voicebotami już ponad 15 mln razy. Wszystkie te rozmowy, na bankowych infoliniach i z Asystentem głosowym IKO, trwały ponad 190 tys. godzin. W PKO Banku Polskim działa obecnie 14 botów konwersacyjnych wykorzystujących sztuczną inteligencję, najstarszy z nich pracuje już ponad 2,5 roku.*

Tekst: **Jan Matura**

eprasa.pl 98cd56f17c

Najbardziej zajęty kontaktami z klientami banku jest bot zajmujący się kierowaniem połączeń przychodzących na infolinię – zastępuje interaktywne menu głosowe („jeżeli jesteś klientem indywidualnym naciśnij 1”). Wita klienta i prosi o informację, w jakiej sprawie dzwoni, a następnie kieruje go do odpowiedniego konsultanta, udziela odpowiedzi lub pomaga wykonać operację bankową od początku do końca. Dzwoniący nie musi tracić czasu na kolejne „wciśnij 2, wciśnij 5”, tylko od razu trafia tam, gdzie otrzyma wsparcie. Ten voicebot rozmawia na prawie 100 różnych tematów, a rozumie ich 280 i przeprowadził już łącznie 8 mln rozmów, obecnie co miesiąc prowadzi 500 tys. konwersacji. Przykładowo – od maja tego roku potrafi odblokować klientom dostęp internetowy lub telefoniczny do konta i wykonał już 50 tys. takich dyspozycji.

– Voiceboty w PKO Banku Polskim nie są prostymi rozwiązaniami czy technologicznymi ciekawostkami.

eprasa.pl 98cd56f17c

To zaawansowana technologia korzystająca ze sztucznej inteligencji, która jest umiejętnie wykorzystywana, aby wspierać klientów. Nasze boty umożliwiają im swobodną komunikację w języku naturalnym – czyli tak, jak rozmawiają ze znajomymi i rodziną. Pomagają sprawnie i szybko załatwić wiele bankowych spraw, a liczby pokazują, że takie kontakty podobają się klientom PKO Banku Polskiego. Nasze voiceboty ciągle się zmieniają i doskonalą, ale zdecydowanie spełniają oczekiwania, więc pomysłów na nowe i usprawnienia istniejących ciągle przybywa. Z optymizmem patrzymy więc w voicebotową przyszłość – opisuje Dawid Kin, dyrektor Biura Rozwoju Sztucznej Inteligencji.

Asystent głosowy IKO przeprowadził 2,15 mln rozmów z klientami

Bankować za pomocą smartfona można nie tylko klikając, ale także mówiąc. Takie możliwości daje Asystent głosowy w aplikacji mobilnej IKO, który działa w od ponad dwóch lat. To najbardziej zaawansowany

eprasa.pl 98cd56f17c

voicebot na polskim rynku finansowym. Na początku rozumiał ponad 70, a obecnie 320 tematów rozmów prowadzonych językiem naturalnym, czyli takim, jakim rozmawiamy z rodziną czy znajomymi – wystarczy powiedzieć np. „pchnij stówkę do Janka”, potwierdzić i przelew będzie wykonany.

> *Odnotowano w nim też 4,15 mln wypowiedzi użytkowników. Asystent ma prawie* **800 TYS. UNIKALNYCH UŻYTKOWNIKÓW.**

Odnotowano w nim też 4,15 mln wypowiedzi użytkowników. Asystent ma prawie 800 tys. unikalnych użytkowników. To rozwiązanie technologiczne, które powstało w PKO Banku Polskim; do tej pory żadna instytucja finansowa w Polsce nie oferuje klientom asystenta głosowego z tak zaawansowanym zakresem realizowanych poleceń.

Mówiąc do bankowej aplikacji w smartfonie, można nie tylko zlecić operacje finansowe, ale także

eprasa.pl 98cd56f17c

przeanalizować stan swoich wydatków i oszczędności. Asystent głosowy IKO umożliwia sprawdzenie przez użytkownika, ile wydaje na: zobowiązania kredytowe, płatności kartą, przelewy wychodzące, wypłaty z bankomatów i pozostałe płatności. Druga funkcja, pomagająca mu w zarządzaniu osobistymi finansami, informuje, jak kształtuje się jego stan oszczędności na koncie. Obie umożliwiają wybór waluty, konta i okresu (obecny miesiąc, poprzedni miesiąc, ostatnie 3 miesiące, ostatnich 6 miesięcy oraz ostatni rok), dla których ma zostać przeprowadzona analiza. Kwoty wydatków i oszczędności są prezentowane graficznie – w postaci wykresów (słupków) oraz podsumowania, które Asystent głosowy przekazuje w formie mówionej i tekstowej. Od kilku miesięcy użytkownicy IKO mogą poprosić o podsumowanie płatności kartą w dowolnym sklepie. O takie analizy zapytało już w sumie 160 tysięcy osób. Już niedługo będą oni też mogli podsumować swoje wydatki w podziale na kategorie (np. podróże, rozrywka itp.).

eprasa.pl 98cd56f17c

> *Za pomocą asystenta, oprócz analizy wydatków i oszczędności, można m.in. zrobić przelew zwykły do odbiorcy zdefiniowanego lub na numer konta, zrobić przelew na telefon,* **SPRAWDZIĆ STAN KONTA**.

Można także przeszukać historię konta, doładować telefon, zapłacić BLIKIEM, spłacić kartę kredytową lub zmienić limity transakcyjne na karcie. Wspieranych przez asystenta funkcji będzie stopniowo przybywać. Wszyscy użytkownicy IKO, korzystający zarówno ze smartfonów z systemem operacyjnym Android, jak i iOS, mogą używać, Asystenta od początku sierpnia 2020 roku – nie muszą go instalować, wystarczy kliknąć w animowaną ikonę chmurki dialogowej w prawym górnym rogu ekranu głównego aplikacji.

W PKO Banku Polskim działa 14 voicebotów, które m.in. przypominają klientom o spłacie zale-

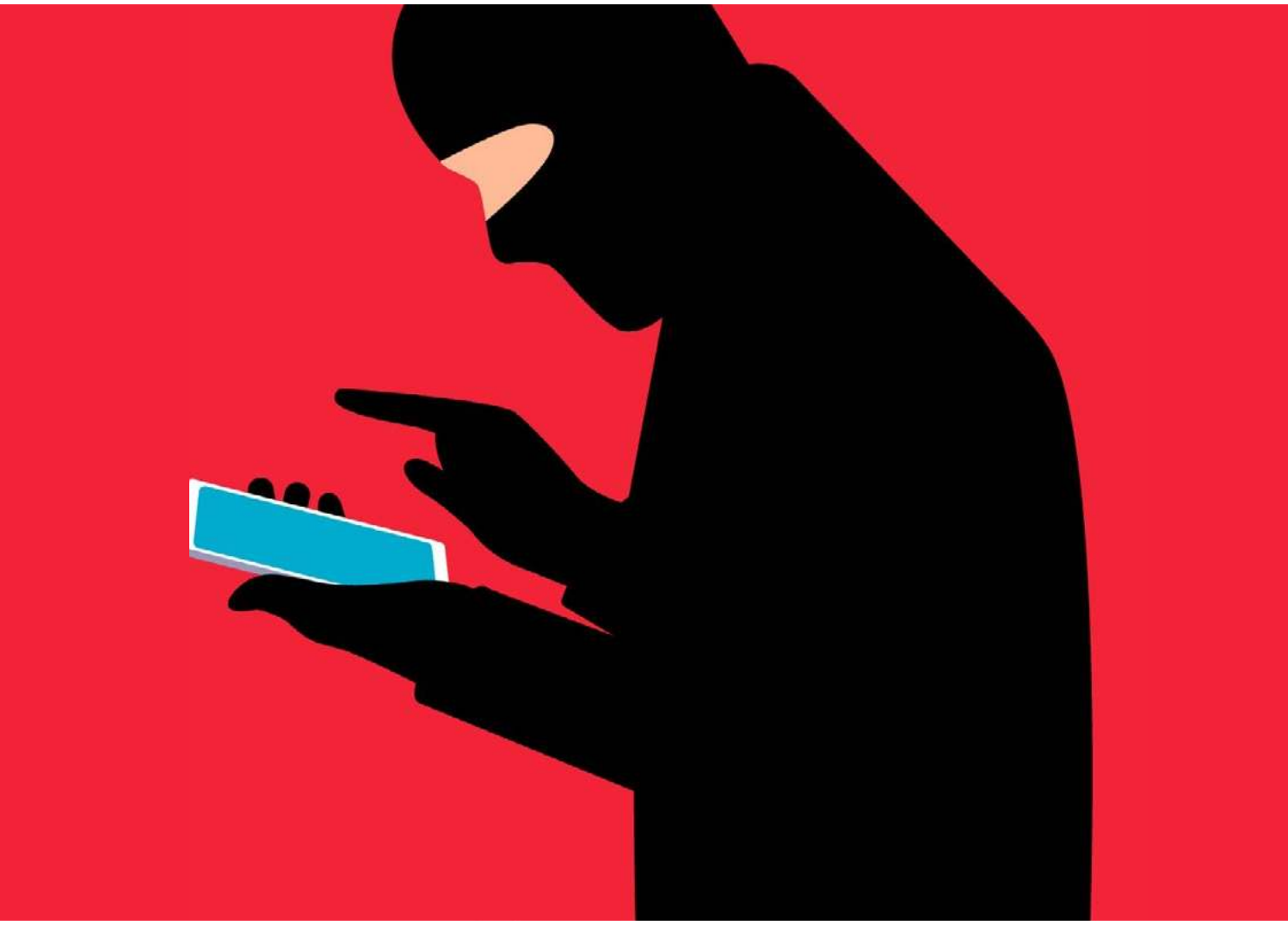
eprasa.pl 98cd56f17c

głości, prowadzą ankiety, badają skłonności do zakupu produktu lub chronią finanse klienta. Trwają prace nad kolejnymi rozwiązaniami i rozwojem obecnych – to pokazuje, że sztuczna inteligencja służy pomocą klientom i pracownikom banku i jest jednym z technologicznych filarów jego transformacji cyfrowej.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



TELEFON Z BANKU... UWAGA NA PODSTĘPNYCH OSZUSTÓW!

Fot. 123RF

eprasa.pl 98cd56f17c

Cyberprzestępcy nieustannie poszukują sposobów na łatwy zarobek, który bardzo często wiąże się z wyłudzeniem pieniędzy od niczego nieświadomych ludzi. Sprytem i coraz bardziej wyszukanymi metodami starają się złapać użytkowników w zastawione przez siebie pułapki. W ostatnim czasie coraz częściej podszywają się pod pracowników banków, aby podstępem ukraść pieniądze ich klientów. Mimo że o tego typu oszustwach jest głośno i ostrzegają przed nimi bankowcy czy Policja, i tak wiele osób daje się nabrać i pada ich ofiarą. **JAK NIE WPAŚĆ W PUŁAPKĘ I POZOSTAĆ CZUJNYM***?*

Tekst: **Jan Matura**

eprasa.pl 98cd56f17c

Niestety nie zawsze można być pewnym, że z bankowego numeru telefonu, który jest nam znany i mamy zapisany w telefonie, dzwoni prawdziwy pracownik banku. Aby być wiarygodnymi „profesjonalistami”, cyberprzestępcy wykorzystują słabość technologii GSM, która pozwala im podszyć się pod dowolny numer telefonu. I tak oszust realizuje połączenie ze swojego numeru, ale posiada narzędzie gdzie wpisuje numer telefonu np. infolinii banku, który wyświetli się odbiorcy. Jeśli jest on zapisany w naszych kontaktach, to wyświetli się połączenie przychodzące właśnie z banku. Taka sytuacja sprawia, że mamy pewność, że dzwoni ktoś z banku, wtedy często tracimy czujność i podajemy wszystkie informacje, o które poprosi nas „pracownik” banku.

Co próbują wyłudzić od nas oszuści

Przestępcy podczas rozmowy starają się bardzo wiarygodnie przedstawić historię, aby osoba po drugiej stronie słuchawki nie tylko w nią uwierzyła, ale też

eprasa.pl 98cd56f17c

szybko zareagowała na sytuację, która jakoby się zdarzyła. Często pod pretekstem zabezpieczenia konta informują o zablokowaniu przez bank rzekomego przelewu na dużą kwotę. Najczęściej twierdzą, że bank zablokował taki podejrzany przelew i potrzebuje danych logowania do serwisu, karty lub kodów blik. Czasem proszą o wykonanie transakcji, zalogowanie się do konta, zainstalowanie oprogramowania typu AnyDesk, TeamViewer itd. Takie oprogramowanie pozwala im śledzić wszystkie ruchy właściciela urządzenia. Mogą również informować, że ktoś wziął na nas kredyt albo pożyczkę.

W rzeczywistości oszuści chcą przejąć narzędzia autoryzacyjne, zdobyć dane do logowania do bankowości elektronicznej czy dane karty płatniczej. A tak wyłudzone dane mogą wykorzystać do wykonania nieuprawnionych transakcji z konta.

Kiedy odłożyć słuchawkę

Rozmowa z osobą po drugiej stronie słuchawki staje się podejrzana, gdy padają pytania o dane wrażliwe

eprasa.pl 98cd56f17c

i uwierzytelniające. Wtedy też powinna zapalić się lampka ostrzegawcza. Uwagę powinno zwrócić również namawianie i wywieranie presji, żeby wykonać konkretne działania. W takim wypadku najlepiej się rozłączyć i skontaktować z infolinią banku, żeby potwierdzić, czy to na pewno dzwonił pracownik. Bezwzględnie trzeba pamiętać o tym, że prawdziwy pracownik banku podczas takiej rozmowy nigdy nie poprosi o:

- zainstalowanie dodatkowego oprogramowania czy aplikacji,
- podanie loginu i hasła do bankowości elektronicznej,
- pełny numer PESEL, serię i numer dowodu osobistego czy dane karty płatniczej.

Jeśli podczas rozmowy pojawi się prośba o jedno z powyższych, wtedy już jest pewne, że mamy do czynienia z oszustem. W takiej sytuacji trzeba jak najszybciej się rozłączyć i samemu zadzwonić na infolinię banku. Pod żadnym pozorem nie wolno oddzwa-

eprasa.pl 98cd56f17c

niać na ten numer z którym przed chwilą rozmawialiśmy. Trzeba wykonać nowe połączenie i zatelefonować na numer infolinii banku ze strony internetowej. Jeśli faktycznie telefon był prawdziwy, to konsultant z infolinii poinformuje, że dzwonił i w jakiej sprawie.

O czym warto pamiętać

1. PKO Bank Polski nie wymaga instalacji dodatkowego oprogramowania, które miałoby podnosić poziom bezpieczeństwa wykonywanych operacji lub dostępu do serwisu.
2. Pracownik banku podczas rozmowy telefonicznej nigdy nie poprosi o podanie haseł dostępu do żadnego z serwisów (internetowego, mobilnego, telefonicznego).
3. Pracownik banku nie prosi o wypłatę pieniędzy ani wpłatę ich na inne konto. W tym celu nie wolno podawać kodów BLIK.
4. Nie wolno wyrażać zgody na zainstalowanie na urządzeniu aplikacji pochodzących z nieznanych źródeł.

eprasa.pl 98cd56f17c

5. Nie wolno wykonywać poleceń, o które prosi nieznany nadawca w SMS-ie/wiadomości email, itp.: nie wolno klikać w linki, podawać danych do logowania, kodów autoryzacyjnych, danych karty.

> *Aby zapobiegać takim oszustom, klienci PKO Banku Polskiego, którzy mają aktywną aplikację mobilną IKO, mogą zweryfikować, czy kontaktuje się z nimi*
> **RZECZYWISTY PRACOWNIK BANKU.**

W praktyce wygląda to tak, że w trakcie rozmowy z konsultantem otrzyma na swój telefon wiadomość (push) z danymi pracownika, który z nim się kontaktuje (imię i nazwisko, stanowisko, adres oddziału). Może zweryfikować tożsamość osoby dzwoniącej, prosząc pracownika banku o podanie tych danych – jeśli zgadzają się z tymi z przysłanej informacji, zatwierdza je PIN-em do IKO i obie strony mogą bezpiecznie kontynuować rozmowę.

eprasa.pl 98cd56f17c

Jak rozpoznać, że to oszustwo? Co robić, by nie dać się oszukać?

Piotr Kalbarczyk, dyrektor Departamentu Cyberbezpieczeństwa w PKO Banku Polskim:

Istnieją pewne oczywiste sygnały, które pozwalają rozpoznać oszustwo. Przede wszystkim pracownik banku, bez względu na to, jak bardzo wiarygodna będzie przedstawiona przez niego historia, nigdy:

> nie poprosi o zainstalowanie dodatkowego oprogramowania czy aplikacji,

> nie będzie prosił o podanie loginu i hasła do bankowości elektronicznej,

> nie poprosi o numer PESEL, serię i numer dowodu osobistego czy dane karty płatniczej.

Jeśli podczas rozmowy, pojawi się, któreś z powyższych pytań, to powinniśmy się niezwłocznie rozłączyć, bo mamy do czynienia z oszustem, który chce wykraść nasze dane. Warto również pamiętać o kilku

eprasa.pl 98cd56f17c

innych rzeczach. Nie klikajmy w linki i załączniki, jeśli nie mamy pewności, skąd one pochodzą. Jeśli mamy wątpliwości, zawsze możemy skontaktować się z bankiem i zapytać, czy dana wiadomość rzeczywiście została do nas wysłana przez pracownika PKO Banku Polskiego.

Klient powinien również pamiętać, że zawsze można sprawdzić, czy osoba, która telefonowała była konsultantem z banku. Wystarczy zadzwonić na numer infolinii ze strony banku i zweryfikować przedstawioną historię. Jeśli faktycznie telefon z banku był prawdziwy, to konsultant z infolinii poinformuje, że dzwonił i w jakiej sprawie.

W jaki sposób na wyświetlaczu pojawił mi się numer PKO BP?

Cyberprzestępcy wykorzystują słabość technologii GSM, która pozwala im się podszyć pod dowolny numer telefonu – infolinii bankowej, ale też policji czy prokuratury.

eprasa.pl 98cd56f17c

Oszust realizuje połączenie ze swojego numeru, ale posiada narzędzie, w którym wpisuje numer telefonu, który **WYŚWIETLI SIĘ ODBIORCY.**

Numer infolinii banku jest ogólnie dostępny, więc nie jest to żadna tajemnica. Jeśli mamy zapisany w kontaktach telefon do banku i ten sam numer wpisze oszust, to wtedy wyświetli nam się połączenie przychodzące właśnie z banku. Ten mechanizm sprawia, że ludzie są dużo bardziej skłonni zaufać osobie po drugiej stronie. Natomiast zawsze można sprawdzić, czy osoba, która telefonowała, była konsultantem z banku. Wystarczy podczas takiej podejrzanej rozmowy się rozłączyć i zadzwonić na numer infolinii ze strony banku i zweryfikować czy rzeczywiście sytuacja, która została przedstawiona ma miejsce. Jeśli faktycznie telefon z banku był prawdziwy, to konsultant z infolinii poinformuje, że dzwonił i w jakiej spra-

eprasa.pl 98cd56f17c

wie. Istnieje też możliwość weryfikacji konsultanta poprzez aplikację IKO.

Jakie zagrożenia cyfrowe są największym problemem dla klientów i największym wyzwaniem dla banku? Jakie są największe luki w wiedzy o bezpieczeństwie?

Grupa najczęściej występujących zagrożeń jest w miarę stała – zmieniają się jedynie metody i sposoby dotarcia oraz nakłonienia użytkowników do podjęcia określonych działań. Możemy wymienić tutaj oszustwa polegające na wyłudzeniu danych płatniczych, logowania, czyli phishing. Najpopularniejsze nadal są kampanie mailowe i SMS z linkami prowadzącymi do stron podszywających się pod strony banku lub zawierających złośliwe oprogramowanie, czy maile ze złośliwymi załącznikami.

Regularnie ostrzegamy również przed telefonicznym podszywaniem się pod infolinię i pracowników banku lub innych firm, czy instytucji. Oszuści próbują w ten sposób zdobyć dane logowania czy nakło-

eprasa.pl 98cd56f17c

nić ofiarę do wykonania określonej operacji na rachunku.

Nadal obserwujemy też działania oszustów na portalach ogłoszeniowych i aukcyjnych, których celem jest kradzież środków z konta lub karty, a także oszustwa na inwestycje z obietnicą bezpieczeństwa i szybkich zysków, np. na rynkach forex czy kryptowalut.

Jakie działania podejmuje PKO Bank Polski w celu edukacji swoich klientów na temat cyberbezpieczństwa i unikania zagrożeń w sieci?

Od wielu lat prowadzimy działania edukacyjne dla klientów w zakresie cyberbezpieczeństwa, wykorzystując media tradycyjne oraz społecznościowe. Wypracowaliśmy i wciąż rozszerzamy kompleksowy program budowania świadomości, w ramach którego jednym z projektów są regularne kampanie edukacyjne na temat aktualnych zagrożeń. Ostrzegamy przed powszechnym phishingiem, fałszywymi stronami internetowymi czy podszywa-

eprasa.pl 98cd56f17c

niem się pod pracowników banku. Kluczowa jest też edukacja na temat bezpieczeństwa kart płatniczych, haseł, dokumentów i aplikacji mobilnych, poczty e-mail.

Informujemy o nowych sposobach działania oszustów w sieci. Na bieżąco publikujemy stosowne ostrzeżenia w serwisach transakcyjnych, naszej aplikacji mobilnej, na stronach internetowych banku oraz portalu dla klientów Bankomania. Współpracujemy również z mediami w ramach akcji edukacyjnych dla czytelników. W każdym kanale przekaz i forma muszą być dopasowane do odbiorcy, jednak większość zagrożeń i mechanizmów w nich stosowanych jest na tyle uniwersalna, że staramy się docierać do jak najszerszej grupy klientów.

Organizujemy także **BEZPŁATNE WEBINARY** *na temat cyberbezpieczeństwa, na których klienci mają możliwość zadawania pytań naszym ekspertom.*

eprasa.pl 98cd56f17c

Nasi pracownicy regularnie uczestniczą w szkoleniach dotyczących aktualnych zagrożeń, aby zapewnić najwyższą jakość obsługi klienta, zwracając szczególną uwagę na bezpieczeństwo transakcji jakich dokonuje. Nasze zespoły bezpieczeństwa stale monitorują sieć i podejmują działania, dzięki którym fałszywe strony czy kampanie wyłudzające od klientów dane są blokowane.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Zdrowie

Mateusz Rudyk, brązowy medalista mistrzostw świata w kolarskim sprincie, zachorował na cukrzycę w wieku 12 lat.

PRZYBYWA CHORYCH NA CUKRZYCĘ



Fot. Shutaro Mochizuki/Aflo Images/East News

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 98cd56f17c

Chorych na cukrzycę cieszy to, że mają coraz nowocześniejsze leki i systemy monitorowania glikemii. Ale nie przysłania to faktu, że **ZA 7 LAT BĘDZIE W POLSCE 4 MILIONY CHORYCH**. *A niewiele się robi, żeby epidemię cukrzycy zahamować.*



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**

Mateusz Rudyk, kolarz torowy, brązowy medalista mistrzostw świata w sprincie i dwukrotny zwycięzca klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, na cukrzycę typu 1 zachorował, gdy miał 12 lat.

– Trenowałem wtedy jeszcze piłkę nożną, wszyscy uznawali, że mam duży talent. W pewnym momencie jednak zacząłem na treningach bardzo szybko się męczyć. Traciłem też na wadze, choć bardzo dużo jadłem, dużo też piłem, często też wstawałem w nocy – opowiada.

eprasa.pl 98cd56f17c

Badania nic nie wykazywały, problemy tłumaczono trudnościami okresu dojrzewania. Nikt nie podejrzewał cukrzycy u aktywnego fizycznie i uzdolnionego sportowo chłopaka.

– Przypadkowo pani doktor zaleciła mi sprawdzenie glukozy glukometrem. Wynik był taki, że pani pielęgniarka uznała, że glukometr jest zepsuty. Niestety, drugi pokazał to samo: poziom glukozy był poza skalą. Nie było mi łatwo pogodzić się z diagnozą i ze wszystkimi ograniczeniami, które powoduje cukrzyca typu 1. Chciałem jednak dalej uprawiać sport, a to było możliwe tylko wtedy, gdy coraz lepiej cukrzycę rozumiałem. Chciałem wiedzieć o niej więcej, rozmawiałem z lekarzami. Dziś wygrywam z nią. A raczej razem wygrywamy w życiu i sporcie – mówi Mateusz Rudyk.

Rewolucja w leczeniu

Dzięki nowym insulinom, pompom insulinowym, nowoczesnym systemom monitorowania glikemii, dziś młoda osoba z cukrzycą typu 1 – jeśli nauczy się

eprasa.pl 98cd56f17c

podstawowych zasad leczenia i życia z chorobą – może prowadzić normalne życie, być aktywna fizycznie, uprawiać sport, zdobywać medale.

Przełom dotyczy też cukrzycy typu 2. Tu polscy

> *chorzy dostali w ostatnich miesiącach* **MOŻLIWOŚĆ STOSOWANIA BARDZO NOWOCZESNEGO LECZENIA** *– dzięki szerszej refundacji nowoczesnych dwóch klas leków,*

jakimi są flozyny i analogi GLP-1. Te leki – jak podkreślają lekarze – mogą zmienić historię naturalną przebiegu choroby. Do tej pory chory z cukrzycą typu 2 najpierw był leczony jednym lekiem, a gdy przestawał on być skuteczny – kolejnym. Później konieczne było przejście na insulinę i intensyfikowanie jej podawanie. Tyle że insulina, jako hormon anaboliczny, przyczyniała się do wzrostu masy ciała, a więc sama cukrzyca niejako się „napędzała”. Flozyny i analogi GLP-1 – jeśli chory na cukrzycę dostanie je

eprasa.pl 98cd56f17c

odpowiednio wcześnie – mogą sprawić, że w ogóle nie będzie musiał przejść na insulinę, a jeśli nawet, to wystarczą niewielkie jej dawki.

Kolejną rewolucją będzie refundacja od stycznia nowoczesnych systemów monitorujących glikemię dla dorosłych. Te zmiany cieszą diabetologów i pacjentów, którzy bardzo doceniają tu pracę wiceministra Macieja Miłkowskiego, odpowiedzialnego za refundację leków. Stąd jego niecodzienne słowa na konferencji organizowanej przez Polskie Towarzystwo Diabetologiczne: „Chorób jest wiele, ale cukrzyca jest nam miła” i odpowiedź prof. Doroty Zozulińskiej-Ziółkiewicz, prezes PTD: „A środowisku diabetologicznemu miły jest minister Miłkowski”.

Zatrważające dane

Prof. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz, podkreślając przełomy leczeniu, mówi też o zatrważającym wzroście liczby chorych w Polsce, i to zarówno na cukrzycę typu 1, jak typu 2. Dane potwierdza prof. Krzysztof Strojek, krajowy konsultant w dziedzinie diabetologii.

eprasa.pl 98cd56f17c

– Obecnie już 2,5 mln osób jest w Polsce leczonych na cukrzycę, a pół miliona ma te chorobę nierozpoznaną i nie ma świadomości, że choruje. Przez wiele lat podwyższony poziom cukru we krwi nie daje żadnych objawów. Jeśli ta dynamika wzrostu zachorowań nie zostanie zatrzymana, w 2030 roku będziemy mieć ponad 4 mln chorych – zaznacza prof. Strojek.

> *Problemem jest to, że* **CORAZ WIĘCEJ OSÓB W POLSCE CHORUJE NA OTYŁOŚĆ,** *a to ta choroba bezpośrednio poprzedza i wyzwala cukrzycę.*

– W czasie pandemii przytyliśmy, a każdy kilogram masy ciała powoduje wzrost ryzyka cukrzycy – dodaje prof. Strojek.

Nie da się opanować epidemii cukrzycy bez opanowania epidemii otyłości, a tu jak na razie – mimo zapowiedzi zmian – dzieje się zdecydowanie zbyt mało. Pieniądze z tzw. podatku cukrowego wciąż nie zostały przekierowane na stworzenie poradni dia-

eprasa.pl 98cd56f17c

gnozowania i leczenia otyłości u dzieci i dorosłych. Brakuje edukacji diabetologicznej. A przede wszystkim mądrej edukacji w szkole, dotyczącej żywienia, stylu życia, oraz ułatwiania uprawiania aktywności fizycznej.

Badajmy się tak, jak sprawdzamy samochód

Ogromnym problemem jest też półmilionowa grupa osób, która nie wie, że ma cukrzycę. Wciąż zdarzają się osoby, które dowiadują się o tym, że mają cukrzycę, gdy już mają zawał serca czy udar mózgu. Mogą one być m.in. konsekwencją nieleczonej cukrzycy, która konsekwentnie niszczy naczynia krwionośne.

– Tak jak raz w roku zabieramy do kontroli technicznej samochód, tak raz w roku każdy powinien wykonać badania krwi, w tym również wykonać pomiar glukozy – przypomina prof. Strojek.

Niepokojący jest też wzrost liczby osób z cukrzycą typu 1, która jest chorobą autoimmunologiczną. – Nie wiemy, co powoduje, że organizm kieruje się

eprasa.pl 98cd56f17c

przeciw własnym tkankom, nie wiem, czy będzie można zahamować wzrost cukrzycy typu 1 – mówi prof. Zozulińska-Ziółkiewicz. A tymczasem Polska jest jednym z krajów, w których wzrost zachorowań na cukrzycę typu 1, jest jednym z najwyższych Europie.

Tyle że jeśli epidemii otyłości i cukrzycy nie opanujemy, to nie poradzimy sobie z kosztami leczenia 4 mln chorych cukrzycę. Nawet przy pomocy najnowocześniejszych technologii.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



O sposobach na zmniejszenie liczby nieodwołanych wizyt lekarskich mówili uczestnicy debaty przeprowadzonej w ramach kampanii #ODWOLUJE #NIEBLOKUJE

Fot. Materiały prasowe

GIGANTYCZNY PROBLEM W OCHRONIE ZDROWIA. KTO BLOKUJE MIEJSCA U LEKARZA?

eprasa.pl 98cd56f17c

W Polsce aż 17 milionów wizyt lekarskich nie zostaje odwołanych na czas w ciągu jednego roku. Na czas – to znaczy wtedy, kiedy można zapisać w to miejsce innego pacjenta. To ogromna liczba jak na kraj, w którym dostęp do opieki medycznej bywa utrudniony. **JAK ZMNIEJSZYĆ ILOŚĆ NIEODWOŁANYCH WIZYT LEKARSKICH? ROZMAWIALI O TYM GOŚCIE DEBATY** *przeprowadzonej w ramach kampanii #ODWOLUJE #NIEBLOKUJE.*

Tekst: **Marek Luster**

W Polsce aż 17 milionów wizyt lekarskich nie zostaje odwołanych na czas w ciągu jednego roku. Na czas – to znaczy wtedy, kiedy można zapisać w to miejsce innego pacjenta. To ogromna liczba jak na kraj, w którym dostęp do opieki medycznej bywa utrudniony. Jak zmniejszyć liczbę nieodwołanych wizyt lekarskich?

eprasa.pl 98cd56f17c

Rozmawiali o tym goście debaty przeprowadzonej w ramach kampanii #ODWOLUJE #NIEBLOKUJE.

Wystartowała kampania społeczna #ODWOLUJE #NIEBLOKUJE, której inicjatorem jest Centrum Medyczne CMP. Akcja zwraca uwagę na kwestię nieodwoływania wizyt lekarskich przez pacjentów. To ważny problem, który dotyka zarówno prywatną, jak i publiczną ochronę zdrowia.

Wcześniejsze anulowanie konsultacji daje osobom będącym w ogromnej potrzebie możliwość otrzymania szybszej pomocy medycznej. Odwołanie wizyty na co najmniej 24 h wcześniej pozwala zwiększyć dostępność lekarzy oraz skrócić kolejki do specjalistów.

Jak poprawić jakość opieki medycznej w Polsce? Po pierwsze nie blokuj wizyt

#ODWOLUJE #NIEBLOKUJE to kampania edukacyjna zainicjowana przez Centrum Medyczne CMP, która służy uświadamianiu pacjentów, jak ogromne znaczenie ma wcześniejsza rezygnacja z wizyty. Anu-

eprasa.pl 98cd56f17c



Fot. Materiały prasowe

Paweł Walicki – prezes CMP, Romuald Magdoń – wiceprezes zarządu POLMED, Artur Białkowski – dyrektor zarządzający ds. usług biznesowych w Medicover,

eprasa.pl 98cd56f17c

lowanie konsultacji lekarskiej z wyprzedzeniem daje zasób do wykorzystania dla drugiego człowieka, który może być w ogromnej potrzebie. Odpowiedzialne podejście do umawiania wizyt pozwala na wdrożenie idei zero waste w medycynie – dzięki temu inne osoby nie tracą możliwości pomocy medycznej, specjaliści mogą wykorzystywać w pełni swój potencjał i czas, a system ochrony zdrowia ponosi mniejsze straty.

Merytoryczna dyskusja ekspertów

O tym, jak to osiągnąć dyskutowali 27 października uczestnicy debaty inaugurującej start akcji. W rozmowie wzięli udział Paweł Walicki – prezes Centrum Medycznego CMP, Artur Białkowski – dyrektor zarządzający ds. Usług Biznesowych Medicover, Michał Dubno – dyrektor ds. NPS i Zarządzania Dostępnością, Piotr Gołaszewski – dyrektor ds. Zarządzania Filiami, rzecznik Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego, Antonina Doroszewska – kierownik Studium Komunikacji Medycznej Warszaw-

eprasa.pl 98cd56f17c

skiego Uniwersytetu Medycznego oraz Iwona Kania – ekspert z zakresu Obsługi Pacjenta, rzecznik Centralnego Szpitala MSWiA w Warszawie.

Najważniejsze wątki i wnioski z debaty

Skala problemu nieodwołanych wizyt jest gigantyczna! W samych placówkach zaangażowanych w kampanię 10 partnerów od początku 2022 r. nie stawiło się prawie 570 tys. pacjentów. Warto podkreślić, że w Polsce zarejestrowanych jest ponad 26 tys. podmiotów leczniczych! Prezentowane dane dotyczą wyłącznie osób, które nie poinformowały o nieobecności, ale system boryka się również z pacjentami, którzy co prawda rezygnują z konsultacji, ale robią to na ostatni moment (np. na godzinę przed wizytą), przez co nikt inny nie może skorzystać ze zwolnionego terminu.

Przyczyny nieodwoływania wizyt są różne – od sytuacji losowych, zapisywania się na zapas, rezerwowania konsultacji w kilku miejscach, lęku przed badaniem, aż po zapominanie o umówionym

eprasa.pl 98cd56f17c



Fot. Materiały prasowe

Paweł Walicki – prezes CMP i Artur Białkowski – dyrektor zarządzający ds. usług biznesowych w Medicover

eprasa.pl 98cd56f17c

terminie. Problem stanowią również pacjenci, którzy korzystają z systemu opieki zdrowotnej, ale nie czują się jego uczestnikiem – nie uważają, że powinni informować placówki o rezygnacji z wizyty. Brakuje społecznej odpowiedzialności za zdrowie innych osób oraz świadomości, że przekłada się to na dostępność specjalistów.

Niska świadomość pacjentów w zakresie odwoływania wizyt oraz niezdawanie sobie sprawy ze skali problemu prowadzi do jego pogłębiania. Według ankiety przeprowadzonej wśród pacjentów Centrum Medycznego CMP prawie 50 proc. respondentów uważało, że w skali kraju rocznie nie zostaje odwołanych ok. 10 tys. wizyt, przy czym według ostatnich danych NFZ liczba ta sięga 17 mln.

Podmioty medyczne stosują różne rozwiązania przypominające o terminie wizyty oraz dające możliwość jej odwołania. Zalicza się do nich m.in. informowanie poprzez smsy, kontakt telefoniczny, aplikacje czy portale. Niestety – mimo szerokiego wachlarza – pacjenci nie zawsze odpowiadają na komunika-

eprasa.pl 98cd56f17c

ty. Częściej postępują tak osoby młode, z niższym wykształceniem lub statusem ekonomicznym oraz tzw. „recydywiści”, czyli pacjenci notorycznie niestawiający się na wizytach. Podmioty medyczne unowocześniają systemy rejestracji oraz anulacji konsultacji, natomiast nie każdy potrafi z nich skorzystać. W ramach kampanii partnerzy opracują kartę dobrych praktyk, w której znajdą się propozycje sposobów ułatwiających i usprawniających proces odwoływania wizyt, dopasowane do różnych potrzeb.

> *Kluczem do zmniejszenia skali nieodwoływanych wizyt jest* **EDUKACJA PACJENTÓW,** *a nie stosowanie sankcji.*

Choć podmioty prywatne mogą obciążać karami finansowymi osoby, które nie stawiają się w placówkach, jest to bardzo rzadko stosowana praktyka. Penalizacja przez publiczne podmioty byłaby natomiast łamaniem praw pacjenta – jedyną możliwością

eprasa.pl 98cd56f17c



Fot. Materiały prasowe

Antonina Doroszewska - kierownik Studium Komunikacji Medycznej WUM, Iwona Kania – rzecznik Szpitala MSWiA, Karolina Hytrek-Prosiecka – redaktor naczelna Polityka Zdrowotna

eprasa.pl 98cd56f17c

jest przeniesienie go na koniec kolejki. Obydwa sektory opieki zdrowotnej są zgodne, że to właśnie zwiększanie świadomości pacjentów i ich edukacja może dać lepsze rezultaty niż wprowadzenie systemu kar.

Edukowanie pacjentów należy przeprowadzać już na etapie wizyty, która poprzedza kolejną. Zarówno lekarze, jak i osoby odpowiedzialne za rejestracje powinny informować o tym, jak się przygotować do badania czy konsultacji oraz jak ją odwołać w sytuacji, gdy nie będziemy mogli się na niej stawić. Ciekawym rozwiązaniem jest stosowane już przez niektóre podmioty medyczne kontaktowanie się z osobami, które nie stawiły się na wizytę w celu przypomnienia o obowiązku i odpowiedzialności za zdrowie innych.

Nieodwołane wizyty generują ogromne straty na wielu płaszczyznach. Z jednej strony dotyczą one kwestii finansowych – koszty nie znikają wraz z nieodbytą konsultacją. Większe zobowiązania finansowe są związane z ambulatoryjną opieką

eprasa.pl 98cd56f17c

zdrowotną, w ramach której mamy do czynienia z bardziej skomplikowanymi świadczeniami, natomiast system częściej spotka się z brakiem rezygnacji z wizyt w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ).

Zjawisko nieodwoływania wizyt wydłuża kolejki do specjalistów, którzy tracą czas i marnują swoją wiedzę oraz potencjał. W efekcie, zdarzają się sytuacje, kiedy na konsultacje stawiają się pacjenci bez aktualnych badań, którzy skierowanie dostali nawet kilkanaście miesięcy wcześniej. Tego typu wizyty również zmniejszają dostępność opieki zdrowotnej, bo leczenie zaczyna się tak naprawdę od początku. Biorąc pod uwagę fakt, że w Polsce na 1000 osób przypada 2,38 lekarzy, każda wizyta jest na wagę złota.

00:21 / 00:33

Starzejące się społeczeństwo oraz dług zdrowotny spowodowany pandemią sprawiają, że zapotrzebowanie na świadczenia medyczne będzie rosło.

eprasa.pl 98cd56f17c



Fot. Materiały prasowe

Debata inaugurująca start kampanii społecznej #ODWOLUJE #NIEBLOKUJE

eprasa.pl 98cd56f17c

Świadome i odpowiedzialne **ODWOŁYWANIE WIZYT** *oraz szacunek do czasu specjalistów to niezwykła oszczędność dla całego systemu ochrony zdrowia, ale też realna szansa na poprawienie zdrowia Polaków.*

Więcej informacji na temat kampanii społecznej #ODWOLUJE #NIEBLOKUJE dostępnych jest na stronie kampanii. https://www.odwolujenieblokuje.pl/.

Organizatorem kampanii jest Centrum medyczne CMP. Honorowy patronat nad akcją objęło Ministerstwo Zdrowia oraz Narodowy Fundusz Zdrowia. Współorganizatorami projektu są: Centrum Medyczne Żelazna – Szpital i Przychodnia św. Zofii, Mazowiecki Szpital Bródnowski, Centralny Szpital MSWiA, Warszawski Szpital dla Dzieci, Szpital Wolski, POLMED, Medicover i LUX MED. Wśród partnerów społecznych znalazły się takie organizacje jak

eprasa.pl 98cd56f17c

Opieka zdrowotna

Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej oraz Fundacja My Pacjenci. Patronem naukowym został Warszawski Uniwersytet Medyczny, a partnerami merytorycznymi Centrum Medyczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego i Centrum e–Zdrowia. Strategicznym patronem medialnym przedsięwzięcia jest portal Politykazdrowotna.com, pod kątem partnerstwa medialnego kampanię wsparło Nasze Miasto i „Wprost”.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



MASŁOWSKA – DWADZIEŚCIA LAT PÓŹNIEJ

Fot. Mateusz Skwarczek / Agencja Wyborcza.pl

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

„WOJNA POLSKO-RUSKA POD FLAGĄ BIAŁO-CZERWONĄ” TO JEDNA Z LEGEND NASZEJ NAJNOWSZEJ LITERATURY. *Tym, którzy ją czytali zapisała się w pamięci na lata, a przeczytało chyba wielu, bo kupiło ją grubo ponad sto tysięcy osób. Jak na pierwszą książkę młodej autorki to wynik imponujący, o którym większość pisarzy może tylko marzyć.* **DOROTA MASŁOWSKA WESZŁA DO LITERATURY Z HUKIEM, KTÓREGO NIKT SIĘ NIE SPODZIEWAŁ** *i pozostanie już chyba na zawsze.*



Tekst: **Leszek Bugajski**

Niedawno minęło dwadzieścia lat od tego momentu, o czym teraz przypomniał wydawca specjalnym jubileuszowym wydaniem powieści z okolicznościową przedmową autorki i okładką Wilhelma Sasnala,

eprasa.pl 98cd56f17c

który w świecie sztuki zrobił karierę podobną do Masłowskiej.

„Polska ryknęła”

Dziewiętnastoletnia maturzystka z Wejherowa napisała swoją powieść – jak głosi otaczająca ją legenda – w miesiąc i ukończyła 13. czerwca. Wynika z tego, że pisała w czasie maturalnym, co może nie do końca jest prawdą, ale ładną opowieścią na pewno. Masłowska w pisanej po latach przedmowie do „Wojny...” nazywa ten czas wybuchem, „tak jakby zbliżała się, zbliżała, zbliżała i nagle z impetem ryknęła przeze mnie Polska”. To musiał być dla niej rzeczywiście czas euforii – z jednej strony jakiś egzaminacyjny stres, z drugiej – niezwykłe napięcie wynikające z tego, że trafiła w swój literacki ton, że nagle zobaczyła co i jak ma zrobić. I zrobiła to.

Z książką trafiła do Pawła Dunin-Wąsowicza, który prowadził małe, niezależne wydawnictwo działające daleko poza głównym nurtem życia literackiego, ale już wtedy skupiające wokół siebie grupkę pisarzy

eprasa.pl 98cd56f17c

i poetów, który dzisiaj są znanymi i cenionymi postaciami literatury, co uczyniło z Lampy i Iskry Bożej kuźnię pisarskich kadr. To zasługa Dunin-Wąsowicza, który kierował się swoim gustem, nie ścigał się z innymi wydawcami – wyraźnie działał w sprawie literatury, tak jak ją rozumiał, a nie czegoś innego. Dzisiaj Masłowska nazywa go czule „nieznośnym geniuszem-dziwadłem”, bo dzięki niemu zaistniała i dzięki niemu jej kariera rozkwitła. Powieść wydał jesienią 2002 roku.

> *Początkowo wprawiła ona w konfuzję tak zwaną opinię literacką, bo* **BYŁA ZJAWISKIEM TAK NIESPODZIEWANYM** *i tak na swój sposób szalonym, że nie bardzo te kręgi umiały się do niej ustosunkować.*

Żywiołowy język, jak język potoczny nie unikający wulgaryzmów, bohater, który wyznaje: „Ja nic nie myślę”, świetne obserwacje obyczajowe skupione na

eprasa.pl 98cd56f17c

środowisku młodych i jakbyśmy dzisiaj powiedzieli wykluczonych itd., itd. Szalony młyn i przenikliwy portret ludzi, których przemieliła byle jaka kultura i którzy zwyczajnie zagubili się w świecie. Można by tak długo opisywać tę powieść, ale zważywszy na jej popularność, pewnie nie ma po co. Ale świat w niej przedstawiony, to nie był świat, który mogliby i chcieli zrozumieć konsumencie literackiego mainstreamu.

Niezrównany debiut

Momentem przełomowym było chyba opublikowanie przez Jerzego Pilcha tekstu o Masłowskiej. Pilch był wtedy gwiazdorskim felietonistą „Polityki” i miał dużą siłę oddziaływania. Po nim poszli więc inni piszący i powoli młoda pisarka stała się pisarką znaną i uznaną. Przyczyniły się do tego także działania osób skupionych wokół wydawnictwa Dunin-Wąsowicza. I bardzo dobrze. Przyszły nagrody i finał Nagrody Nike w 2003.

Masłowska rosła z miesiąca na miesiąc, aż wreszcie Henryk Bereza, znany jako promotor nowych,

eprasa.pl 98cd56f17c

niezwykłych pisarzy, po długim namyśle i ponownej lekturze powieści napisał, że jej „debiut objawia niezwykły talent pisarski i jest to talent tej miary, że nie ma równego co najmniej w tym wszystkim, co w twórczości kobiet ujawniło się w literaturze polskiej po wojnie”. Bardziej już nie można było pochwalić pisarki. A ona wtedy opublikowała następną powieść – „Paw królowej” i chyba już nikt nie miał wątpliwości, jak wielkiej miary jest jej talent. Ostatecznie przypieczętowała to Nagroda Nike.

Tych sceptyków było wielu – o młodych nie ma co wspominać, bo pewnie za ich stosunkiem do Masłowskiej kryła się zazdrość, ale właśnie wtedy ich ośmieliła i pokazała im, że ryzyko artystyczne może być opłacalne. Starsi jednak patrzyli na jej popularność z rezerwą – nie mogli się uwolnić od wspomnienia kariery francuskiej pisarki Francoise Sagan. Debiutowała też w wieku dziewiętnastu lat powieścią „Witaj smutku” w 1954 roku i też od razu stała się pisarką sławną i wydawaną nie tylko w ojczyźnie. Ale później nigdy już się nie udało osiągnąć takiego sukcesu.

eprasa.pl 98cd56f17c

„Pawiem królowej” Masłowska zamknęła usta sceptykom i zaliczała kolejne sukcesy: teatralne adaptacje „Wojny...”, film nakręcony na jej podstawie przez Xawerego Żuławskiego, kolejne wydania. Stała się literacką celebrytką, obserwowaną przez wielu i proszoną o wypowiedzi, wywiady, zapraszaną na imprezy krajowe i międzynarodowe oraz wyjazdy stypendialne. Miała oczywiście utwory słabsze, ale kto ich nie ma... Jej ostatnia powieść „Inni ludzie” pokazała, że Masłowska znów wróciła na swój najlepszy poziom, co potwierdziła tegoroczną sztuką teatralną „Bowie w Warszawie”.

Język spieniony i dziki

W tym wszystkim ciekawe jest jej wspomnienie siebie samej sprzed dwudziestu lat, czym jest wspomniana przedmowa do nowej edycji „Wojny polsko-ruskiej...”. To tekst brawurowy. „Często wracam myślami do masowego uwielbienia i masowej nienawiści, których wtedy, z dnia na dzień, stałam się obiektem, aktorką figurą. Nie zabiły mnie” – podkre-

eprasa.pl 98cd56f17c

śla mocno. To, co się wtedy stało określa jako coś, „co nie ma prawa się wydarzyć.

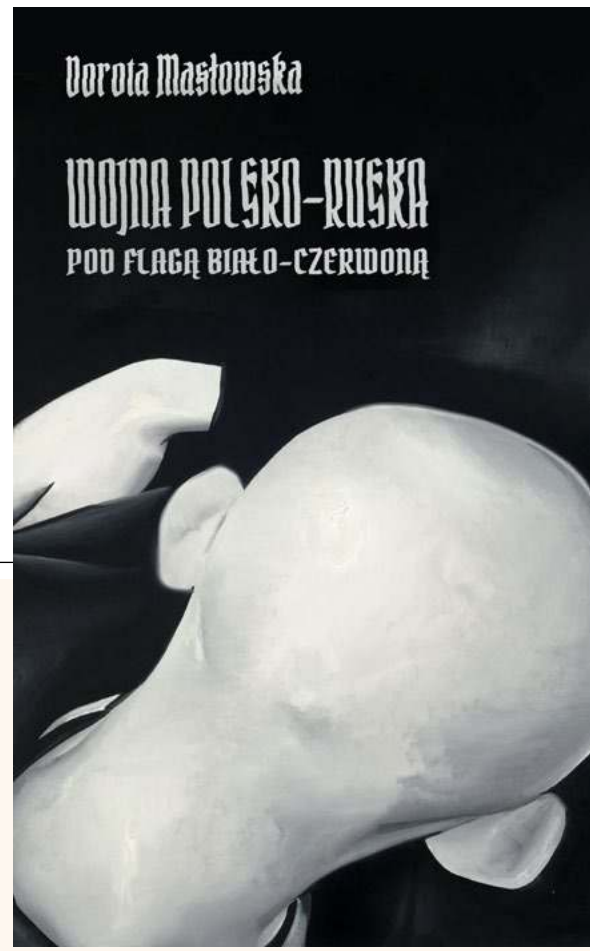
> *Duch literatury miał nawiedzać tylko mądrych, wykształconych mężczyzn z dużych ośrodków. A* **PRZYSZEDŁ DO DZIEWCZYNKI.** *Synonimu głupoty. Antymężczyzny”*

I relacjonuje drogę „nastolatki z wielkiej płyty” na „literacki szczyt”, dwoistość sytuacji dziewczyny zanurzonej w chaosie świata w trakcie transformacji (świetnie go opisuje) i jednocześnie w „religijnym uniesieniu” czytającej Gombrowicza i Schultza. A żeby było jeszcze barwniej i bulwersująco, opowiada o narkotykowej wizji szesnastolatki i o czymś – przynajmniej dla mnie – zaskakującym: „Narkotyki oprócz tego, że zrobiły mi w głowie burdel, bardzo wcześnie dały też mojej wyobraźni ezoteryczną głębię, oddech bezkresu, muśnięcie śmierci. Ale wraz z nimi dzieciństwo nieodwołalnie się kończy”. To

eprasa.pl 98cd56f17c

może właśnie tłumaczy jej młodo osiągniętą pisarską dojrzałość.

Dzisiaj komentuje też w trafny i śmiały sposób język, jakim się posługuje i jakim pisze. Jej pierwsza powieść „rejestrowała: bluzg zaciekły, ostateczny, spieniony, dziki. Pierwotną energię języka, gotowa-



Dorota Masłowska
„Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną”
Noir sur Blanc

eprasa.pl 98cd56f17c

nie się słów; mówienie jak plucie, rzyganie, jady, piana”. Ale, jak zaznacza, „z tej perspektywy dobrze widać język jako wielki narodowy akwen, przy brzegu zawsze zmieniony, pełen najświeższych zanieczyszczeń (...), ale w głębi potężny, niezmienny, prawieczny”. To pisarka, która lepiej niż wielu innych wie, gdzie jest i co się wokół niej dzieje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c



Łukasz Orbitowski

Dziura za 4 mln zł

W Krakowie, na świeżo odremontowanym placu Axentowicza, zepsuła się lampa. Celem naprawy, stawiły się miejskie służby. Osiągnęły jednak efekt odwrotny od zamierzonego. Samochód okazał się zbyt ciężki. Nawierzchnia nie wytrzymała, czego efektem

eprasa.pl 98cd56f17c

wynikiem dziura oraz uszkodzona, nowiutka fontanna...

Miasto nie chce płacić za straty. Prawdopodobnie koszta poniesie firma odpowiedzialna za naprawę lampy, a konkretniej ubezpieczyciel. Tego jeszcze nie wiemy. Zapytam, tak przy okazji: czy lampa przynajmniej znów się świeci?

Cały remont placu kosztował ponad cztery miliony złotych, z czego ponad bańkę pochłonęło jedenaście ławek ustawionych wokół betonowego centrum placu. Ten horrendalny koszt wywołał słuszne oburzenie, któremu i ja dałem się ponieść, pisząc tu na ten właśnie temat.

Wydawało mi się wtedy, jakieś pół roku temu, że kłopoty z moim ukochanym placem dobiegną końca. Cóż mogę dodać? W odróżnieniu od fontanny ławki przynajmniej wciąż stoją.

Być może nie powinienem o tym pisać, bo dziura na jakimś durnym placu w niewiele mądrzejszym Krakowie mało kogo obchodzi. Dzieją się przecież rzeczy donioślejsze. Ogłoszono, że inflacja dobija 18

eprasa.pl 98cd56f17c

procent, a liczba ludzi na świecie przekroczyła osiem miliardów. Rakieta ze wschodu zabiła dwie osoby.

> *Te informacje dotykają nas wszystkich,* **W ODRÓŻNIENIU OD FONTANNY PRZEOBRAŻONEJ W DZIURĘ,** *czy nawet astronomicznej ceny za ławki.*

Wszystkie miasta przepalają szmal, nie tylko moje.

Umiem pisać głównie o tym, co mnie dotyka i chyba takie pisanie wychodzi mi najlepiej. Mieszkam w pobliżu placu Axentowicza. To jedno z ulubionych miejsc mojej rodziny. Chodzimy tutaj na lody. Czasem siądę sobie tutaj z książką, a nawet popełniłem rozdział własnej. Uśmiecham się do okolicznych mieszkańców, a oni czasem odwzajemnią ten uśmiech. Cieszy lokalny koloryt w rodzaju osobliwego seniora, który siaduje tutaj dosłownie obsypany przez gołębie. Wygląda jak żywy pomnik starości i obłędu. Lubię go, choć zawsze wrzeszczy, gdy przyglądam mu się zbyt długo.

eprasa.pl 98cd56f17c

Felieton

Historia z ławkami i dziurą wydaje mi się dobrą metaforą naszego kraju.

Najpierw, nakładem wielkich sił i środków przeprowadzono remont, który wcale nie należał do potrzebnych. Plac bez niego był nawet ładniejszym miejscem. Remont trwał dłużej, kosztował więcej, a jego rezultat okazał się co najmniej kontrowersyjny.

A potem ktoś w tę piekielnie drogą, odpicowaną przestrzeń wjeżdża, niszcząc bezcenną, multimedialną fontannę. Powstaje dziura na miarę naszych rozczarowań. Nad nią trwa awantura, gorączkowe poszukiwanie winnych. No i kto za to zapłaci?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 98cd56f17c

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.**
SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl 98cd56f17c

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska-Batyra, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Karolina Baca-Pogorzelska, Piotr Barejka, Dariusz Grzędziński, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Szczepańska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik), Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 98cd56f17c